

Protokół Nr XLI/17
z sesji Rady Miasta Bydgoszczy
odbytej 29 marca 2017 r.
(w godz. 9⁰⁰ – 19³⁰)

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński otworzył XLI sesję Rady Miasta Bydgoszczy.

Powitał Radnych Rady Miasta, Prezydenta Miasta wraz z Zastępcami, Skarbnika Miasta, Sekretarza Miasta, Komendantów: Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Miejskiej, dyrektorów wydziałów Urzędu Miasta, gminnych jednostek podległych i współpracujących z Miastem, przedstawicieli prasy, radia i telewizji oraz mieszkańców przybyłych na sesję Rady Miasta Bydgoszczy.

Ponadto powitał Posła na Sejm RP Ewę Kozanecką, Wicewojewodę Kujawsko – Pomorskiego, Józefa Ramlaua, Radnego Sejmiku Województwa Kujawsko – Pomorskiego Romana Jasiakiewicza.

Ad. pkt 2

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński stwierdził, że listę obecności podpisało 18 radnych, a więc Rada jest władna do podejmowania prawomocnych uchwał i decyzji.

Ad. pkt 3

Ślubowanie Radnej Rady Miasta Bydgoszczy.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński odczytał tekst ślubowania cyt. „*Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców.*”

Pani Katarzyna Zwierzchowska powiedziała cyt. „Ślubuję.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powitał Panią Katarzynę Zwierzchowską w gronie Rady Miasta Bydgoszczy.

Ad. pkt 4

Wystąpienie okolicznościowe z okazji 20 – lecia działalności Bydgoskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. w Bydgoszczy.

Prezydent Miasta Rafał Bruski oraz **Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński** z okazji 20 – lecia istnienia spółki wręczyli Bydgoskiemu Towarzystwu Budownictwa Społecznego Medal Prezydenta Bydgoszczy, który złożony został na ręce Prezes Magdaleny Kwiatkowskiej.

W dalszej części uroczystości **Prezydent Miasta Rafał Bruski** oraz **Prezes BTBS Magdalena Kwiatkowska** wręczyli podziękowania dla partnerów BTBS. Medale otrzymali:

- Bank Gospodarstwa Krajowego
- Uniwersytet Technologiczno – Przyrodniczy
- Bydgoski Zespół Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych
- Poznańskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego
- Szczecińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego
- Toruńskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego.

Ponadto został wyświetlony film nt. podsumowania inwestycji mieszkaniowych realizowanych przez BTBS na terenie Bydgoszczy.

W przerwie obrad zaproszono gości do sali 200A na poczęstunek.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński ogłosił 35 – minutową przerwę w obradach Rady Miasta Bydgoszczy.

Obrady zostały wznowione.

Ad. pkt 5

Powołanie Komisji uchwał i wniosków.

Radni zgłosili następujące kandydatury:

Magdaleny Krysińskiej, Mateusza Zwolaka, Krystiana Frelichowskiego.

Radni wyrazili zgodę na pracę w Komisji.

Rada przegłosowała wyżej zgłoszone propozycje.

Wynik głosowania:

W.5a jednomyślnie tj. 20 głosów „za”.

Ad. pkt 6

Uchwalenie porządku obrad

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński zgłosił propozycje poszerzenia porządku obrad o następujące punkty:

- zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. rozpatrzenia petycji w sprawie bydgoskiej komunikacji miejskiej,
- na wniosek Przewodniczącej Komisji Gospodarki Przestrzennej B. Różańskiej – Majchrzak:
 - projekt uchwały w sprawie skargi przewodniczących Zarządów Wspólnot Mieszkaniowych ulicy Babia Wieś w Bydgoszczy oraz przedstawiciela Rady Osiedla Wzgórze Wolności,
 - projekt uchwały w sprawie wniosku Pana Stanisława Januszkiewicza dot. usytuowania pomnika Króla Kazimierza III Wielkiego na Starym Rynku,
- na wniosek Przewodniczącego Komisji Edukacji S. Pastuszewskiego:
 - stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji mieszkańców osiedla Bartodzieje dotyczącej utworzenia szkoły podstawowej w budynku Gimnazjum nr 9 przy ul. Gajowej 94.
 - stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji mieszkańców osiedla Bajka z dnia 24 stycznia 2017 r. w sprawie utworzenia szkoły podstawowej na osiedlu Bajka w Bydgoszczy,
- na wniosek Przewodniczącego Komisji Kultury i Nauki J. Mendrego:
 - stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji w sprawie nazwania dwóch ulic w mieście nazwiskami Zbigniewa Raszewskiego i Władysława Stomy,
- na wniosek Przewodniczącego Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska J. Wendrelicha:
 - stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej sprzeciwu wobec przyjmowania przez Bydgoszcz uchodźców,
 - stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej zapewnienia warunków do osiedlenia się w Bydgoszczy rodzinie oraz kilku osieroconym dzieciom z miasta Aleppo w Syrii,
 - stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej przebudowy ulicy Smukalskiej w 2017 roku (petycja złożona przez Radę Osiedla Piaski oraz Radę Osiedla Smukała – Oplawiec – Janowo),
 - stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej przebudowy ulicy Smukalskiej w 2017 roku (petycja złożona przez Radnego Bogdana Dzakanowskiego),
 - stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej przebudowy ulic: Sanatoryjnej, Piaski i Botanicznej w 2017 roku.

Prezydent Miasta Rafał Bruski poinformował, iż wycofuje z porządku obrad pkt. 13 – projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Śródmieście – Obrońców Bydgoszczy” w Bydgoszczy.

Przypomniawszy, iż jest to plan, który obejmuje fragment miasta po drugiej stronie opery. Właścicielem największej części terenu jest prywatny inwestor, ten sam, który zbudował „Zielone Arkady”. Miejska Pracownia Urbanistyczna, która współpracowała z inwestorem, wypracowała satysfakcjonujące zarówno dla Miasta jak i inwestora zapisy planu. Przedmiotowy plan opiniowała stosowna Komisja Rady Miasta.

Ponadto, elementem wprowadzenia tegoż planu jest także porozumienie, które zostało wypracowane wspólnie z inwestorem prywatnym. Niestety z przyczyn czasowych porozumienie nie zostało jeszcze podpisane. Struktura tejże firmy jest taka, że istnieje oddział w Polsce, z którym Miasto współpracując, takie porozumienie zawarło. Wymaga to jednak decyzji właścicieli, którzy są poza granicami kraju. Tego nie udało się sfinalizować. Wyjaśnił, iż w przedmiotowym porozumieniu jest zapis, aby – zgodnie z opinią ZDMiKP oraz MPU – przez środek wskazanego terenu przebiegała droga publiczna. Teren pod przedmiotową drogę Miasto uzyska za darmo. W przypadku, gdyby dzisiaj ten plan został uchwalony, nie byłoby takiej możliwości, a wręcz, zgodnie z jego zapisami, inwestor mógłby wystąpić do Miasta o odszkodowanie z tytułu tego, że drogę publiczną Miasto ustanawia na jego terenie. Zatem, chcąc uniknąć tego typu zobowiązania leżącego po stronie Miasta, konieczne było zabezpieczenie się przedmiotową umową. Została ona uzgodniona z partnerami polskimi, ale proces decyzyjny nie został zrealizowany. Stąd przedmiotowy projekt uchwały wycofuje z porządku obrad sesji i prawdopodobnie zostanie on przedłożony pod kolejne obrady Rady Miasta Bydgoszczy.

Radny Bogdan Dzakanowski zgłosił wniosek o zdjęcie z porządku obrad pkt. 60 – projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu polityki zdrowotnej „Leczenie niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego – in vitro dla mieszkańców Bydgoszczy w latach 2017 – 2020.” Uzasadniając przypomniał, iż inicjatywę uchwałodawczą ma każdy mieszkaniec Bydgoszczy poparty przez co najmniej tysiąc innych mieszkańców w sprawach, które zastrzeżone są do wyłącznej kompetencji Rady lub Prezydenta.

Poinformował, iż pod projektem uchwały podpisała się partia polityczna, jako wnioskodawca. To nie jest mieszkaniec Bydgoszczy. W związku z powyższym nie zostały spełnione wymogi formalne inicjatywy uchwałodawczej.

Ponadto zapisy przedstawione przez Agencję mówią jasno i wyraźnie, że opiniuje ona pozytywnie ten projekt pod warunkiem uwzględnienia określonych uwag.

Oznajmił, iż autopoprawkę do projektu uchwały może wnieść tylko wnioskodawca. Jeśli nie ma wnioskodawcy, wówczas nie będzie możliwości wniesienia zmian do projektu uchwały zaproponowanych przez radcę prawnego.

Jednocześnie przypomniał, iż swego czasu, kiedy składał uchwałę obywatelską Rada Miasta i Pan Mecenas twierdzili, iż autopoprawek nie można wnosić, gdyż musieliby się na to zgodzić wszyscy mieszkańcy podpisani pod daną uchwałą.

Wnioski:

- dot. wprowadzenia do porządku obrad zlecenia zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. rozpatrzenia petycji w sprawie bydgoskiej komunikacji miejskiej.

Wynik głosowania:

W. 6a 26 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Wniosek został przyjęty.

- dot. wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały w sprawie skargi przewodniczących Zarządów Wspólnot Mieszkaniowych ulicy Babia Wieś w Bydgoszczy oraz przedstawiciela Rady Osiedla Wzgórze Wolności.

Wynik głosowania:

W. 6b jednomyślnie tj. 26 głosów „za”.

Wniosek został przyjęty.

- dot. wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały w sprawie wniosku Pana Stanisława Januszkiewicza dot. usytuowania pomnika Króla Kazimierza III Wielkiego na Starym Rynku.

Wynik głosowania:

W. 6c 23 głosy „za”, brak głosów „przeciwnych”, 4 głosy „wstrzymujące”.

Wniosek został przyjęty.

- dot. wprowadzenia do porządku obrad stanowiska Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji mieszkańców osiedla Bartodzieje dotyczącej utworzenia szkoły podstawowej w budynku Gimnazjum nr 9 przy ul. Gajowej 94.

Wynik głosowania:

W. 6d 25 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, brak głosów „wstrzymujących”.

Wniosek został przyjęty.

- dot. wprowadzenia do porządku obrad stanowiska Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji mieszkańców osiedla Bajka z dnia 24 stycznia 2017 r. w sprawie utworzenia szkoły podstawowej na osiedlu Bajka w Bydgoszczy.

Wynik głosowania:

W. 6e 24 głosy „za”, 2 głosy „przeciwny”, 1 głos „wstrzymujący”.

Wniosek został przyjęty.

- dot. wprowadzenia do porządku obrad stanowiska Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji sprawie nazwania dwóch ulic w mieście nazwiskami Zbigniewa Raszewskiego i Władysława Stomy.
Wynik głosowania:
W. 6f *jednomyślnie tj. 27 głosów „za”.*
Wniosek został przyjęty.
- dot. wprowadzenia do porządku obrad stanowiska Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej sprzeciwu wobec przyjmowania przez Bydgoszcz uchodźców.
Wynik głosowania:
W. 6g *20 głosów „za”, 5 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”.*
Wniosek został przyjęty.
- dot. wprowadzenia do porządku obrad stanowiska Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej zapewnienia warunków do osiedlenia się w Bydgoszczy rodzinie oraz kilku osieroconym dzieciom z miasta Aleppo w Syrii.
Wynik głosowania:
W. 6h *21 głosów „za”, 5 głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.*
Wniosek został przyjęty.
- dot. wprowadzenia do porządku obrad stanowiska Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej przebudowy ulicy Smukalskiej w 2017 roku (petycja złożona przez Radę Osiedla Piaski oraz Radę Osiedla Smukała – Opławiec – Janowo).
Wynik głosowania:
W. 6i *25 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 1 głos „wstrzymujący”.*
Wniosek został przyjęty.
- dot. wprowadzenia do porządku obrad stanowiska Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej przebudowy ulicy Smukalskiej w 2017 roku (petycja złożona przez Radnego Bogdana Dzakanowskiego).
Wynik głosowania:
W. 6j *20 głosów „za”, 8 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”.*
Wniosek został przyjęty.
- dot. wprowadzenia do porządku obrad stanowiska Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej przebudowy ulic: Sanatoryjnej, Piaski i Botanicznej w 2017 roku.

Wynik głosowania:

W. 6k 24 głosy „za”, 3 głosy „przeciwne”, brak głosów „wstrzymujących”.
Wniosek został przyjęty.

- dot. zdjęcia z porządku obrad pkt. 60 – projektu uchwały w sprawie przyjęcia programu polityki zdrowotnej „Leczenie niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego – in vitro dla mieszkańców Bydgoszczy w latach 2017 – 2020.”

Wynik głosowania:

W. 6l 12 głosów „za”, 16 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”.

Wniosek nie został przyjęty.

Zdjęcie z porządku obrad pkt. 13 dot. projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Śródmieście – Obrońców Bydgoszczy” w Bydgoszczy nie wymaga głosowania. Punkt został wycofany przez Prezydenta Miasta jako wnioskodawcę.

Pod głosowanie poddany został porządek obrad wraz ze zmianami.

Wynik głosowania:

W.6m 17 głosów „za”, 4 głosy „przeciwne”, 7 głosów „wstrzymujących”.

Porządek obrad został przyjęty w następującym brzmieniu:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie kworum.
3. Ślubowanie Radnej Rady Miasta Bydgoszczy.
4. Wystąpienie okolicznościowe z okazji 20 – lecia działalności Bydgoskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. w Bydgoszczy.
5. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.
6. Uchwalenie porządku obrad.
7. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta i Prezydenta Miasta z działalności w okresie międzysesyjnym.
8. Przyjęcie protokołu z sesji Rady Miasta Nr XL odbytej dnia 22 lutego 2017 r.
9. Wystąpienie Prezesa Fabryki Obrabiarek do Drewna Sp. z o.o. dotyczące rozwoju i lokalizacji firmy.
10. Wystąpienie obywatelskie dr. n. med. Jerzego Kąkola w sprawie finansowania procedury „in vitro” z budżetu miasta Bydgoszczy oraz zajęcie stanowiska wobec zgłoszonego projektu pt. „Leczenie niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego – in vitro dla mieszkańców Bydgoszczy w latach 2016 – 2019.”
11. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Informacji Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej o stanie bezpieczeństwa, ochrony przeciwpożarowej oraz o zagrożeniach pożarowych Miasta Bydgoszczy za 2016 rok.

12. Zarządzenie Nr 130/2017 Prezydenta Miasta Bydgoszczy z dnia 6 marca 2017 roku w sprawie przedstawienia Radzie Miasta Bydgoszczy sprawozdania rocznego z wykonania planu finansowego za rok 2016 spzoz Wielospecjalistycznego Szpitala Miejskiego im. dr. E. Warmińskiego w Bydgoszczy.
13. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny za rok 2016 oraz wykazu potrzeb związanych z realizacją zadania.
14. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji „Programu Rozwoju Pieczy Zastępczej Miasta Bydgoszczy na lata 2015 – 2017” za rok 2016.
15. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z efektów pracy Organizatora Rodzinnej Pieczy Zastępczej za rok 2016.
16. Projekt uchwały w sprawie nadania Statutu Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Bydgoszczy.
17. Projekt uchwały w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji osób niepełnosprawnych finansowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie w roku 2017.
18. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2016 rok.
19. Zarządzenie Nr 129/2017 Prezydenta Miasta Bydgoszczy z dnia 6 marca 2017 r. w sprawie przedstawienia Radzie Miasta Bydgoszczy sprawozdania rocznego z wykonania planu finansowego za 2016 rok samorządowych instytucji kultury w Bydgoszczy.
20. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej na zadanie realizowane przez samorządową instytucję kultury, dla której organizatorem jest Województwo Kujawsko-Pomorskie.
21. Projekt uchwały w sprawie wyboru przedstawicieli Rady Miasta Bydgoszczy do Rady Działalności Pożytku Publicznego Miasta Bydgoszczy na kadencję 2017-2020.
22. Projekt uchwały w sprawie sprawozdania z wykonania zadań w roku 2016 wynikających z uchwały w sprawie zasad nabywania i zbywania nieruchomości.
23. Projekt uchwały w sprawie realizacji zadań wynikających z kierunków polityki gospodarowania mieniem komunalnym – nieruchomościami w roku 2016.
24. Projekt uchwały w sprawie realizacji roszczenia wspólnoty mieszkaniowej mieszczącej się w budynku przy ul. gen. Józefa Chłopickiego 1 o nabycie nieruchomości przyległej w celu utworzenia działki budowlanej oraz wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty.

25. Projekt uchwały w sprawie darowizny nieruchomości gruntowej zabudowanej, stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy, położonej przy ul. 3 Maja 11.
26. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej na terenie Bydgoszczy (ul. Dobiesława Puchały).
27. Projekt w sprawie zmiany nazwy wiaduktu na terenie Bydgoszczy (wiadukt gen. Ryszarda Kuklińskiego).
28. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Bydgoszczy (ul. ks. Józefa Kutermaka).
29. Projekt uchwały w sprawie nadania nazw ulicom na terenie Bydgoszczy (ul. Przemysława II, ul. Domaśława Chrońnicy, ul. Kazimierza Konradowica, ul. Arnolda, ul. Książęca, ul. Boguszy z Kościelca, ul. Niemierzy, ul. Olta Żyrowica, ul. Jana z Płonkowa, ul. Janusza Wojsławica).
30. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia Miasta Bydgoszczy do Stowarzyszenia Inland Waterways International (IWI).
31. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Raportu z realizacji Programu ochrony środowiska przed hałasem dla miasta Bydgoszczy za 2015 i 2016 rok”.
32. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia do realizacji projektu „Akcja – kwalifikacja” współfinansowanego przez Europejski Fundusz Społeczny w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko – Pomorskiego na lata 2014-2020.
33. Projekt uchwały w sprawie określenia kryteriów obowiązujących na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Miasto Bydgoszcz oraz przyznania każdemu kryterium liczby punktów, a także określenia dokumentów niezbędnych do potwierdzenia spełniania tych kryteriów.
34. Projekt uchwały w sprawie określenia kryteriów postępowania rekrutacyjnego do klas I szkół podstawowych prowadzonych przez Miasto Bydgoszcz, przyznania każdemu kryterium liczby punktów oraz określenia dokumentów niezbędnych do potwierdzenia spełniania tych kryteriów.
35. Projekt uchwały w sprawie utworzenia Branżowej Szkoły I stopnia nr 2 Elektrycznej oraz włączenia jej do Zespołu Szkół nr 12.
36. Projekt uchwały w sprawie utworzenia Branżowej Szkoły I stopnia nr 10 Mechanicznej oraz włączenia jej do Zespołu Szkół Mechanicznych nr 1.
37. Projekt uchwały w sprawie utworzenia Szkoły Specjalnej Przystosowanej do Pracy nr 1 oraz włączenia jej do Zespołu Szkół nr 30 Specjalnych w Bydgoszczy.

38. Projekt uchwały w sprawie utworzenia Szkoły Specjalnej Przysposabiającej do Pracy nr 2 oraz włączenia jej do Zespołu Szkół nr 31 Specjalnych w Bydgoszczy.
39. Projekt uchwały w sprawie dostosowania sieci publicznych szkół podstawowych i publicznych gimnazjów do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe.
40. Projekt uchwały w sprawie dostosowania sieci publicznych szkół ponadgimnazjalnych i specjalnych mających siedzibę na obszarze Miasta Bydgoszczy do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe oraz ustalenia sieci publicznych szkół ponadpodstawowych i specjalnych mających siedzibę na obszarze Miasta Bydgoszczy.
41. Projekt uchwały w sprawie ustalenia stawek opłat za korzystanie z cmentarzy komunalnych i urzędzeń cmentarnych w Bydgoszczy.
42. Projekt uchwały w sprawie wysokości opłat za usunięcie i przechowywanie statków lub innych obiektów pływających na obszarze wodnym miasta Bydgoszczy na rok 2017.
43. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2017 rok (3).
44. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (3).
45. Projekt uchwały w sprawie przyznania Medalu Kazimierza Wielkiego za zasługi dla Miasta Bydgoszczy.
46. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania stałych komisji Rady Miasta Bydgoszczy, ustalenia przedmiotu ich działania oraz składu osobowego.
47. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania Komisji Rewizyjnej i ustalenia jej składu osobowego.
48. Projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (skarga z dnia 23.07.2016 r.).
49. Projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (skarga z dnia 10.08.2016 r.).
50. Projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (skarga z dnia 22.08.2016 r.).
51. Projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (skarga z dnia 23.11.2016 r.).
52. Projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (skarga z dnia 6.12.2016 r.).
53. Projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (skarga z dnia 6.12.2016 r.).
54. Projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (skarga z dnia 6.12.2016 r.).
55. Projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (skarga z dnia 6.12.2016 r.).

56. Projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy.
57. Projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy.
58. Projekt uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych z mieszkańcami Bydgoszczy.
59. Projekt uchwały w sprawie skargi przewodniczących Zarządów Wspólnot Mieszkaniowych ulicy Babia Wieś w Bydgoszczy oraz przedstawiciela Rady Osiedla Wzgórze Wolności.
60. Projekt uchwały w sprawie wniosku Pana Stanisława Januszkiewicza dot. usytuowania pomnika Króla Kazimierza III Wielkiego na Starym Rynku.
61. Stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji mieszkańców osiedla Bartodzieje dotyczącej utworzenia szkoły podstawowej w budynku Gimnazjum nr 9 przy ul. Gajowej 94.
62. Stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji mieszkańców osiedla Bajka z dnia 24 stycznia 2017 r. w sprawie utworzenia szkoły podstawowej na osiedlu Bajka w Bydgoszczy.
63. Stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji w sprawie nazwania dwóch ulic w mieście nazwiskami Zbigniewa Raszewskiego i Władysława Stomy.
64. Stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej sprzeciwu wobec przyjmowania przez Bydgoszcz uchodźców.
65. Stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej zapewnienia warunków do osiedlenia się w Bydgoszczy rodzinie oraz kilku osieroconym dzieciom z miasta Aleppo w Syrii.
66. Stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej przebudowy ulicy Smukalskiej w 2017 roku (petycja złożona przez Radę Osiedla Piaski oraz Radę Osiedla Smukała – Opławiec – Janowo).
67. Stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej przebudowy ulicy Smukalskiej w 2017 roku (petycja złożona przez Radnego Bogdana Dzakanowskiego).
68. Stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej przebudowy ulic: Sanatoryjnej, Piaski i Botanicznej w 2017 roku.
69. Zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. rozpatrzenia petycji w sprawie bydgoskiej komunikacji miejskiej.
70. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu polityki zdrowotnej „Leczenie niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego – in vitro dla mieszkańców Bydgoszczy w latach 2017 – 2020.”
71. Stanowisko w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się w Bydgoszczy rodzinie oraz kilku osieroconym dzieciom z miasta Aleppo (Syria).

- 72.Sprawozdanie z działalności Zespołu do sprawy występów Stowarzyszenia Piłkarskiego Zawisza na obiekcie w Bydgoszczy (28.09.2016 – 20.03.2017).
- 73.Interpelacje, wnioski i zapytania.
- 74.Odpowiedzi na interpelacje, wnioski i zapytania.
- 75.Komunikaty.
- 76.Zakończenie sesji.

Ad. pkt 7

Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta i Prezydenta Miasta z działalności w okresie międzysesyjnym.

Radny Jarosław Wenderlich powiedział, iż w ostatnim czasie lokalne media obiegła informacja, iż Archiwum Państwowe prowadzi korespondencję z Radą Miasta Bydgoszczy odnośnie nadania tytułu Honorowego Obywatela Michałowi Rola – Żymierskiemu. Uważa, że fakt ten miał miejsce, świadczą o tym artykuły, które osobiście odnalazł w domowym archiwum pochodzące m.in. z „Ziemi Pomorskiej” z 28.10.1945 r., z Trybuny Pomorskiej z 30.10.1945 r., a także w publikacjach „Bydgoszcz w pierwszym roku wolności” autorstwa Jerzego Bartnickiego z 1982 r., gdzie wprost jest napisane, iż 27 października na XII posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej Michałowi Roli – Żymierskiemu nadano tytuł Honorowego Obywatela Bydgoszczy. Część z tej korespondencji Pan Przewodniczący przesłał radnym. Poprosił o przesłanie najnowszego pisma z Archiwum Państwowego, którego do dnia dzisiejszego radni nie otrzymali. Dodał, iż nie uda się uciec od tego tematu, również z tego względu, że w wielu miastach Polski m.in. w Szczecinie toczy się szeroko zakrojona dyskusja nie tylko o tytułach honorowych obywateli, które zostały nadane w okresie PRL – u, ale także wcześniej, przez okupanta. Gdańsk powołując się na dekret z dnia 30.03.1945 r. o utworzeniu województwa gdańskiego twierdzi, iż ustawodawstwo okupanta nie obowiązuje. Przy czym w tutejszym przypadku tej kwestii nie regulował wskazany wcześniej dekret, nasze województwo powstało na mocy dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 21.08.1944 r. Jedyne przepisy, który stanowił odnośnie ustawodawstwa okupanta stanowi, iż uchyla się ówczesny podział administracyjny.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński oznajmił, iż prześle przedmiotową korespondencję do radnych. Dodał, iż nie ma żadnych powodów, aby trwać przy przedmiotowym honorowym obywatelstwie. Jest tylko jeden problem, dokumentacja z Archiwum Państwowego, która ostatnio trafiła do Rady Miasta nie mówi jaka jest tutaj kompetencja Rady. Nie uważa, aby ktokolwiek był przeciwny takiemu działaniu, natomiast jest kłopot tego typu, że Rada miałaby uchylać coś, czego nie podejmowała. Mówi się tam o sprawozdaniach z posiedzeń Zarządu Miasta, czy innego ciała, iż to obywatelstwo nadano. Dodał, iż była prośba o wskazanie jednego dokumentu,

czy Rada Miejska Bydgoszczy rzeczywiście taką uchwałę podjęła, jeśli tak, należy natychmiast przedłożyć pod obrady wnioszek o uchylenie tego dokumentu.

Radny Bogdan Dzakanowski odniósł się do sprawozdania Prezydenta Miasta. Na str. 2 jest informacja, że w dniu 21 lutego br. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Miejskich Wodociągów i Kanalizacji w sprawie podejmowania działań związanych z projektem pn. „Ogrody wody”. Poprosił o uchwałę w tej sprawie.

Ad. pkt 8

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, że protokół z sesji Nr XL odbytej dnia 22 lutego 2017 r. był wyłożony do wglądu w Biurze Rady Miasta. Nie zgłoszono uwag i wniosków. Przyjęcie ww. protokołu zostało poddane pod głosowanie.

Wynik głosowania:

W.8a 20 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 7 głosów „wstrzymujących”.

Protokół został przyjęty.

Ad. pkt 9

Prezes Fabryki Obrabiarek do Drewna Sp. z o.o. Andrzej Walkowiak podziękował za zaproszenie na sesję Rady Miasta Bydgoszczy.

Przedstawił multimedialną prezentację na temat rozwoju i lokalizacji firmy. Prezentowany materiał stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński podziękował za powyższe wystąpienie. Odniósł się do troski radnych w kwestii podatków, wpływów do stosownej kasy. Uważa, że są takie rozwiązania, że sam zarząd, administracja, wpis do KRS jest w miejscowości wiadomej, produkcja odbywa się w innej. Może taka propozycja po analizach prawnych będzie możliwa i najbardziej zasadna. Wówczas Bydgoszcz nic nie traci, siedziba nadal pozostanie w Bydgoszczy, a produkcja będzie odbywała się za Miastem.

Prezes Fabryki Obrabiarek do Drewna Sp. z o.o. Andrzej Walkowiak powiedział, iż obecnie nie ma możliwości wykonania żadnego manewru, ani rozważania innego wariantu. Podkreślił jednocześnie, iż wskazane miejsce wydaje się być bardzo atrakcyjne. Rozumie radnych, natomiast jest przekonany, że nawet gdyby ten wariant został zrealizowany, to Miasto zyska, gdyż jest to potężny inwestor. To jest pozytywna rzecz dla Bydgoszczy. Dodał, iż firmie jest niezmiernie potrzebna przychylność Miasta, gdyż od niego dużo zależy. Jeżeli ta przychylność będzie się manifestowała, to z pewnością bardzo ułatwi to plany ratowania fabryki i jej rozwoju.

Radny Jakub Mikołajczak zgłosił wniosek formalny o rozszerzenie porządku obrad o apel Rady Miasta Bydgoszczy do Pani Beaty Szydło, Prezesa Rady Ministrów w sprawie Fabryki Obrabiarek do Drewna. Wsłuchując się w wystąpienie Pana Prezesa uważa, że jest pole do manewru. Oferta przedstawiona przez Bydgoski Park Przemysłowo – Technologiczny jest równie atrakcyjna. Stąd radni chcą wesprzeć Pana Prezesa i pomóc, aby Fabryka Obrabiarek do Drewna mogła pozostać w Bydgoszczy.

Treść apelu zostanie radnym rozdana.

Prezes Fabryki Obrabiarek do Drewna Sp. z o.o. Andrzej Walkowiak powiedział, iż Rada Miasta Bydgoszczy może taki apel wystosować. Jednak podkreślił, iż na dziś jest taka kalkulacja, że oferta Bydgoskiego Parku Przemysłowego jest trzy razy droższa od oferty Polskiego Holdingu Nieruchomości. W związku z tym, jako Prezes tej firmy, nawet gdyby chciał, niewiele może zrobić. Dodał, iż bardzo podobał mu się ten wariant, jest atrakcyjny dla Fabryki, ale nie może rozważać oferty trzy razy droższej wobec proponowanej, zdecydowanie tańszej.

Radny Bogdan Dzakanowski zgłosił wniosek przeciwny do wniosku formalnego, gdyż wypowiedź Pana Prezesa była jednoznaczna. Uważa, że nie należy namawiać nikogo do łamania prawa, stąd powyższy wniosek nie powinien w ogóle być głosowany.

Ponadto podkreślił, iż porządek obrad został już przyjęty.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński wyjaśnił, iż w każdym momencie obrad, porządek może zostać rozszerzony.

Pod głosowanie poddany został wniosek o wprowadzenie do porządku obrad apelu Rady Miasta Bydgoszczy do Prezesa Rady Ministrów.

Wynik głosowania:

W.9a 16 głosów „za”, 12 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”.

Wniosek został przyjęty. Apel zostanie wprowadzony do porządku obrad sesji.

Ad. pkt 10

Wystąpienie obywatelskie dr. n. med. Jerzego Kąkola w sprawie finansowania procedury „in vitro” z budżetu miasta Bydgoszczy oraz zajęcie stanowiska wobec zgłoszonego projektu pt. „Leczenie niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego – in vitro dla mieszkańców Bydgoszczy w latach 2016 – 2019.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński odczytał treść pisma Pana J. Kąkola: *Jako obywatel Miasta Bydgoszczy oraz przedstawiciel stowarzyszeń i ruchów społecznych naszego miasta, proszę o możliwość wystąpienia na najbliższej marcowej sesji Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie*

finansowania procedury „in vitro” z budżetu miasta Bydgoszczy oraz zajęcie stanowiska wobec zgłoszonego projektu pt. „Leczenie niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego – in vitro dla mieszkańców Bydgoszczy w latach 2016 – 2019.”

W odpowiedzi zostało skierowane pismo następującej treści: W odpowiedzi na Pańskie pismo z dnia 14 marca br. w sprawie możliwości wystąpienia obywatelskiego na sesji Rady Miasta Bydgoszczy w dniu 29 marca br. dotyczącego wdrożenia procedury in vitro dla mieszkańców Bydgoszczy, wyrażam zgodę na przedmiotowe wystąpienie. Maksymalny czas wystąpienia to 10 minut. Informuję, również Pana, że zgodnie z regulaminem Rady Miasta wystąpienie nie przewiduje prawa odniesienia się Radnych Rady Miasta do treści wystąpienia obywatelskiego.

Uprzejmie proszę o dokładne wskazanie stowarzyszeń i ruchów społecznych, na które Pan się powołuje.

W dniu dzisiejszym złożone zostało pismo z tytułem: upoważnienie, o następującej treści: W imieniu Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Bydgoskiej upoważniam Pana doktora medycyny Jerzego Kąkola do wystąpienia obywatelskiego na sesji Rady Miejskiej w sprawie finansowania metody in vitro. Prezes Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Bydgoskiej Pani mgr Zofia Świerczewska.

dr. n. med. Jerzy Kąkol powiedział cyt. „Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo Radni. Chciałbym się przedstawić, moje nazwisko Jerzy Kąkol, jestem lekarzem i tak jak tutaj powiedział Pan Przewodniczący, Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Bydgoskiej upoważniło mnie do wystąpienia. Przy okazji jeszcze chciałem dodać, że jestem Prezesem Katolickiego Stowarzyszenia Lekarzy Polskich oddziału Kujawsko – Pomorskiego oraz Członkiem Zarządu Archikonfraternia Literackiej Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.

Jakie jest nasze stanowisko w tej sprawie?

Przede wszystkim chciałbym przybliżyć nieco te wszystkie właśnie problemy, które się wiążą z finansowaniem in vitro. Co to w ogóle jest? Z mojego oglądu wynika, że nie wszyscy sobie zdają sprawę na czym ten proces polega i w zasadzie, co w zasadzie powinno być, albo nie powinno być finansowane z publicznych pieniędzy? Przede wszystkim podnosi się problem ratowania zdolności prokreacyjnych niektórych małżeństw, które w naturalny sposób nie mogą doczekać się dzieci, albo nie posiadają wystarczających środków materialnych na zafundowanie sobie dziecka „z próbki” lub na „wynajęcie” do tego celu łona innej niewiasty.

Cały proces właśnie in vitro na czym polega? Tutaj chodzi o zapłodnienie poza ustrojem matki, wyhodowanie do pewnego poziomu właśnie tego poczętego dziecka, następnie transfer do narządów rodnych kobiety, czyli do macicy po czym takie dziecko może się urodzić jeżeli ono się wszczepi. Wydawałoby się, że jest to bardzo dobra metoda, która leczy niepłodność. Chciałbym bardzo

wyraźnie podkreślić, że metoda ta nie leczy niepłodności, a jedynie omija pewne problemy, które pojawiają się u tych właśnie małżeństw, które nie mogą w naturalny sposób mieć dzieci. Przyczyny tej niepłodności są bardzo różne, mogą być i po stronie kobiety i po stronie mężczyzny. Nie będę też rozwijał całego aspektu medycznego, jedynie chciałbym powiedzieć. Pierwsza rzecz, którą się wykonuje to po zakwalifikowaniu takiej osoby, takich w zasadzie osób do tej metody najpierw wykonuje się za pomocą odpowiednich środków medycznych hiperstymulację jajników, po czym pobiera się komórki jajowe. Następnie dokonuje się ich zapłodnienia. Tu też nie będę metod podawał, jakimi technikami się to robi. Następnie dokonuje się transferu do macicy i teraz może się okazać, że część z tych pobranych komórek nie ulega zapłodnieniu i tak się zresztą dzieje dlatego, że przy „hodowli” właśnie tych komórek muszą być spełnione bardzo ostre kryteria. Tutaj nie zawsze się udaje tak precyzyjnie je uzyskać. Część z tych właśnie dzieci poczętych ginie. Kolejna rzecz, nie wszystkie dzieci ulegają wszczepieniu. Jeżeli się okazuje, że nie wszystkie ulegają wszczepieniu, no to można to przeprowadzić jeszcze raz wykorzystując uprzednio zamrożone te właśnie zapłodnione komórki jajowe. Już po odpowiednim ich rozwinięciu.

Jakie są problemy z tym związane? No przede wszystkim trzeba powiedzieć tak jak już na wstępie zaznaczyłem, że ta metoda nie leczy niepłodności. Ona tylko omija. Tak dla zobrazowania można by powiedzieć tak: jeżeli ktoś połamie sobie nogi, to zamiast leczyć te połamane nogi, to mu fundujemy bardzo drogi wózek, żeby sobie pojeździł. Wygląda to dość brutalnie, ale tak to mniej więcej wygląda.

Tego typu metody wiążą się z dużą śmiertelnością tych właśnie poczętych dzieci. Średnio wyliczono, że gdybyśmy wykorzystali tylko jedną komórkę, to około 2,6% uzyskujemy sukcesu, żeby uzyskać większy procent efektu urodzenia właśnie tego dziecka to musimy ich pobrać znacznie więcej i niekiedy nawet taki proces powtórzyć właśnie z tych komórek. Jeżeli tak popatrzymy na to, to okaże się, że w sumie skuteczność może być około 40%, tak mniej więcej podają statystyki i niektóre Kliniki, które się zajmują tego typu procedurą. Jeżeli przyjemy z kolei teraz, że na te 40%, co się składa? Na jedno dziecko urodzone, dziesięć dzieci ginie. Dziesięć tych poczętych dzieci ginie. Co z punktu widzenia moralnego jest bardzo wątpliwe.

Kolejna rzecz to jest ogromny koszt tego typu procedury. Znacznie tańszymi jest zajęcie się przyczynami, które doprowadziły do niepłodności. I są takowe, nie wszyscy je uznają, część mówiąc krótko od czci i wiary odsądza tych, którzy o tym mówią, ale takowe metody są. Dlatego trzeba zdać sobie sprawę, że nie powinniśmy finansować, aż tak ogromnej, tak bardzo wysoko, tych wszystkich procedur. One nie są jednoznaczne moralnie. Jako lekarz, dla którego *salus oegroti suprema lex*, czyli „zdrowie chorego jest najwyższym prawem” powinienem powiedzieć, że u nas często *pecunia non olet*, czyli „pieniądze nie śmierdzą.” A więc nie *salus oegroti suprema lex*, ale *pecunia suprema lex*, czyli

„pieniądze są najwyższym prawem.” A że ceny tego jeżeli to możecie Państwo bardzo łatwo sprawdzić to jest w granicach od 7 do 17 tys., bo takie ceny za te procedury znalazłem, więc łatwo policzyć jako bardzo są to duże pieniądze. Kiedy można bardzo wiele rodzin uleczyć z tej właśnie niepłodności i autentycznie uleczyć, a nie ją tylko w jakiś sposób ominąć stosując metody inne, więc trzeba by było na to spojrzeć z tego punktu widzenia. Jako lekarz muszę powiedzieć też, że to zdrowie chorego, a ten człowiek ma prawo do życia, który został poczęty. Nie ma granic człowieczeństwa innych jak tylko początek życia. Możemy się spierać, czy te granice na drugim końcu jakby u końca życia są bardzo ostre. Nie są. pierwsza komórka z całym potencjałem rozwojowym – tak każdy z nas zaczynał. I w związku z tym powinniśmy również to życie szanować.

Przysięga Hipokratesa, którą kiedyś wszyscy lekarze składali bardzo jednoznacznie mówiła *nie podam choremu tuziny i kobiecie środka poronnego*. W tej chwili tą przysięgę wyrzucono. A więc wszelkie działania, które będą niszczyły takie właśnie życie w kobiecie, a to jest konieczny warunek żeby mogło się dalej rozwijać, bo pewien okres w życiu każdego z nas wymagał matki. Tutaj trzeba powiedzieć wyraźnie, że nie da się tego ominąć. I trzeba popatrzeć na to z tego punktu widzenia. A jak wiemy Hipokrates żył w czasach kiedy jeszcze nawet chrześcijaństwa nie było i kiedyś właśnie wszyscy taką przysięgę składaliśmy i ja jeszcze ją składałem. Obecnie to jest tylko jakieś oświadczenie, podpisanie jakiegoś zaświadczenia i to jest w zasadzie wszystko. Więc tego szacunku nie ma. To zresztą obserwujemy w bardzo wielu miejscach. Finansowanie przez Narodowy Fundusz Zdrowia to jest finansowanie procedur zdrowotnych. Czy niepłodność jest chorobą? Tu mamy wątpliwości. Czy tzw. zdrowie prokreacyjne? To jest ukute pewne określenie, które ma nam w jakiś sposób nobilitować tego typu nowe metody. Metody powiedziałyby „hodowlane”, które w moim przekonaniu i przekonaniu wielu ludzi nie są metodami godziwymi. Dziękuję Państwu. Myślę, że nie przegadałem czasu.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Dziękuję za wystąpienie. Ja nie w formie dyskusji, tylko pozwólcie Państwo uwagę, Pan Doktor tego nie dopowiedział, to się nazywa ART z angielskiego, kiedy 40 lat temu metodę tworzone to się nazywa tak: *assisted reproductive technology*. To są techniki wspomaganego rozrodu, a nie leczenie i z tym należy się zgodzić. To jest technika wspomaganego rozrodu. Pozostałe kwestie, dziękuję.”

dr. n. med. Jerzy Kąkol powiedział cyt. „Chciałbym jeszcze Panu Przewodniczącemu przekazać stanowisko, które również do mnie trafiło, przez Panią Grażynę Szabelską otrzymałem również stanowisko bardzo wielu organizacji i osób które...”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Będzie prościej z potwierdzeniem od razu zdeponować to w Biurze. Przepraszam, że Pana tutaj trochę potargam, ale ja niestety potwierdzenia nie złożę.”

dr. n. med. Jerzy Kąkol powiedział cyt. „Dobrze.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Dziękuję bardzo.”

dr. n. med. Jerzy Kąkol powiedział cyt. „Dziękuję bardzo.”

Ad. pkt 11

p.o. Zastępcy Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej Jakub Koprowski poinformował, iż projekt uchwały w sprawie przyjęcia Informacji Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej o stanie bezpieczeństwa, ochrony przeciwpożarowej oraz o zagrożeniach pożarowych Miasta Bydgoszczy za 2016 rok był przedstawiony na posiedzeniu merytorycznej Komisji. Poprosił o ewentualne pytania ze strony radnych odnoszące się do powyższej informacji.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.

Radny Jarosław Wenderlich powiedział, iż co roku Rada Miasta przyjmuje wnioski postulaty, które składa Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej. Co roku pojawiają się informacje o budowie w Bydgoszczy slipów dla łodzi ratunkowych oraz przystosowania torowisk tramwajowych wzdłuż ul. Jagiellońskiej celem możliwości korzystania z nich wozów ratunkowych różnych służb. Zapytał, czy była prowadzona korespondencja Komendy Miejskiej PSP z Prezydentem Miasta bądź rozmowy w tym zakresie?

p.o. Zastępcy Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej Jakub Koprowski odpowiedział, iż wie, że takie rozmowy miały miejsce.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 11a *jednomyślnie tj. 16 głosów „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/834/17.

Ad. pkt 12

Dyrektor Wielospecjalistycznego Szpitala Miejskiego im. dr E. Warmińskiego Anna Lewandowska poinformowała, iż radni otrzymali sprawozdanie roczne z wykonania planu finansowego za rok 2016 spzoz Wielospecjalistycznego Szpitala Miejskiego im. dr. E. Warmińskiego w Bydgoszczy. Zatem wszelkie dane są znane.

Jako uzupełnienie powyższego sprawozdania przedstawiła, w formie multimedialnej prezentacji, informację na temat kondycji finansowej Szpitala.

Prezentowany materiał stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar zapytał, czy absencje pielęgniarek mają związek z obserwowaną w Polsce słabą wysokością zarobków tej grupy zawodowej?

Dyrektor Wielospecjalistycznego Szpitala Miejskiego im. dr E. Warmińskiego Anna Lewandowska poinformowała, iż jest takie zjawisko patologiczne, że niektórzy biorą zwolnienie lekarskie w jednym szpitalu i pracują w innym, zwiększając sobie w ten sposób wynagrodzenie. Żaden pracodawca nie jest w stanie sprawdzić, czy pielęgniarka jest w tym szpitalu, czy w innym. Poza tym pielęgniarki pracują w systemie dyżurów 12 – godzinnych, co w ramach etatu wymaga przepracowania 10 – ciu albo 11 – stu dni w miesiącu. Jeżeli grafiki są ułożone w ten sposób, że tak są skumulowane te dni potrzebne do przepracowania, czyli 10 – 11, to w zasadzie przez pół miesiąca przypada wolne. Niekiedy dziwnym zbiegiem okoliczności zdarza się tak, że zwolnienie lekarskie przypada akurat na te 11 dni, kiedy zgodnie z grafiką, powinno się być w pracy. Zatem nie ma tutaj prostej odpowiedzi.

Uważa, że wynagrodzenie pielęgniarek w Szpitalu Miejskim na tle innych szpitali jest bardzo dobre. Ponadto wynagrodzenie pielęgniarek jest dofinansowane przez NFZ w ramach dodatkowej puli przeznaczonej na sukcesywne wyrównywanie wynagrodzeń, które ma miejsce każdego roku we wrześniu, o kolejne 400%.

Radny Bogdan Dzakanowski zgodził się publicznie z Panią Dyrektorką, która powiedziała, iż nie sposób było nie zauważyć, że w Wigilię miasto poręczyło kredyt w wysokości 10 mln zł ze spłatą do 2029 roku. Przypomniał, iż Prezydentem był wówczas Pan Rafał Bruski. Nie wie, co się wydarzyło, że tak mocno Pan Prezydent chciał zadłużyć Szpital Miejski?

Ponadto zapytał, jaka jest forma rozliczenia dotacji celowej Urzędu Miasta? Wyjaśnił, iż chodzi o Oddział Chirurgii – czy został dostarczony przez dyrekcję Szpitala oryginał faktury na pokrycie kosztów tejże dotacji?

Dyrektor Wielospecjalistycznego Szpitala Miejskiego im. dr E. Warmińskiego Anna Lewandowska powiedziała, iż nie rozumie sugestii przedmówcy, iż Pan Prezydent R. Bruski zadłużył Szpital. Oznajmiła, iż szpital zadłużyła poprzednia dyrekcja. Stan na dzień objęcia przez nią funkcji Dyrektora Szpitala w 2012 r. placówka posiadała 30 mln zł zobowiązania ogółem, w tym 10 mln zł przeterminowanych zobowiązań, od których naliczone zostały karne odsetki. Przedmiotowy kredyt był wielką pomocą, i tutaj należy się uklon w stronę Rady Miasta Bydgoszczy, za to zdecydowała się przyznać to poręczenie dla Szpitala, ponieważ placówka nie spełniała żadnych warunków, aby móc samodzielnie otrzymać tenże kredyt. Szpital znajdował się wówczas w dramatycznej sytuacji i nie był zdolny do funkcjonowania, lecz do ogłoszenia likwidacji. Pomoc Miasta w postaci poręczenia kredytu i podjęcia działań naprawczych doprowadziła do tego, że obecnie placówka jest dobrej kondycji finansowej i udało się jej spłacić kredyt ze środków własnych. Konsekwencją tego jest zwolnienie przedmiotowego poręczenia i niesamowitej ilości odsetek nałożonych na Szpital. Jeżeli poręczenie było na kwotę 17 mln zł, to znaczy, że od 10 mln zł należało do 2029 roku, do banku odprowadzić ponad 7 mln zł odsetek. Zatem Miasto skorzystało, ponieważ zostało uwolnione poręczenie, również Szpital zaoszczędził te pieniądze, a także poprawiło to sytuację, ponieważ do końca spłacania kredytu był milion zł samych odsetek, których obecnie nie ma. Szpital nie spłaca w tej chwili żadnego kredytu.

Ponadto odniosła się do drugiego pytania, które dotyczyło firmy Kombud, z którą Szpital toczy sprawę w sądzie. Przyznała, iż rzeczywiście remont Oddziału Chirurgii był realizowany z dotacji Urzędu Miasta. W związku z tym, iż firma nienależycie wykonała remont, została jej wypłacona tylko część środków za prace, czynności niezakwestionowane, które zostały odebrane. Pozostała kwestia sporna dotycząca 800 tys. zł, które Szpital zwrócił do Miasta z dotacji 3 – milionowej. Jest to sprawa, pozostająca w toku, którą rozstrzygnie sąd.

Radny Bogdan Dzakanowski przypomniał, iż pytał tylko, czy Dyrekcja Szpitala, zgodnie z przepisami prawa, dołączyła oryginał faktury VAT, z której należało się rozliczyć?

Dyrektor Wielospecjalistycznego Szpitala Miejskiego im. dr E. Warmińskiego Anna Lewandowska oznajmiła, iż przedstawiła wszystkie dokumenty wymagane do rozliczenia. Kwestia tychże dokumentów jest analizowana przez sąd w ramach odwołania się firmy Kombud. Obecnie nie zostali jeszcze powołani biegli. Z pewnością wszystko zostanie wyjaśnione przez stosowne organy. Nie ma tutaj żadnych obaw. Pieniądze, które zakwestionował Szpital jeśli chodzi o nieprawidłowości w wykonaniu umowy, zostały oddane do Urzędu Miasta, zatem nie zostały one w żaden sposób zmarnowane.

Radny Bogdan Dzakanowski stwierdził, iż jego pytanie było konkretne. Ponownie zapytał, czy Pani Dyrektor przedstawiła Prezydentowi Miasta fakturę VAT do rozliczenia?

Dyrektor Wielospecjalistycznego Szpitala Miejskiego im. dr E. Warmińskiego Anna Lewandowska odpowiedziała, iż wszystko, co było konieczne do rozliczenia dotacji zostało przedstawione. Ponadto, jest to także przedstawione w sądzie, który rozpatruje tą sprawę.

Radny Bogdan Dzakanowski powiedział, iż przedmiotową dotację celową rozlicza Urząd Miasta Bydgoszczy, a nie sąd.

Dyrektor Wielospecjalistycznego Szpitala Miejskiego im. dr E. Warmińskiego Anna Lewandowska powiedziała, iż Urząd Miasta nic nie stracił. Jeżeli ktoś wystawia fakturę za czynności, których nie wykonał, to jak w tej sytuacji można uznać tę zapłatę?

Jeżeli Radni zażyczą sobie wyjaśnień, co się składa na zakwestionowaną kwotę 800 tys. zł, wówczas je przedstawi. Obecnie sprawa jest w sądzie i nie ma takich upoważnień, aby na forum Rady Miasta poszczególne elementy przedstawiać. Będzie wynik sądu, który przyzna rację albo firmie Kombud, albo Szpitalowi i tenże wynik będzie respektować.

Radny Andrzej Młyński powiedział, iż nie jest członkiem Rady Społecznej działającej przy Szpitalu, ani jego pracownikiem, czy też ekonomistą, dlatego nie będzie wypowiadał się na tematy ściśle finansowe. Niemniej chciałby wyrazić swoje uznanie, że Szpital Miejski nie ma zadłużeń, oraz że się rozwija, zwłaszcza w kontekście informacji, że placówce grozi sprywatyzowanie, czy upadłość. Podziękował za te pozytywne informacje.

Zapytał, czy również na tak dobrze ukształtowany wynik mają wpływ możliwości pozyskiwania funduszy zewnętrznych pochodzących np. z darowizn, sponsoringu, czy jakiegokolwiek działalności gospodarczej Szpitala Miejskiego?

Ponadto zapytał, czy dobry wynik ekonomiczny ma przełożenie na to, że kolejki do specjalistów, czy przychodni przyszpitalnej mogą się zmniejszyć?

Dyrektor Wielospecjalistycznego Szpitala Miejskiego im. dr E. Warmińskiego Anna Lewandowska odpowiedziała, iż Szpital stara się o wszystkie możliwe dofinansowania zewnętrzne w Urzędzie Marszałkowskim. W prezentacji przedstawione były dwa projekty, w których Szpital jest uczestnikiem i one są w realizacji. Natomiast w planowanych, jeśli tylko zostaną ogłoszone konkursy, również są przygotowane projekty, w których placówka chciałaby wziąć udział.

Jeżeli chodzi o wynik finansowy, który jest w kwocie około miliona złotych, nie przekłada się na zwiększenie dostępności, ponieważ dostępność do świadczeń wynika z limitów, które przyznaje NFZ. Poradnia otrzymuje określoną ilość punktów i na te wizyty zapisuje pacjentów. Jest wiadomo, że pacjentów jest więcej niż są możliwości.

Radny Andrzej Młyński poprosił o informację, jaki jest w przybliżeniu czas oczekiwania na wizytę w przychodniach o specjalizacji neurologii i kardiologii?
Dyrektor Wielospecjalistycznego Szpitala Miejskiego im. dr E. Warmińskiego Anna Lewandowska powiedziała, iż nie może dokładnie odpowiedzieć na powyższe pytanie, gdyż te dane prowadzone są przez Dział Statystyki. Takie informacje można uzyskać na stronach internetowych NFZ jak również Szpitala Miejskiego. Z pewnością do każdego specjalisty czas oczekiwania w kolejce jest inny. Ostatnio Szpital uzyskał zielone światło od NFZ na poradnię kardiologiczną i tam zwiększona została dostępność. Zatrudniono dodatkowo lekarzy, aby umożliwić te wizyty, zwłaszcza pierwszorazowe. Cały projekt opieki kardiologicznej mieści się w opiece skoordynowanej, która ma być w ramach reformy służby zdrowia.

Radna Grażyna Szabelska zapytała, czy, kiedy i jakie odbywały się audyty na terenie Szpitala Miejskiego?

Dyrektor Wielospecjalistycznego Szpitala Miejskiego im. dr E. Warmińskiego Anna Lewandowska odpowiedziała, iż audyty odbywają się cały czas. W Szpitalu, mimo, iż nie ma takiego obowiązku, jest zatrudniony audytor oraz prowadzona jest kontrola wewnętrzna. Audyty są prowadzone na bieżąco. Szpital jest przygotowany do akredytacji, w związku z czym wszystkie procedury są na bieżąco wdrażane. Obecnie, w związku z zapowiedzią, że akredytacja będzie dodatkowo punktowana, powstała kolejka do uzyskania certyfikatu. Szpital Miejski w roku 2007, 2008, 2009 był zgłoszony w pilotażowym programie za darmo, który był finansowany przez Ministerstwo Zdrowia właśnie dla akredytacji. Jednak zostało to zaprzepaszczone, Szpital stracił dotację, ponieważ w tamtym czasie nikt należycie nie zajął się tą sprawą. Zatem była konieczność rozpoczęcia tej procedury od nowa. W związku z tym, że wszystkie szpitale podjęły działania w kierunku akredytacji, obecnie jest kolejka w oczekiwaniu na przyjazd Grupy Certyfikująca do akredytacji.

Radna Grażyna Szabelska zapytała, kiedy miał miejsce ostatni audyt w Szpitalu Miejskim?

Dyrektor Wielospecjalistycznego Szpitala Miejskiego im. dr E. Warmińskiego Anna Lewandowska odpowiedziała, iż ostatni audyt ISO odbył się w lutym br. Natomiast na audyt akredytacyjny placówka oczekuje w kolejce. Dodała, iż audyty są formą doskonalenia organizacji, co jest czynione. Dzięki temu wizerunek Szpitala znacząco się poprawił.

Radny Jakub Mikołajczak stwierdził, iż bydgoski Szpital Miejski jest w świetnej sytuacji finansowej, za co podziękował Dyrekcji Szpitala. Dodał, iż to, co radnych poprzedniej kadencji martwiło, czyli coroczne sprawozdanie z działalności Szpitala w latach 2010 – 2011, które powodowało, że konieczne było zaciskanie pasa i przekazywanie kolejnych środków, by placówka mogła funkcjonować, obecnie się zmieniło. Szpital funkcjonuje samodzielnie, ma środki na zakupy, inwestycje i jest przede wszystkim bezpieczny dla mieszkańców i pacjentów. Podziękował za to serdecznie i wyraził zadowolenie,

że taka perełka medyczna znajduje się w Bydgoszczy. Należy być z niej dumnym i nadaj ją wspierać.

Ad. pkt 13

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Renata Dębińska przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny za rok 2016 oraz wykazu potrzeb związanych z realizacją zadania.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Rodziny i Polityki Społecznej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 13a *jednomyślnie tj. 22 głosy „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/835/17.

Ad. pkt 14

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Renata Dębińska przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji „Programu Rozwoju Pieczy Zastępczej Miasta Bydgoszczy na lata 2015 – 2017” za rok 2016.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Rodziny i Polityki Społecznej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 14a *jednomyślnie tj. 26 głosów „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/836/17.

Ad. pkt 15

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Renata Dębińska przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z efektów pracy Organizatora Rodzinnej Pieczy Zastępczej za rok 2016.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Rodziny i Polityki Społecznej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 15a *jednomyślnie tj. 26 głosów „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/837/17.

Ad. pkt 16

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Renata Dębińska przedstawiła projekt uchwały w sprawie nadania Statutu Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Rodziny i Polityki Społecznej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 16a *jednomyślnie tj. 25 głosów „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/838/17.

Ad. pkt 17

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Renata Dębińska przedstawiła projekt uchwały w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji osób niepełnosprawnych finansowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Warszawie w roku 2017.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar poinformował, iż projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Rodziny i Polityki Społecznej, Polityki Zdrowotnej, Budżetu i Polityki Finansowej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 17a *jednomyślnie tj. 26 głosów „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/839/17.

Ad. pkt 18

Dyrektor Bydgoskiego Ośrodka Rehabilitacji, Terapii Uzależnień i Profilaktyki „BORPA” przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2016 rok.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Rodziny i Polityki Społecznej, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, Polityki Zdrowotnej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 18a *jednomyślnie tj. 25 głosów „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/840/17.

Ad. pkt 19

Dyrektor Biura Kultury Bydgoskiej Magdalena Zdończyk przedstawiła zarządzenie Nr 129/2017 Prezydenta Miasta Bydgoszczy z dnia 6 marca 2017 r. w sprawie przedstawienia Radzie Miasta Bydgoszczy sprawozdania rocznego z wykonania planu finansowego za 2016 rok samorządowych instytucji kultury w Bydgoszczy.

Radny Andrzej Młyński powiedział, iż w swoim wystąpieniu Pani Dyrektor zwróciła uwagę na fakt, iż w ostatnim czasie nastąpił spadek przychodów z biletów. Zapytał, czy znane są przyczyny niższej frekwencji na spektaklach? Czy to są „zawirowania” wokół Dyrektora Teatru i złego repertuaru, o których było można usłyszeć w ostatnim czasie? Uważa, że ostatnio repertuar w Teatrze był skandalizujący. Czy zatem miało to wpływ na frekwencję? Dodał, iż osobiście miał przyjemność pracować w latach 70 – tych w teatrze i podczas wystawiania klasycznych sztuk jak np. „Nie – Boska Komedia”, „Skamieniały las”, „Apetyt na czereśnie” frekwencja była bardzo wysoka, a sztuki przedstawiane w długim okresie czasu. Poprosił o wyjaśnienie tejże kwestii.

Dyrektor Biura Kultury Bydgoskiej Magdalena Zdończyk przyznała, iż rzeczywiście nastąpił spadek frekwencji jeśli chodzi o spektakle w siedzibie. Można domniemywać, że prawdopodobną przyczyną spadku widowni jest proponowany repertuar. Biorąc pod uwagę liczbę osób, które odwiedzają teatr, nie tylko na spektakle, nie zaobserwowano takiej drastycznej tendencji spadkowej. Tendencja spadkowa dotyczy spektaklu w siedzibie.

Ponadto widoczna jest tendencja wzrostowa dotycząca ilości widzów poza siedzibą, ponieważ teatr uczestniczy w wielu festiwalach. W porównaniu np. do roku 2015 nastąpiła zwyżka ilości widzów, którzy obejrżeli spektakle poza siedzibą. Ten najgorszy wskaźnik dotyczy widowni bydgoskiej.

Radny Andrzej Młyński zapytał, jak wyglądają proporcje kosztów funkcjonowania teatru, koszty osobowe w stosunku do kosztów organizacji wystawiania sztuki, czyli materiały, scenografia itd.?

Dyrektor Biura Kultury Bydgoskiej Magdalena Zdończyk odpowiedziała, że Biuro Kultury Bydgoskiej jako organizator instytucji ma dostęp tylko do tych informacji, które zawarte są w planie finansowym oraz sprawozdaniu finansowym w takiej szczegółowości, jak przewiduje to ustawodawca. Zatem, z tabel, które zostały załączone w materiale, można wyczytać jakie są koszty wynagrodzeń, przy czym na te wynagrodzenia składają się nie tylko honoraria artystów, ale również całego zespołu Teatru Polskiego, w tym również administracji, jak i koszty materiałowe. Niestety nie posiada informacji bardziej szczegółowych niż te, które zostały przedstawione radnym, gdzie można byłoby wydzielić koszty poszczególnych spektakli realizowanych przez teatr i porównać je do całkowitych kosztów funkcjonowania instytucji. Nie wszystkie instytucje sporządzają plany finansowe z taką szczegółowością. Bardzo dokładne plany finansowe wykonuje np. Miejskie Centrum Kultury, które ma wyliczony koszt każdego przedsięwzięcia. Natomiast Teatr Polski sporządza te plany finansowe w takiej szczegółowości, jak zostało to przedłożone w załączonym materiale. Zatem można sobie porównać, korzystając z tego materiału, jakie są koszty materiałowe, koszty wynagrodzeń i jaki stanowi to procent np. kosztów ogółem.

Ad. pkt 20

Dyrektor Biura Kultury Bydgoskiej Magdalena Zdończyk przedstawiła projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej na zadanie realizowane przez samorządową instytucję kultury, dla której organizatorem jest Województwo Kujawsko – Pomorskie.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Kultury i Nauki, Budżetu i Polityki Finansowej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 20a *jednomyślnie tj. 26 głosów „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/841/17.

Ad. pkt 21

Koordinator Zespołu ds. Wspierania Organizacji Pozarządowych i Wolontariatu Dorota Glaza przedstawiła projekt uchwały w sprawie wyboru przedstawicieli Rady Miasta Bydgoszczy do Rady Działalności Pożytku Publicznego Miasta Bydgoszczy na kadencję 2017 – 2020.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż Klub Radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej Lewica Razem jako kandydata do Rady Działalności Pożytku Publicznego wskazał Pana Ireneusza Nitkiewicza.

Klub Platformy Obywatelskiej wskazał Panią Katarzynę Zwierzchowską oraz Pana Janusza Czwojdę do prac w powyższej Radzie. Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości wskazał kandydaturę Pana Stefana Pastuszewskiego.

Powyższy projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Samorządności i Statutowo – Organizacyjna.

Radny Stefan Pastuszewski poinformował, iż rezygnuje z kandydowania do Rady Działalności Pożytku Publicznego.

Radny Ireneusz Nitkiewicz w imieniu Klubu Radnych SLD Lewica Razem zgłosił kandydaturę Pana Jakuba Mendrego.

Radny Jakub Mendry wyraził zgodę na kandydowanie do Rady Działalności Pożytku Publicznego.

Radny Bogdan Dzakanowski zgłosił swoją osobę jako kandydata do powyższej Rady.

W związku z koniecznością przeprowadzenia tajnych wyborów powołano Komisję Skrutacyjną.

Radni zgłosili następujące kandydatury:

Jakuba Mikołajczaka, Magdaleny Krysińskiej, Andrzeja Młyńskiego.

Radni wyrazili zgodę na pracę w Komisji.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński ogłosił 10 – minutową przerwę w celu przygotowania kart do głosowania oraz urny.

Obrady zostały wznowione.

Komisja Skrutacyjna przedstawiła zasady głosowania. Następnie przystąpiła do przeprowadzenia wyboru przedstawicieli Rady Miasta Bydgoszczy do Rady Działalności Pożytku Publicznego Miasta Bydgoszczy na kadencję 2017 – 2020, wyczytując alfabetycznie nazwiska i imiona radnych, przekazując jednocześnie każdemu jedną kartę do głosowania.

Radni oddali głosy w sposób tajny.

Komisja Skrutacyjna ustali wynik wyborów i sporządzi protokół, który zostanie odczytany w dalszej części sesji.

Ad. pkt 22, 23

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda przedstawił projekty uchwał w sprawach:

- sprawozdania z wykonania zadań w roku 2016 wynikających z uchwały w sprawie zasad nabywania i zbywania nieruchomości,
- realizacji zadań wynikających z kierunków polityki gospodarowania mieniem komunalnym – nieruchomościami w roku 2016.

Prezentacja jak w uzasadnieniach do projektów uchwał.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiane projekty uchwał pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej.

Radny Tomasz Puławski przypomniał, iż 27 października 2016 r. Prezydent Miasta podpisał zarządzenie w sprawie uruchomienia w Bydgoszczy programu „Lokal za złotówkę”, którego głównym założeniem było udostępnienie z zasobów komunalnych miasta lokali dla przedsiębiorców po preferencyjnych cenach dzierżawy. Zapytał, jakie są pierwsze miesiące funkcjonowania przedmiotowego programu? Chciałby otrzymać krótką informację na ten temat, jeśli jednak nie będzie to możliwe, wystąpi w odrębnym wniosku bądź interpelacji z takim zapytaniem.

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda oznajmił, iż przedmiotowe sprawozdanie nie obejmuje takich informacji, a dotyczy sprzedawania i nabywania nieruchomości. Zatem nie jest w stanie udzielić odpowiedzi na to pytanie, stosowna informacja zostanie przedłożona Radnemu na piśmie.

Radny Szymon Róg poruszył następujące kwestie:

- w dokumencie można przeczytać, że do zbycia przeznaczone są budynki mieszkalne wymagające kapitalnego remontu oraz te, które opróżnianie są z racji zagrożenia życia. Dodał, iż kilkakrotnie w interpelacjach podkreślał sytuację kamienicy przy ul. Grunwaldzkiej 119. Jest tam dom w oficynie, który liczy 10 lat i wybudowany został za pieniądze podatników – najemców. Obecnie najemcy kamienicy są przymuszani do opuszczenia, mimo, że dom jest w bardzo dobrym stanie. Rozpoczęła się rozprawa o eksmisję bez prawa

do lokalu socjalnego i następuje tam przykra sytuacja, że mieszkańcy niemal siłą są z tego miejsca wyrzucani.

- wyraził zdziwienie, że przedmiotowy projekt uchwały nie był opiniowany przez Komisję Budżetu i Polityki Finansowej, której jest członkiem. Powiedział, iż w przedmiotowym sprawozdaniu jest informacja o lokalach wynajmowanych na rzecz podmiotów prowadzących działalność leczniczą. Chodzi o lokal przy ul. Stawowej 1, który obecnie wynajmowany jest na rzecz Poradni Zdrowia Psychicznego. Prawdopodobnie przychodnia ta ma zostać przeniesiona w inne miejsce. Z informacji wynika, że cała nieruchomość nie może zostać sprzedana ze względu na zajmowany w niej lokal mieszkalny. Poprosił o szersze informacje w tej sprawie.

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda powiedział, iż jeśli chodzi o ul. Grunwaldzką, ta kwestia była już Radnemu wyjaśniana. Wskazany budynek jest częścią nieruchomości, która składa się z kilku budynków. Ci najemcy chcieli skorzystać z prawa pierwszeństwa nabycia jako domu jednorodzinnego, natomiast nie jest możliwe wydzielenie geodezyjne tego budynku i przeznaczenie do sprzedaży na rzecz najemcy.

Odnosząc się do sprzedaży nieruchomości zabudowanych, zgodnie z informacją w sprawozdaniu, w ubiegłym roku sprzedano jedną nieruchomość zabudowaną przy ul. Dworcowej 67. Takie nieruchomości są sprzedawane po wykwaterowaniu lokatorów, czyli po zapewnieniu lokali zamiennych, ponieważ miasto nie może sprzedać nieruchomości z lokatorami.

Jeżeli natomiast chodzi o ul. Stawową, tutaj zasady sprzedaży reguluje odrębna uchwała Rady Miasta Bydgoszczy dotycząca zasad sprzedaży obiektów na rzecz podmiotów prowadzących działalność leczniczą. W tejże uchwale jest zapis mówiący o tym, że jeśli jest lokal mieszkalny, nie może nastąpić wyodrębnienie takiego lokalu użytkowego jako przedmiotu odrębnej własności. Podobna sytuacja jest w Opławcu, gdzie także jest lokal mieszkalny i dopóki najemca będzie tam przebywał, czyli nie zostanie mu zapewniony lokal zamienny, zgodnie z przyjętą uchwałą, nie ma możliwości przeznaczenia do sprzedaży takiego lokalu na rzecz podmiotu medycznego. Nie oznacza to jednak, że w przyszłości taka ewentualność nie zaistnieje.

Wyjaśnił, iż w przedmiotowej nieruchomości jest kilka lokali, czyli lokal mieszkalny i lokal użytkowy, z którego korzysta podmiot medyczny. Przedmiotowa nieruchomość będzie mogła zostać przeznaczona do sprzedaży jeżeli lokator zostanie wykwaterowany, czyli ta przesłanka wynikająca z uchwały przestanie tutaj mieć zastosowanie.

Radny Szymon Róg zapytał, jakie ma być przeznaczenie przedmiotowej nieruchomości?

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda wyjaśnił, iż w przedmiotowej nieruchomości nadal będzie prowadzona działalność medyczna. Niektóre przychodnie nie zdecydowały się na nabycie, ale też są takie sytuacje jak np. na ul. Żwirki i Wigury, gdzie pewną część nieruchomości

zajmuje MOPS. W tym wypadku również uchwała reguluje tą kwestię, czyli dopóki ten podmiot miejski będzie w budynku przy ul. Żwirki i Wigury, nie będzie mogła nastąpić sprzedaż. Jest to dokładnie wyjaśnione w sprawozdaniu. Dodał, iż podobnie jest przy ul. Stawowej, dopóki lokator będzie zamieszkiwał, czyli do czasu kiedy miasto nie zapewni mu lokalu zamiennego, podmiot medyczny nie będzie mógł nabyć, ale tą działalność można nadal prowadzić. Przypomniał, iż zawarte umowy są wieloletnie i gwarantują prowadzenie działalności medycznej przez podmioty na tego typu nieruchomościach.

Radny Krystian Frelichowski odniósł się do kwestii opuszczenia mieszkań przez lokatorów ul. Jasnej 14, ale także innych domów na czas rzekomych remontów. Mieszkańcy nie mają żadnej gwarancji, że będą mogli powrócić do swoich lokali. Bardzo dużo pieniędzy włożyli w remonty swoich mieszkań, ich wyposażenie. Dodał, iż są to mieszkania wynajęte na czas nieokreślony. W związku z tym, że mieszkańcy są bardzo zaniepokojeni zaistniałą sytuacją, poprosił o szersze informacje w tej sprawie.

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda powiedział, iż nie jest w stanie odpowiedzieć, jaki jest powód wykwaterowania najemców przy ul. Jasnej 14. Nie ma wiedzy czy powodem jest remont zabezpieczający, ogólny budynku, czy też inny. Teoretycznie, gdyby miasto chciało sprzedać taką nieruchomość, wówczas lokator otrzymuje lokal zamienny z zasobu komunalnego.

Pod głosowanie poddane zostały powyższe projekty uchwał blokiem.

Wynik głosowania:

W. 22a 18 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 8 głosów „wstrzymujących”.

Uchwały zostały podjęte i oznaczone:

- w sprawie sprawozdania z wykonania zadań w roku 2016 wynikających z uchwały w sprawie zasad nabywania i zbywania nieruchomości

XLI/843/17.

- w sprawie realizacji zadań wynikających z kierunków polityki gospodarowania mieniem komunalnym – nieruchomościami w roku 2016

XLI/844/17.

Ad. pkt 24

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda przedstawił projekt uchwały w sprawie realizacji roszczenia wspólnoty mieszkaniowej mieszczącej się w budynku przy ul. gen. Józefa Chłopcickiego 1 o nabycie nieruchomości przyległej w celu utworzenia działki budowlanej oraz wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty. Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 24a 24 głosy „za”, brak głosów „przeciwnych”, 3 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/845/17.

Ad. pkt 25

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda przedstawił projekt uchwały w sprawie darowizny nieruchomości gruntowej zabudowanej, stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy, położonej przy ul. 3 Maja 11.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 25a 23 głosy „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/846/17.

Ad. pkt 26

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej na terenie Bydgoszczy (ul. Dobiesława Puchały).

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Kultury i Nauki.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 26a jednomyślnie tj. 25 głosów „za”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/847/17.

Ad. pkt 27

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany nazwy wiaduktu na terenie Bydgoszczy (wiadukt gen. Ryszarda Kuklińskiego).

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Kultury i Nauki.

Radny Tadeusz Kondrusiewicz wyraził wątpliwość. Stwierdził, iż Ryszard Kukliński zasłynął jako pułkownik i ze względów historycznych należało tę nazwę zachować.

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda poinformował, iż kwestia ta była konsultowana z Zespołem Prawnym. Jednocześnie dodał, iż płk. Ryszard Kukliński był jeden, stąd nie powinno to budzić wątpliwości mieszkańców.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 27a 23 głosy „za”, 2 głosy „przeciwne”, 1 głos „wstrzymujący”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/848/17.

Ad. pkt 28

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Bydgoszczy (ul. ks. Józefa Kutermaka).

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Kultury i Nauki.

Ponadto oznajmił, iż miał przyjemność i zaszczyt poznać osobiście ks. Józefa Kutermaka z czasów, kiedy organizował prace będąc w zgromadzeniu księży misjonarzy w Bazylice św. Wincentego a`Paulo. Tam inspirował wielu ludzi do pomocy rodzinom i osobom internowanym, szczególnie tym, którzy byli aresztowani. Był to wielki człowiek, który potrafił oddzielić politykę od zadań pastoralnych.

Radny Jarosław Wenderlich wyraził zadowolenie, iż przedmiotowy projekt uchwały stanął pod obrady. W ubiegłym roku przypadała 80. rocznica urodzin, a także 20. rocznica śmierci ks. Józefa Kutermaka. 23 stycznia br. odbywała się konferencja prasowa radnych i równocześnie w tym samym dniu przypadała 21. rocznica śmierci ks. Kutermaka. Kiedy po raz pierwszy przedstawił pomysł, aby nadać jednej z ulic w Bydgoszczy nazwę ks. Józefa Kutermaka, a dwa dni

później na sesji złożył taki wniosek, nie spodziewał się, że tak szybko ta sprawa trafi pod obrady Rady Miasta. Podziękował Zespołowi ds. nazewnictwa miejskiego, Przewodniczącemu Rady Miasta oraz Prezydentowi Miasta za to, że ulica zostanie nazwana jego imieniem.

Jednocześnie zaapelował, aby Rada Miasta Bydgoszczy złożyła wniosek do Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej o pośmiertne odznaczenie państwowe ks. Józefa Kutermaka Krzyżem Wolności i Solidarności. Uzasadniając, poinformował, iż w przypadkach wyjątkowych, w uznaniu szczególnych i godnych zasług i ich upamiętnienia można nadać odznaczenia państwowe.

Powyższy wniosek zostałby przegłosowany podczas obecnych obrad, a następnie wystosowany przez Przewodniczącego Rady Miasta do Prezesa IPN. Jednocześnie zaproponował, aby wniosek zawierał jako uzasadnienie życiorys ks. Józefa Kutermaka przygotowany przez Zespół nazewnictwa miejskiego. Przedstawił propozycję brzmienia wniosku:

W uznaniu szczególnych i godnych upamiętnienia zasług Księdza Józefa Kutermaka dla Rzeczypospolitej Polskiej, Rada Miasta Bydgoszczy wnosi o pośmiertne odznaczenie ks. Józefa Kutermaka Krzyżem Wolności i Solidarności.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński zgodził się z powyższą propozycją. Jednak należałoby się wspólnie zastanowić, komu przekazać to odznaczenie.

Radny Stefan Pastuszewski poparł powyższy wniosek. Oznajmił, iż Ksiądz Józef Kutermak był przyjacielem jego rodziny, ma tytuł Kapelana Solidarności, więc tym bardziej przedmiotowy wniosek jest zasadny. Poinformował, iż w Bydgoszczy mieszka daleki krewny, który towarzyszył ks. Józefowi Kutermakowi również w ostatniej drodze. Zatem jest możliwość, aby to odznaczenie znalazło miejsce w jego rodzinie.

Radny Jarosław Wenderlich powiedział, iż jest świadomy, że procedura przyznania odznaczeń państwowych jest rozłożona w czasie. Zatem to odznaczenie nie zostanie przyznane za tydzień, za miesiąc, najprawdopodobniej w tym czasie udałoby skontaktować się z osobami, które wskazał Radny S. Pastuszewski, a procedura weszłaby w tryb administracyjny.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński uważa, że będzie bardzo elegancko, jeżeli przedmiotowy wniosek nie będzie głosowany, natomiast osobiście podejmie tę inicjatywę w imieniu Rady Miasta Bydgoszczy. Oznajmił, iż wniosek zostanie złożony do stosownej instytucji.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 28a jednomyślnie tj. 26 głosów „za”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/849/17.

Ad. pkt 29

Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania nazw ulicom na terenie Bydgoszczy (ul. Przemysła II, ul. Domasława Chośnicy, ul. Kazimierza Konradowica, ul. Arnolda, ul. Książęca, ul. Boguszyz Kościelca, ul. Niemierzy, ul. Olta Żyrowica, ul. Jana z Płonkowa, ul. Janusza Wojsławica).

Zgłosił autopoprawkę w związku z zaistniałym błędem literowym. W drugiej nazwie, zamiast Domasława Chośnicy powinno być Domasława Choślicy.

Dalsza prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Kultury i Nauki.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały wraz z autopoprawką.

Wynik głosowania:

W. 29a *jednomyślnie tj. 24 głosy „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/850/17.

Ad. pkt 21 c.d.

Radny Jakub Mikołajczak odczytał protokół Komisji Skrutacyjnej wybranej na sesji Rady Miasta w dniu 29 września 2017 r. w sprawie wyboru przedstawicieli Rady Miasta Bydgoszczy do Rady Działalności Pożytku Publicznego Miasta Bydgoszczy na kadencję 2017 – 2020. Komisja ustaliła, iż do Rady Działalności Pożytku Publicznego wybrano następujących radnych: Pana Janusza Czwojgę, Panią Katarzynę Zwierzchowską, Pana Ireneusza Nitkiewicza, Pana Jakuba Mendrego.

Protokół Komisji Skrutacyjnej stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały w sprawie wyboru przedstawicieli Rady Miasta Bydgoszczy do Rady Działalności Pożytku Publicznego Miasta Bydgoszczy na kadencję 2017 – 2020.

Wynik głosowania:

W.21a *19 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 4 głosy „wstrzymujące”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/842/17.

Ad. pkt 30

Dyrektor Wydziału Zintegrowanego Rozwoju Grzegorz Boroń przedstawił projekt uchwały w sprawie przystąpienia Miasta Bydgoszczy do Stowarzyszenia Inland Waterways International (IWI).

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Promocji Miasta i Współpracy z Zagranicą.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 30a *jednomyślnie tj. 24 głosy „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/851/17.

Ad. pkt 31

Dyrektor Wydziału Zintegrowanego Rozwoju Grzegorz Boroń przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Raportu z realizacji Programu ochrony środowiska przed hałasem dla miasta Bydgoszczy za 2015 i 2016 rok”.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 31a *20 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 3 głosy „wstrzymujące”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/852/17.

Ad. pkt 32

p.o. Dyrektora Wydziału Funduszy Europejskich Zofia Smolińska przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia do realizacji projektu „Akcja – kwalifikacja” współfinansowanego przez Europejski Fundusz Społeczny w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko – Pomorskiego na lata 2014-2020.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Budżetu i Polityki Finansowej, Przedsiębiorczości i Rozwoju Miasta, Promocji Miasta i Współpracy z Zagranicą, Edukacji.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 32a *jednomyślnie tj. 23 głosy „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/853/17.

Ad. pkt 33

Dyrektor Wydziału Edukacji Elżbieta Wiewióra przedstawiła projekt uchwały w sprawie określenia kryteriów obowiązujących na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Miasto Bydgoszcz oraz przyznania każdemu kryterium liczby punktów, a także określenia dokumentów niezbędnych do potwierdzenia spełniania tych kryteriów.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba - Zyglar poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Edukacji.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 33a *jednomyślnie tj. 21 głosów „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/854/17.

Ad. pkt 34

Dyrektor Wydziału Edukacji Elżbieta Wiewióra przedstawiła projekt uchwały w sprawie określenia kryteriów postępowania rekrutacyjnego do klas I szkół podstawowych prowadzonych przez Miasto Bydgoszcz, przyznania każdemu kryterium liczby punktów oraz określenia dokumentów niezbędnych do potwierdzenia spełniania tych kryteriów.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba - Zyglar poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Edukacji.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 34a *jednomyślnie tj. 21 głosów „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/855/17.

Ad. pkt 35

Dyrektor Wydziału Edukacji Elżbieta Wiewióra przedstawiła projekt uchwały w sprawie utworzenia Branżowej Szkoły I stopnia nr 2 Elektrycznej oraz włączenia jej do Zespołu Szkół nr 12.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba - Zyglar poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Edukacji, Budżetu i Polityki Finansowej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 35a *jednomyślnie tj. 20 głosów „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/856/17.

Ad. pkt 36

Dyrektor Wydziału Edukacji Elżbieta Wiewióra przedstawiła projekt uchwały w sprawie utworzenia Branżowej Szkoły I stopnia nr 10 Mechanicznej oraz włączenia jej do Zespołu Szkół Mechanicznych nr 1.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba - Zyglar poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Edukacji, Budżetu i Polityki Finansowej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 36a *jednomyślnie tj. 21 głosów „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/857/17.

Ad. pkt 37

Dyrektor Wydziału Edukacji Elżbieta Wiewióra przedstawiła projekt uchwały w sprawie utworzenia Szkoły Specjalnej Przystosowanej do Pracy nr 1 oraz włączenia jej do Zespołu Szkół nr 30 Specjalnych w Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Edukacji, Budżetu i Polityki Finansowej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 37a *jednomyślnie tj. 20 głosów „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/858/17.

Ad. pkt 38

Dyrektor Wydziału Edukacji Elżbieta Wiewióra przedstawiła projekt uchwały w sprawie utworzenia Szkoły Specjalnej Przystosowanej do Pracy nr 2 oraz włączenia jej do Zespołu Szkół nr 31 Specjalnych w Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba - Zyglar poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje Edukacji, Budżetu i Polityki Finansowej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 38a *jednomyślnie tj. 22 głosy „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/859/17.

Ad. pkt 39

Dyrektor Wydziału Edukacji Elżbieta Wiewióra przedstawiła projekt uchwały w sprawie dostosowania sieci publicznych szkół podstawowych i publicznych gimnazjów do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba - Zyglar poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Edukacji.

Radna Grażyna Szabelska zapytała, na jakim etapie i w jaki sposób realizowany jest wniosek intencyjny podjęty przez Radę Miasta Bydgoszczy dotyczący szkoły podstawowej na osiedlu Bajka?

Zastępca Prezydenta Miasta Iwona Waszkiewicz wyjaśniła, iż Miasto jest zobowiązane do respektowania i realizowania zobowiązania podjętego na poprzedniej sesji Rady Miasta, czyli do zorganizowania otwartego spotkania z rodzicami w Zespole Szkół nr 35 przy ul. Gawędy 5.

Radna Grażyna Szabelska zapytała, kiedy to spotkanie się odbędzie oraz czy będzie to spotkanie otwarte dla rodziców i mieszkańców osiedla?

Zastępca Prezydenta Miasta Iwona Waszkiewicz odpowiedziała, iż będzie to spotkanie dla rodziców klas pierwszych, które odbędzie się 4 kwietnia br. o godz. 18⁰⁰ w Zespole Szkół nr 35.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 39a 19 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 3 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/860/17.

Ad. pkt 40

Dyrektor Wydziału Edukacji Elżbieta Wiewióra przedstawiła projekt uchwały w sprawie dostosowania sieci publicznych szkół ponadgimnazjalnych i specjalnych mających siedzibę na obszarze Miasta Bydgoszczy do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe oraz ustalenia sieci publicznych szkół ponadpodstawowych i specjalnych mających siedzibę na obszarze Miasta Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba - Zyglar poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Edukacji.

Radna Grażyna Szabelska odnosząc się do kwestii spotkania w dniu 4 kwietnia br. z rodzicami na osiedlu Bajka zapytała, czy i w jaki sposób rodzice zostali poinformowani o tymże spotkaniu? Dodała, iż jako członek Komisji Edukacji nie wiedziała o takim spotkaniu, nie ma też pewności, czy poinformowany jest Przewodniczący Komisji Edukacji.

Dyrektor Wydziału Edukacji Elżbieta Wiewióra wyjaśniła, iż rodzice uczestniczyli w tzw. Drzwiach Otwartych, które odbyły się w Szkole Podstawowej nr 65 w dniu 25 marca br. Duża część mieszkańców osiedla Bajka, których dzieci mają rozpocząć naukę w klasie pierwszej skorzystała ze spotkania w ramach Drzwi Otwartych. Ponadto są wywieszone stosowne informacje w przedszkolach publicznych i niepublicznych na osiedlu Bajka jak również na terenie szkoły. Jednocześnie szkoła zobowiązała się, że dostarczy takie informacje np. w miejscu zamieszkania tych dzieci. Nie ma pewności, czy

dzieci, które są w wykazie ewidencji mieszkańców, zamieszkują, czy tylko są zameldowane.

Radna Grażyna Szabelska zapytała, czy jest możliwość wysłania takiego zawiadomienia do rodziców? Dodała, iż niewiele jest takich osób, zatem nie byłoby nadmiernym obciążeniem dla miasta, gdyby rodzice imiennie zostali zawiadomieni o takim spotkaniu.

Dyrektor Wydziału Edukacji Elżbieta Wiewióra poinformowała, iż z wykazu ewidencji wynika, iż jest 54 dzieci mających rozpocząć naukę. Oznajmiła, iż istnieje możliwość ze strony miasta zawiadomienia rodziców tychże dzieci o przedmiotowym spotkaniu i tak zostanie uczynione.

Zastępca Prezydenta Miasta Iwona Waszkiewicz oznajmiła, iż szkoła wyśle do zainteresowanych 54 rodzin informację o spotkaniu w ZS nr 35 przy ul. Gawędy 5.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 40a 23 głosy „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/861/17.

Ad. pkt 41

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej Wiesław Zawistowski przedstawił projekt uchwały w sprawie ustalenia stawek opłat za korzystanie z cmentarzy komunalnych i urządzeń cmentarnych w Bydgoszczy.

Zgłosił autopoprawkę, będącą wynikiem dyskusji na Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, która dotyczyła zmiany brzmienia 2 pkt. w załączniku do uchwały na następujące: *„Po wykonaniu ekshumacji w celu przeniesienia szczątków w inne miejsce traci się prawo dysponowania grobem, a niewykorzystana opłata nie podlega zwrotowi”*.

Dalsza prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba - Zyglar poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Radny Bogdan Dzakanowski zapytał, czy wszystkie uwagi, zarzuty skarżącego mieszkańca Bydgoszczy zostały uwzględnione w przedmiotowym projekcie uchwały?

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej Wiesław Zawistowski odpowiedział, iż projekt uchwały uwzględnia wszystkie zarzuty zainteresowanego.

Radny Jarosław Wenderlich podziękował Dyrektorowi W. Zawistowskiemu za uwzględnienie uwagi, o której mówił na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały wraz z autopoprawką.

Wynik głosowania:

W. 41a 23 głosy „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Uchwała została podjęta i oznaczona **XLI/862/17.**

Ad. pkt 42

Dyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego Adam Dudziak przedstawił projekt uchwały w sprawie wysokości opłat za usunięcie i przechowywanie statków lub innych obiektów pływających na obszarze wodnym miasta Bydgoszczy na rok 2017.

Zgłosił autopoprawkę w §1, pkt. 2, ppkt. a dot. usuwania poduszkowców. Ze względu na przedmiot regulacji przyjęte zostały stawki maksymalne jeśli chodzi o holowanie. Dla jednolitości i spójności należałoby kwotę 103 zł zastąpić kwotą 105 zł, która wynika z obwieszczenia Ministra Finansów.

Dalsza prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba - Zyglar poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały wraz z autopoprawką.

Wynik głosowania:

W. 42a jednomyślnie tj. 24 głosy „za”.

Uchwała została podjęta i oznaczona **XLI/863/17.**

Ad. pkt 43, 44

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski przedstawił projekty uchwał:

- zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2017 rok (3)
- zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (3)

wraz z autopoprawką, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Prezentacja jak w uzasadnieniach do projektów uchwał.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2017 rok (3) pozytywnie zaopiniowały Komisje: Budżetu i Polityki Finansowej, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, Promocji Miasta i Współpracy z Zagranicą, Kultury i Nauki, Rodziny i Polityki Społecznej, Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, Edukacji, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska wraz z wnioskiem intencyjnym, aby dodatkowo przeznaczyć kwotę 4 mln zł na drogi osiedlowe, zwiększając także te środki w wieloletniej prognozie finansowej.

Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (3) pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Polityki Finansowej.

Radny Szymon Róg odniósł się do kwestii środków, które miały być przeznaczone na przebudowę ulicy Grunwaldzkiej. Jest tu szereg inwestycji. Licząc na szybko, nie daje to 113 mln. zł. Zapytał, czy planowane są kolejne inwestycje, które miały być dofinansowane ze środków przeznaczonych na rozbudowę ul. Grunwaldzkiej?

Ponadto zapytał, co ze sprawą basenów osiedlowych. W ostatnim czasie pojawiły się deklaracje wobec Rady Osiedla Miedzyń – Prądy odnośnie budowy basenu przy ul. Pijarów. Na liście inwestycji nie ma tego zadania. Zapytał, czy można liczyć na cokolwiek w tym temacie?

Radny Mateusz Zwolak przypomniał, iż Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska podjęła wniosek intencyjny odnośnie zwiększenia budżetu o 4 mln zł na drogi osiedlowe. Przedstawiciele ZDMiKP wspominali na posiedzeniu Komisji, iż zwiększenie budżetu na bieżący rok niczego nie zmieni, ponieważ nie ma możliwości wykonania takich prac. Zatem, czy jest sens debatować na ten temat?

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński stwierdził, iż jest to wniosek intencyjny, bez konsekwencji, do decyzji Prezydenta Miasta.

Radny Bogdan Dzakanowski powiedział, iż były zadane pytania na Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, na które Pan Skarbnik nie odpowiedział. Zapytał, czy istnieje symulacja kosztów budowy Biegunarium? We Wrocławiu to było 200 mln zł, a tutaj nakłady wynoszą 10 mln zł. Jest to inwestycja, która przyciąga wiele osób także spoza województwa. Zapytał, co za owe 10 mln zł zostanie wykonane? Czy za utrzymanie tego obiektu zapłacą mieszkańcy, jeśli tak, w jakiej proporcji? Uważa, że takie symulacje z pewnością zostały wykonane.

Ponadto powiedział, iż ma nadzieję, że to, co powiedział Pan Radny M. Zwolak, jest nieprawdą. Jeżeli dodatkowe pieniądze mogły być przeznaczone na zadanie własne gminy, jakim jest budowa dróg osiedlowych, a służby Pana Prezydenta mówią, że nie ma możliwości ich wykorzystania, to jest 6 lat straconych w tych inwestycjach. Rozumie, że w programie Prezydenta Miasta nie było budowy dróg osiedlowych, ale wierzy, że już się do nich przekonał.

Zapytał, czy nie ma takich mocy przerobowych w Bydgoszczy do tego, aby drogi te powstawały zdecydowanie szybciej jak np. w Białych Błotach? Zachęcił, aby zobaczyć w sąsiedzkiej miejscowości jak te drogi są pięknie zbudowane.

Dodał, iż jeśli budowa dróg następuje z programu 25/75, to ich realizacja jest o wiele tańsza niż jeśli wykonuje to ZDMiKP. Być może gdzieś jest błąd, stąd Pan Prezydent powinien przeanalizować co należy zrobić, żeby mieszkańcy okręgu wyborczego nr 1, z obrzeży miasta, zaczęli czuć się jak w mieście.

Radny Andrzej Kaczmarek powiedział, iż w związku z dodatkowymi pieniędzmi otrzymanymi na budowę ulicy Grunwaldzkiej niepokoi go w przedmiotowym projekcie brak budowy sali gimnastycznej przy Zespole Szkół Specjalnych przy ul. Granicznej. Do tej szkoły chodzą dzieci niepełnosprawne umysłowo i fizycznie, gdzie zajęcia rehabilitacyjne i kultury fizycznej odbywają się w małej, bardzo zniszczonej sali, którą w zasadzie stanowi sala lekcyjna. Poprosił, aby wziąć to pod uwagę i przy jakiegokolwiek, najmniejszej korekcie pamiętać o tej sprawie.

Ponadto odniósł się do kwestii budowy dróg osiedlowych. Poinformował, iż na wszystkich zebraniach Rady Osiedla w jego okręgu wyborczym tematem przewodnim jest budowa ulic osiedlowych. Obecnie rozpoczyna się wiosenna pora i kiedy nie pada deszcz, świeci słońce i jest sucho, tymi ulicami nie można przejechać, otwierać okien, czy odpoczywać w ogrodzie, gdyż unosi się kurz po każdym przejeździe samochodu. Sześć dzielnic z okręgu wyborczego nr 1 nie ma utwardzonych ulic w dużej ilości. Jest to 65% w skali miasta. Wszyscy przewodniczący tychże Rad Osiedla proszą go, aby jak najwięcej i najczęściej te sprawy były poruszane na sesji i żeby te ulice zostały w możliwie szybkim okresie zrealizowane.

Radny Tomasz Puławski odniósł się do przedstawionych inwestycji. Przypomniał, iż Prezydent wielokrotnie deklarował, że jeżeli znajdą się oszczędności i uda się pozyskać finanse zewnętrzne na budowę ulicy Grunwaldzkiej, to wówczas zaproponuje realizację nowych pomysłów inwestycyjnych. Rzeczywiście Pan Prezydent słowa dotrzymał. Pieniądze zostały pozyskane z zewnątrz, zatem są oszczędności i można realizować dodatkowe inwestycje w mieście. To jest bardzo dobra wiadomość.

Bardzo dobrą wiadomością jest praktycznie cała lista tych inwestycji, które zostały przedstawione, z wyjątkiem pomysłu budowy Biegunarium na terenie ogrodu botanicznego LPKiW w Bydgoszczy. Uważa, że nazwa Biegunarium brzmi dość poważnie, jednak tak samo poważnie zaburza lub zmienia filozofię funkcjonowania ogrodu zoologicznego w Bydgoszczy. Tamtejsza infrastruktura nie była do tej pory przystosowana do prezentacji tego typu zwierząt. Obecnie dowiadujemy się, że za 10 mln zł będzie fundowana w mieście taka rozrywka. Jednocześnie, abstrahując od tego, że nie jest zwolennikiem zamykania zwierząt w klatkach lub w innych formułach, w których można je oglądać, uważa, iż ta

inwestycja spowoduje lawinę krytyki ze stron różnego rodzaju środowisk, obrońców zwierząt z tego powodu, że na niezbyt dużej powierzchni są one zamykane. Środowiska naturalne tychże zwierząt charakteryzują się takimi cechami, że one nie będą w stanie funkcjonować na powierzchni tysiąca metrów kwadratowych, zatem będą przebywać w nieodpowiednich dla nich warunkach. Dodał, iż 10 mln zł jest to kwota, którą ciężko „wyszarpać” od Pana Prezydenta na jakiegokolwiek inwestycje w mieście. Uważa, że warto byłoby jeszcze raz zastanowić się i rozważyć, czy akurat to Biegunarium w naszym mieście jest potrzebne, zwłaszcza, że nasz ogród zoologiczny należy do małych, kameralnych i nigdy nie będzie w stanie konkurować z takimi, jak np. zoo w Oliwie, które już dziś przyciąga wielu mieszkańców Bydgoszczy i jeżeli chcą oglądać ciekawe okazy zwierząt, to właśnie tam wyjeżdżają.

Radny Krystian Frelichowski powiedział, iż bardzo mu się podoba pomysł nowej inwestycji w Myślęcinku. Natomiast budzi on jedną wątpliwość, a mianowicie obawia się, że inwestycja spowoduje wzrost kosztów biletów wstępu do Myślęcinka. Uważa, że bilety obecnie są dość drogie, często spotyka się z rodzinami, które narzekają, że koszt wejścia np. 5 – osobowej rodziny jest zdecydowanie za wysoki. Nie jest to zatem zwykła wyprawa do zoo dla przeciętnej rodziny, tylko na specjalne okazje np. z okazji urodzin dziecka, święta, czy inną, specjalną okoliczność. Obawia się, że w momencie, kiedy powstanie nowa atrakcja, wówczas ceny biletów do zoo zostaną podniesione. Zapytał, czy nowa inwestycja na terenie LPKiW w Myślęcinku nie spowoduje drastycznej podwyżki nietanich już biletów wstępu?

Radny Stefan Pastuszewski powiedział, iż Radny A. Kaczmarek swoje wystąpienie zakończył apelem do Prezydenta Miasta, aby w momencie, kiedy pojawią się dodatkowe środki, oszczędności, pilnie rozpoczął budowę sali przy ul. Granicznej.

Poinformował, iż powstała inicjatywa obywatelska związana z Radą Osiedla Okole pn. „Wsparcie budowy sali gimnastycznej przy ul. Granicznej”. Wie, że w ramach tej inicjatywy zamierza się również pozyskać środki na zasadzie zbiórki społecznej. Zatem jest wielka szansa, aby wyjść naprzeciw oczekiwaniom przede wszystkim konieczności edukacyjnej, wychowawczej, a nawet rehabilitacyjnej tejże szkoły, a ponadto też i oczekiwaniom społecznym, ponieważ społeczność osiedla uważa, że sala gimnastyczna, która powstałaby w najbliższym czasie będzie również wykorzystywana przez Radę Osiedla na różne imprezy.

W przypadku dzieci z niedorozwojami ruchu jest bardzo ważnym elementem stymulowania rozwoju. Ośrodek Szkolno – Wychowawczy przy ul. Granicznej ma znakomite warunki terenowe jeśli chodzi o ruch w czasie letnim i wiosennym, natomiast fatalne jeśli chodzi o jesień i zimę. Nie ma tam sali gimnastycznej, lecz jest większa sala lekcyjna zaadoptowana na salę gimnastyczną. Dzieci nie mogą rzucać piłką, gdyż nie ma tam zabezpieczeń na

oknach. Zatem ich wychowanie fizyczne, czy rehabilitacja fizyczna odbywa się w sposób bardzo ograniczony.

Ponadto poinformował, iż jest także problem związany z rehabilitacją i rozwojem nowoczesnych form oddziaływania na rozwój tychże dzieci poprzez standardowe sadzawki, czyli malutkie beseniki, które pozwalają dzieciom właściwie się rozwijać.

Podziękował Prezydentowi Miasta, Zastępcy Prezydenta, Kuratorowi Oświaty i Wychowania oraz Radzie Miasta, że udało się dzisiaj powołać dwie szkoły przysposabiające do pracy, a więc w sumie jest zainteresowanie trzema szkołami specjalnymi. Uważa, że w dalszej perspektywie te trzy szkoły specjalne powinny mieć dobre warunki rozwoju dzieci poprzez ruch. Wie, że PFRON ma pewne możliwości dofinansowania. Z korespondencji z Panem Prezydentem dowiedział się, że jest taka możliwość – jeśli zostanie złożony odpowiedni wniosek do listopada, wówczas będzie dofinansowanie zewnętrzne.

Poparł apel Radnego A. Kaczmarska o szczególne zainteresowanie się dodatkowymi inwestycjami w trzech bydgoskich szkołach specjalnych.

Radny Andrzej Młyński wyraził głos poparcia dla inicjatywy mieszkańców Okoła dotyczącej wybudowania nowej sali rehabilitacyjno – sportowej. Będąc zaproszony jako przewodniczący Rady Osiedla, wspierający tego typu inicjatywy lokalne, może osobiście potwierdzić jak wygląda ten ośrodek. Jest on rzeczywiście bardzo zadbane, natomiast sala sportowo – rehabilitacyjna nie spełnia odpowiednich wymogów w tym zakresie. Poprosił, aby w ramach możliwych, dodatkowych środków przedmiotową inicjatywę wesprzeć i zaplanować budowę sali przy ul. Granicznej.

Ponadto powiedział, iż wie, że zaplanowana jest budowa czterech basenów na terenie Bydgoszczy. Odnosząc się do priorytetu, jaki był wskazywany przez Prezydenta Miasta, że zamiast aquaparku więcej basenów przyszkolnych, zapytał, czy przy pozyskaniu najbliższych, możliwych środków, w niedalekiej przyszłości basen w Fordonie zostanie zrealizowany? Podkreślił, iż ulica Kromera, przy której znajduje się Zespół Szkół nr 28 jest w złym stanie technicznym i zasadne byłoby, aby nie była realizowana przed inwestycją związaną z budową basenu.

Prezydent Miasta Rafał Bruski podziękował za złożone uwagi, do których chciałby się ustosunkować. Pan Skarbnik wyjaśniał różnicę między kwotą 113 mln zł a 84 mln zł. Powiedział, iż obecnie wiadomo, ile można się spodziewać, czyli owych 113 mln zł, natomiast niewiadomo ile będzie trzeba wydać na tą inwestycję i wiele innych, ponieważ nie zostały jeszcze rozstrzygnięte przetargi. Zatem ta różnica stanowi swego rodzaju bufor bezpieczeństwa. Obecna poprawka ma miejsce, ponieważ chciałby te decyzje racjonalnie podejmować, a także móc uruchomić środki finansowe na przedmiotowe inwestycje. W momencie, kiedy będzie większa wiedza po

rozstrzygnięciu dużych przetargów, będzie stosowny czas na dokonywanie kolejnych korekt.

Podtrzymał deklarację, iż będą realizowane kolejne baseny. Jednak będzie to miało miejsce w pewnych odstępach czasu, nie dalej jak w dwuletnim kolejnym basen powstanie. Wiadomo jak ciężko było podjąć decyzję, który z basenów ma zostać przygotowany jako pierwszy. Dodał, iż pozwolił sobie zarekomendować pierwszy z nich, prawdopodobnie jeszcze w tym miesiącu zostanie ogłoszony przetarg. Prace ruszą przed okresem letnim bieżącego roku, a zakończą w przyszłym. Zaproponował w dyskusji wewnętrznej, aby mieszkańcy zdecydowali w jakiej kolejności te baseny będą budowane, doskonałym do tego narzędziem jest bydgoski budżet obywatelski. Planuje podczas tego głosowania włączyć mieszkańców całego miasta, aby przesądzieli o kolejności budowy basenów. Według wskazanej przez mieszkańców kolejności inwestycja ta będzie realizowana. Radni z pewnością tej kolejności nie ustaliliby, ponieważ każdy ma swoją pozycję uzależnioną w dużej części od tego, gdzie mieszka lub z którego okręgu wyborczego pochodzi.

Odniósł się do kwestii budowy dróg osiedlowych. Przypomniał, iż został przyjęty program budowy ulic, który jest realizowany. Tak naprawdę jego realizacja nie jest w tym przypadku uzależniona tylko od pieniędzy, które są zarezerwowane na ten cel, czy też od ZDMiKP, lecz od niezbędnych procedur do uruchomienia inwestycji, a więc przede wszystkim od uzyskania pozwolenia na budowę, projektu, koncepcji. W tych projektach szczególną uwagę zwraca się na konsultacje z mieszkańcami, żeby to właśnie oni byli mocno zaangażowani oraz by osoby, których dana ulica osiedlowa dotyczy przesądzały gdzie mają być chodniki, trawniki, czy miejsca do parkowania. Wymaga to oczywiście czasu. Dynamiki działań jeszcze nie ma, ponieważ nie zostały te procesy uruchomione i w związku z tym nie można ogłaszać przetargów na zasadach „projektuj i buduj”. Po tym okresie rozruchowym wszystkie środki, jakie są zagwarantowane na ten cel, będą każdego roku wykorzystywane. Te środki, które nie zostaną wykorzystane w bieżącym roku, na pewno będą wykorzystane w przyszłym, one nie przepadną lecz zwiększą wartość tego programu w roku następnym.

Powiedział, iż rozumie, że drogi osiedlowe w niektórych dzielnicach są większym problemem, w innych mniejszym. Dotyczy to 8,5% mieszkańców Bydgoszczy. Zdaje sobie sprawę, gdzie są te opóźnienia, a gdzie ich nie ma. Program jest wdrażany. Liczy, że sytuacja będzie się poprawiać każdego roku. Ilość środków na ten program będzie zwiększana. Obecnie zaproponował zwiększenie z 17 do 20 mln zł. Jednak wierzy, że tak, jak będzie rosła nadwyżka operacyjna, to może co roku milion, dwa lub trzy będzie więcej. Będzie zatem możliwość nadrobienia stuletnich zaległości.

Odniósł się do poruszanego problemu sali gimnastycznej przy ul. Granicznej. Oznajmił, iż zapozna się bliżej ze sprawą. Uważa, że nie będzie to tak istotny

wydatek, którego nie można wcześniej uruchomić. W ciągu miesiąca, może dwóch zajmie konkretne stanowisko.

Ponadto ustosunkował się do kwestii wydatków związanych z budową Biegunarium. Obawy, że zwierzęta będą żyły w nieodpowiednich warunkach są nieuzasadnione. Wszystkie tego typu obiekty są dostosowane, jest pani zoolog, która dba o to, aby każde zwierzę, które tam przebywa miało jak najlepsze warunki. Ma świadomość, że zoo to jest miejsce, w którym panują naturalne warunki życia zwierząt, ale należy pamiętać, że tam nie trafiają zwierzęta, które się poruszają na co dzień w naturze. Jest pewne etyczne porozumienie pomiędzy wszystkimi ogrodami zoologicznymi i zwierzęta, które w jednym są w nadmiarze, najczęściej są nieodpłatnie przekazywane do innego zoo, nie wolno ręczyć ich kupować. Często w zoo znajdują się jedyne lub pojedyncze egzemplarze zwierząt, których już nie ma. Zatem jest to niekiedy wartość utrwalenia gatunku oraz wielka wartość edukacyjna. W bydgoskim Myślęcinku znajduje się Akwarium Terrarium, co również jest sprzeczne z naszym klimatem, podobnie jak sprzeczne będzie Biegunarium. Jednak widząc jaki sukces odnosi Akwarium Terrarium po ilości odwiedzających, jest spokojny o to, że i ta atrakcja będzie na tyle ciekawa, że mieszkańcy będą ją chcieli odwiedzać. Pojawił się wątek ekonomiczny – czy za utrzymanie obiektu zapłacą mieszkańcy? Nieraz na sesji tłumaczył, że mieszkańcy płacą za wszystko, gdyż wszystko, co w mieście się znajduje pochodzi od mieszkańców. Zatem tak naprawdę za wszystko płacą mieszkańcy, także za wszelkie inwestycje, które zostały tutaj zapisane. Jeżeli jest oczekiwanie Radnego K. Frelichowskiego, że ktoś ma płacić mniej lub ma nie płacić w ogóle, to należy powiedzieć kto za kogo ma zapłacić, ponieważ na końcu rachunek musi wyjść na zero.

Radny Krystian Frelichowski powiedział, iż został źle zrozumiany przez Prezydenta Miasta. Nie mówił, że ktoś ma płacić mniej, czy więcej. Pytał, czy dodatkowa inwestycja nie spowoduje podwyżki cen biletów? Ceny biletów do Myślęcinka są dla niektórych osób zbyt drogie do opłacenia, choć ma świadomość, że z punktu widzenia parku nie są aż tak wygórowane.

Radny Bogdan Dzakanowski podziękował za odpowiedź. Przypomniawszy jednocześnie, że mieszkańcy Bydgoszczy już raz zapłacili prawie 2,7 mln zł na projekty budowlane ulic. Zatem dobry gospodarz powinien pomyśleć, aby nie zmarnować tych środków i spróbować uchronić niektóre projekty budowlane oraz bardzo szybko nadrobić je w czasie.

Prezydent Miasta Rafał Bruski poinformował, iż tak szczegółowo nie rozmawiał z Prezesem LPKiW, który najpewniej będzie realizował przedmiotową inwestycję. Jeśli chodzi o politykę biletową, sądzi, że będzie jakiś bilet wspólny na dotychczasowe atrakcje, być może bilet upoważniający zwiedzenie tylko Biegunarium. Jest za wcześniej, aby o tym rozmawiać. Nie posiada takich informacji na ten moment.

Ponadto, odnosząc się do kwestii budowy dróg osiedlowych, powiedział, iż naprodukowanie projektów, nie zabezpieczając jednocześnie środków na ich

realizację, jest marnotrawstwem. Nie on je popełnił. Przypomniał, iż poziom nadwyżki operacyjnej, gdy obejmował po raz pierwszy funkcję Prezydenta Miasta, to było 11 mln zł. I co z tego, że było 20, czy 50 projektów jak nie było złotówki w kasie, by te inwestycje zrealizować. To było marnotrawstwo i działanie wyborcze pod publikę. Oznajmił, iż w tym temacie nie będzie zabierał więcej głosu.

Radny Bogdan Dzakanowski przypomniał, iż obecny Prezydent R. Bruski był wówczas Zastępcą Prezydenta K. Dombrowicza i sam do tego stanu rzeczy się przyczynił.

Radny Andrzej Kaczmarek przytoczył wyniki głosowania mieszkańców w sprawie kolejności budowy basenów: I miejsce – Fordon, II miejsce – Osiedle Leśne i III miejsce – Miedzyń.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2017 rok (3) wraz z autopoprawką.

Wynik głosowania:

W. 43a 14 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 10 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/864/17.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (3) wraz z autopoprawką.

Wynik głosowania:

W. 44a 15 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 10 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/865/17.

Ad. pkt 45

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił projekt uchwały w sprawie przyznania Medalu Kazimierza Wielkiego za zasługi dla Miasta Bydgoszczy. Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały. Zaproponował przyjęcie projektu uchwały przez aklamację.

Uchwała została przyjęta przez aklamację i oznaczona

XLI/866/17.

Radna Monika Matowska w imieniu Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej zgłosiła wniosek o 10 minut przerwy.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński ogłosił 10 – minutową przerwę w obradach.

Obrady zostały wznowione.

Ad. pkt 46

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania stałych komisji Rady Miasta Bydgoszczy, ustalenia przedmiotu ich działania oraz składu osobowego. Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Ponadto przypomniał, iż podczas obecnej sesji Rady Miasta Bydgoszczy ślubowanie radnej złożyła Pani Katarzyna Zwierzchowska. Poprosił o zaprezentowanie, w których merytorycznych Komisjach chciałaby pracować.

Radna Monika Matowska w imieniu Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej zgłosiła akces Radnej Katarzyny Zwierzchowskiej do pracy w następujących Komisjach: Promocji Miasta i Współpracy z Zagranicą, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Rodziny i Polityki Społecznej oraz Kultury i Nauki.

Radny Ireneusz Nitkiewicz w imieniu Klubu Radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej Lewica Razem zgłosił akces Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Kazimierza Drozda do pracy w Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały wraz ze zmianami.

Wynik głosowania:

W. 46a *jednomyślnie tj. 22 głosy „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/867/17.

Ad. pkt 47

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania Komisji Rewizyjnej i ustalenia jej składu osobowego.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 47a *jednomyślnie tj. 23 głosy „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/868/17.

Ad. pkt 48

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, Radny Tomasz Rega przedstawił projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (skarga z dnia 23.07.2016 r.).

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 48a 24 głosy „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Uchwała została podjęta i oznaczona **XLI/869/17.**

Ad. pkt 49

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, Radny Tomasz Rega przedstawił projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (skarga z dnia 10.08.2016 r.).

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 49a jednomyślnie tj. 26 głosów „za”.

Uchwała została podjęta i oznaczona **XLI/870/17.**

Ad. pkt 50

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, Radny Tomasz Rega przedstawił projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (skarga z dnia 22.08.2016 r.).

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 50a jednomyślnie tj. 26 głosów „za”.

Uchwała została podjęta i oznaczona **XLI/871/17.**

Ad. pkt 51

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, Radny Tomasz Rega przedstawił projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (skarga z dnia 23.11.2016 r.).

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 51a *jednomyślnie tj. 27 głosów „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/872/17.

Ad. pkt 52

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, Radny Tomasz Rega przedstawił projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (skarga z dnia 6.12.2016 r.).

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 52a *jednomyślnie tj. 26 głosów „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/873/17.

Ad. pkt 53

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, Radny Tomasz Rega przedstawił projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (skarga z dnia 6.12.2016 r.).

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 53a *jednomyślnie tj. 26 głosów „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/874/17.

Ad. pkt 54

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, Radny Tomasz Rega przedstawił projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (skarga z dnia 6.12.2016 r.).

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 54a *jednomyślnie tj. 26 głosów „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/875/17.

Ad. pkt 55

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, Radny Tomasz Rega przedstawił projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy (skarga z dnia 6.12.2016 r.).

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 55a *jednomyślnie tj. 28 głosów „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/876/17.

Ad. pkt 56

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, Radny Tomasz Rega przedstawił projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 56a *jednomyślnie tj. 28 głosów „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/877/17.

Ad. pkt 57

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, Radny Tomasz Rega przedstawił projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 57a 25 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 3 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/878/17.

Ad. pkt 58

Dyrektor Biura Obsługi Mediów i Komunikacji Społecznej Michał Sztybel przedstawił projekt uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych z mieszkańcami Bydgoszczy.

Oznajmił, iż projekt uchwały był szczegółowo omawiany na poprzedniej sesji oraz dwukrotnie na posiedzeniu Komisji Samorządności i Statutowo – Organizacyjnej.

Zgłosił autopoprawki do projektu uchwały, które są wynikiem uwag zgłoszonych przez Komisję Samorządności i Statutowo – Organizacyjną oraz w części przez Radę Osiedla, w toku dodatkowych konsultacji od momentu ostatniej sesji Rady Miasta:

- w §5 skreśla się zdanie drugie „*Proces ten musi być poprzedzony diagnozą określającą grupę interesariuszy.*”
- w §7 dodaje się ustęp drugi w brzmieniu „*Wnioski niekompletne należy uzupełnić w terminie 4 dni od daty doręczenia wezwania do ich uzupełnienia. Wnioski nieuzupełnione pozostają bez rozpatrzenia.*”
- §11 pkt. 5 otrzymuje brzmienie „*Rad Osiedli, w obszarze ich działania, jeżeli konsultacje są prowadzone zgodnie z 6 pkt. 3.*” Wyjaśnił, iż ten przepis mówił o tym, iż Rady Osiedla prowadzą kampanię informacyjną. Na wniosek Rady Osiedla dokonano zmiany, że Rady Osiedla prowadzą kampanię informacyjną, ale w konsultacjach, które są przeprowadzane z ich inicjatywy. Jeżeli chodzi o pozostałe tryby, to na pewno z wykorzystaniem punktów konsultacyjnych ta informacja będzie docierała, do Rady Osiedla też będzie przekazywana, jednak nie będą one miały obowiązku, aby angażować się w ten tryb nie z własnej inicjatywy.
- w §12 dodaje się ustęp 2 „*Informacja o prowadzonych konsultacjach przesyłana jest do Rad Osiedli drogą elektroniczną na co najmniej 7 dni*

przed terminem ich rozpoczęcia.” Wyjaśnił, iż jest to efekt wniosków, aby opinie Rad Osiedli były obligatoryjne. Nie można zmusić Rad Osiedli do opinii, ale na pewno można sprawić, aby były one informowane na co najmniej 7 dni przed każdymi konsultacjami. Wówczas Rada Osiedla, tak, jak każdy inny podmiot uczestniczący w konsultacjach, będzie mogła tą opinię wyrazić i na pewno będzie w odpowiednim okresie posiadała taką informację.

- w § 6 pkt. 5 skreśla się słowo „przedstawicieli”. Słowo to było użyte w kontekście organizacji pozarządowych. Trzy organizacje pozarządowe będą miały inicjatywę konsultacyjną, a nie ich przedstawiciele, jak było poprzednio.

Inne uwagi Rad Osiedli, które zostały uwzględnione, to wspomniana obligatoryjna opinia Rad Osiedli. Zostało to zaproponowane w formie, iż Urząd Miasta ma obowiązek poinformowania o prowadzonych konsultacjach społecznych na 7 dni przed ich ogłoszeniem, a Rada Osiedla może opinię wyrazić. Jest to jednak decyzja Rady Osiedla.

Druga uwaga dotyczyła tego, aby na stronie bydgoskiekonsultacje.pl były publikowane wszystkie opinie, wnioski i uwagi zgłaszane przez Radę Osiedla. Uwaga ta została uwzględniona w pierwotnym projekcie, ponieważ wszystkie opinie zgłaszane i prezentowane będą na tej właśnie stronie.

Jeśli chodzi o propozycję wyznaczenia konkretnego wydziału Urzędu Miasta, który miałby zajmować się konsultacjami, ten zapis będzie mógł być spełniony na etapie zmian w regulaminie organizacyjnym Urzędu Miasta Bydgoszczy. Na pewno taka zmiana nastąpi.

Poinformował, iż była propozycja Rady Osiedla Brdyujście dotycząca prowadzenia kampanii informacyjnej, ale tylko w zakresie konsultacji z inicjatywy Rady Osiedla. Propozycja ta została uwzględniona.

Poinformował, iż jedna uwaga została nieuwzględniona. Chodziło o doprecyzowanie zapisu „*Wyniki konsultacji mają charakter opiniujący, jednak mają istotny wpływ na podejmowane decyzje przez Radę Miasta i Prezydenta.*” Jest to najbardziej twardy zapis, jaki można było zastosować na podstawie innych regulaminów, ponieważ ostatecznie konsultacje mają charakter opiniujący. W sposób oczywisty Rada, czy Prezydent powinni brać zdanie mieszkańców pod uwagę. Jednakże tej granicy, która mówi o tym, że konsultacje mają charakter opiniujący, nie można przekroczyć w sensie prawnym.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poinformował, iż projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Samorządności i Statutowo – Organizacyjna. Ponadto Komisja podjęła wnioski nr 21/2017 oraz 22/2017, które zostały ujęte w autopoprawce. Wnioski stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Radny Krystian Frelichowski wyraził zadowolenie, iż postulaty, prośby radnych znalazły w znacznej mierze odzwierciedlenie w przedmiotowym

projekcie uchwały. Pamięta niedawne konsultacje w sprawie przebudowy Starego Rynku, które odbywały się niejako w ukryciu, mało kto wiedział, że takowe się odbywają, dopóki nie zostały nagłośnione. Natomiast uzyskanie informacji, gdzie można zagłosować było wielką sztuką. Dopiero po oficjalnych pismach do Urzędu Miasta zdecydowano poinformować się na stronie miejskiej, że konsultacje prowadzi ZDMiKP.

Cieszy się, że postulaty zostały uwzględnione oraz że konsultacje nie będą prowadzone w okresie wakacyjnym. Żałuje jedynie, że jest już za późno dla Starego Rynku.

Zaproponował poprawkę do projektu uchwały, aby zmienić brzmienie §11 pkt. 2 na następujące „*Dodatkowo mieszkańcy będą poinformowani o konsultacjach za pomocą ulotek i innych nośników informacji*”. Wyjaśnił, iż chodzi o to, że poinformowanie mieszkańców o konsultacjach ma być zobowiązujące, a nie do rozważenia.

Ponadto zaproponował, aby w §15 drugie zdanie miało następujące brzmienie „*Lista punktów publikowana jest na stronie internetowej www.bydgoskiekonsultacje.pl oraz w mediach i na plakatach.*” Będzie to ułatwienie dla osób, które nie posiadają lub nie korzystają z internetu.

Dyrektor Biura Obsługi Mediów i Komunikacji Społecznej Michał Sztybel wyjaśnił, iż jeśli chodzi o plakaty i ulotki w §11, jest możliwe ich dodanie, jednakże wtedy brzmienie musiałoby być nieco inne. Na ten moment nie jest wiadomo jaka skala konsultacji będzie planowana i w jakich obszarach. Zaproponował w § 11 ust. 1 dodanie słowa „*mogą zostać poprzedzone akcją informacyjną dla mieszkańców za pośrednictwem:*”, ponieważ będą takie formy konsultacji, które będą kierowane np. tylko do rodzinnych ogrodów działkowych i nie będzie akcji informacyjnej stosowanej za pośrednictwem plakatów wyświetlanych na ekranach elektronicznych. Zapis bez słowa „*mogą*” powodowałby, że jest obowiązek tworzenia plakatów. Stąd, jeśli byłaby to formuła, iż „*Konsultacje mogą być poprzedzone akcją informacyjną dla mieszkańców za pośrednictwem:*” i tutaj wymienione zostają wszystkie narzędzia, wraz z dopisaniem „*plakatów i ulotek*”, jest to poprawka do przyjęcia. Jeśli nie, wówczas proponuje pozostawienie zapisu w dotychczasowym kształcie.

Radny Krystian Frelichowski oznajmił, w proponowanej przez niego zmianie chodzi o uniknięcie słowa „*mogą*”, ponieważ chciałby mieć pewność, że Miasto zawsze informuje mieszkańców o konsultacjach. Zgodził się, że są sytuacje, o których wspomniał przedmówca, ale np. wystarczyłby jeden plakat w przypadku ogrodów działkowych. To nie naraża Miasta na koszty, może być to plakat wydrukowany na drukarce w Urzędzie Miasta. Chodzi przede wszystkim o to, żeby było to zobowiązanie Miasta, a nie możliwość do wyboru. Chciałby mieć pewność, że Miasto za każdym razem będzie informowało także za pośrednictwem plakatów.

Dyrektor Biura Obsługi Mediów i Komunikacji Społecznej Michał Sztybel zaproponował kompromis, aby w §11 ust. 1 dodać pkt 6 „*oraz mogą być prowadzone na plakatach, które wywieszane są na tablicy informacyjnej w Urzędzie Miasta Bydgoszczy*”. Wiadomo, że prowadzącym konsultacje zależałoby, aby je rozszerzyć maksymalnie i tym minimum byłby plakat zamieszczony na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta, do którego każdy ma dostęp.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński stwierdził, iż jest też wiele stosownych informacji w lokalnych mediach. Dodał, iż obecnie referendum, które jest ogłaszane przez rządzących jest tylko dostępne w internecie.

Zapytał, czy Radny K. Frelichowski podtrzymuje zgłoszony wniosek?

Radny Ireneusz Nitkiewicz powiedział, iż konsultacje z pewnością budują społeczeństwo obywatelskie, ale dobrze byłoby, aby także młodszy mieszkańcy Bydgoszczy czuli się współodpowiedzialni za Miasto. Stąd zaproponował dodać w § 6 zapis mówiący o tym, że konsultacje mogą być prowadzone także z inicjatywy Młodzieżowej Rady Miasta Bydgoszczy, która działa w Mieście bardzo dobrze. Zatem zasadne byłoby, aby to ciało także włączyć i uszanować młodszych radnych Miasta Bydgoszczy.

Dyrektor Biura Obsługi Mediów i Komunikacji Społecznej Michał Sztybel odpowiedział, iż jeśli chodzi o inicjatywę konsultacyjną, jest zapis w §6 pkt. 3 mówiący o tym, że konsultacje mogą być prowadzone z inicjatywy Rad lub Zespołów doradczych powołanych uchwałą Rady Miasta Bydgoszczy lub zarządzeniem Prezydenta Miasta. Młodzieżowa Rada Miasta Bydgoszczy jest jednym z tych ciał, mieszczących się w zakresie tego punktu i posiada inicjatywę konsultacyjną.

Radny Bogdan Dżakanowski powiedział, iż istnieje uchwała w sprawie statutu osiedli – jednostek pomocniczych Miasta Bydgoszczy. W §12, w 3 pkt. jest następujący zapis: „*W przypadku braku wymaganej ilości mieszkańców należy powtórzyć w drugim terminie zgodnie z obowiązującą procedurą i dokonać wyboru ustalonej w rejonie ilości członków Rady Osiedla, a gdy ona także nie dojdzie do skutku, Komisja właściwa do spraw jednostek pomocniczych miasta przeprowadza konsultacje z mieszkańcami w zakresie celowości wyboru samorządu osiedla*”. Zatem jest to także uchwała Rady Miasta, która nakłada na Komisję Samorządności i Statutowo – Organizacyjną stosowne obowiązki. W obecnie omawianym projekcie uchwały takich zapisów nie ma.

Zapytał, dlaczego przedmiotowy projekt uchwały nie był konsultowany, zgodnie z obowiązującą dotychczas uchwałą z 30 maja 2007 r. w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami Bydgoszczy? Uchwała ta jest obowiązująca, dopiero po przyjęciu nowej uchwały oraz po jej opublikowaniu w Dzienniku Urzędowym, traci moc.

Ponadto zapytał, dlaczego poprzednio przyjmowana była uchwała w sprawie konsultacji, a dzisiaj przyjmowany jest regulamin konsultacji społecznych?

Dyrektor Biura Obsługi Mediów i Komunikacji Społecznej Michał Sztybel wyjaśnił, iż obecnie prezentowana uchwała nie odbiera kompetencji, która jest zapisana w statucie osiedla i Komisja Samorządności w dalszym ciągu będzie ją realizować.

Koordinator Zespołu Prawnego Zbigniew Cichowski poinformował, iż zawsze występuje kilka trybów prowadzenia konsultacji. I tak jest m.in. przy jednostkach pomocniczych, którymi są Rady Osiedla. Tam jest przewidziany własny tryb prowadzenia badania, czy członkowie tej mikrowspólnoty chcą prowadzić taką działalność, jaką jest Rada Osiedla? I nie można tamtego trybu wprowadzać w ten, nad którym dzisiaj procedujemy. Ten tryb ma zupełnie inny charakter, tamten jest trybem szczególnym, podobnie jak przy rewitalizacji, gdzie istnieją też odrębne tryby prowadzenia konsultacji w ramach ustawy rewitalizacyjnej. Także tego punktu z regulaminu Rad Osiedli nie można wprowadzić do tego regulaminu, nad którym dzisiaj trwa procedowanie.

Radny Jarosław Wenderlich poruszył kilka aspektów:

- dot. §7 ust. 5 pkt 2, gdzie jest zapis m.in., że będą wymagane numery PESEL. Powiedział, iż często mieszkańcy, gdy mają podpisać jakąś inicjatywę, projekt chętnie się podpisują, ale już jak mają podać numer PESEL pojawiają się wątpliwości. Zapytał, czy rozważano, aby czymś innym to zastąpić np. adresem?
- dot. minimalnego terminu konsultacji i ilości osób w nich uczestniczących. Zapytał, czy dobrze rozumie, że może dojść do sytuacji, iż konsultacje będą trwały jeden dzień, weźmie w nich udział jedna osoba i będą one ważne? Mając na uwadze treść §19, który stanowi, iż *„Konsultacje uznaje się za ważne bez względu na liczbę mieszkańców Bydgoszczy, którzy wezmą w nich udział”* oraz na treść §13 ust. 2, który mówi, że *„W przypadku konieczności wyznaczenia terminu krótszego niż 21 dni, do przedmiotowej uchwały Rady Miasta Bydgoszczy lub zarządzenia Prezydenta Miasta, dołączone jest pisemne uzasadnienie”* otwiera się swego rodzaju furtkę, iż konsultacje będą mogły trwać zdecydowanie krócej. Poddał pod rozagę Rady Miasta dopisanie w § 13 ust. 2 następującego zdania *„Konsultacje krótsze niż 21 dni wymagają zgody Rady Miasta w formie uchwały wyrażonej nie później niż do 30 dni od dnia odbycia konsultacji. Brak uchwały jednoznacznie jest uznaniem konsultacji za nieważne.”*
- dot. zapisu w §18 mówiącego o tym, iż konsultacje mają istotny wpływ na podejmowane decyzje. Zasugerował rozważenie, czy nie zamienić tego sformułowania na zapis *„Wyniki konsultacji mają charakter opiniujący, który organy Miasta Bydgoszczy będą brały pod uwagę podczas wykonywania swoich kompetencji.”* Uważa, że sformułowanie *„istotny wpływ”* jest niezbyt ostrym pojęciem.

Oznajmił, iż powyższe propozycje pozostawia do ewentualnego rozważenia. Ponadto poprosił o odniesienie się do tych wątpliwości przez Dyrektora M. Sztybla.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przypomniał, iż Komisja Samorządności i Statutowo – Organizacyjna jest najbardziej kompetentną w zakresie tego typu uchwał. Reprezentatywność w tej Komisji jest doskonałą, ponieważ każdy Klub ma swoich przedstawicieli w różnych proporcjach. Sugerowane propozycje zostały uzgodnione, wprowadzono dodatkowe poprawki, natomiast całość tego projektu została pozytywnie zaopiniowana. Ponadto na poprzedniej sesji, na życzenie radnych, projekt uchwały został wycofany do dalszych prac. Zaapelował, aby potraktować poważnie pracę Komisji Samorządności i Statutowo – Organizacyjnej nad przedmiotowym zagadnieniem.

Dyrektor Biura Obsługi Mediów i Komunikacji Społecznej Michał Sztybel wyjaśnił, iż działania o charakterze konsultacji społecznych, czyli dialog z mieszkańcami jest prowadzony bardzo często w wielu obszarach. Stąd pojawił się przedmiotowy projekt, aby te kwestie uporządkować, skoordynować i dotrzeć z lepszą informacją do mieszkańców, a w trybie formalnych konsultacji społecznych tą inicjatywę posiadała również Rada Miasta. Zdecydowano się na tą formułę, ponieważ jest ona szersza, pozwoliła zaprosić organizacje pozarządowe i na współpracy z nimi oprzeć te spotkania i wspólne tworzenie projektu uchwały. Owocem tychże ponad półrocznych spotkań jest wypracowany projekt uchwały, będący już dwukrotnie Radzie Miasta przedstawiany.

Ponadto, odnosząc się do pytania, czy uchwała, czy regulamin, odpowiedział, iż formalnie jest to uchwała w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych z mieszkańcami Bydgoszczy, regulamin jest załącznikiem do uchwały, który jest jej integralną częścią i prawem w momencie opublikowania przez Wojewodę Kujawsko – Pomorskiego.

Odniósł się do pytań Radnego J. Wenderlicha. Jeśli chodzi o wskazywanie we wniosku numeru PESEL lub adresu, wyjaśnił, iż skorzystano z doświadczenia budżetu obywatelskiego, rozmawiano z organizacjami pozarządowymi – nie ma tutaj dobrego rozwiązania, gdyż mieszkańcy mają ograniczone zaufanie jeśli chodzi o przekazywanie danych osobowych. To jest formuła, która sprawdziła się do tej pory w budżecie obywatelskim, gdzie ponad 30 tys. mieszkańców zdecydowało się numer PESEL przekazać w określonym celu – przeprowadzenia procedury budżetu. Nadmienił, iż jego przetwarzanie jest tylko możliwe na potrzeby procedury budżetu. Te same zapisy znajdują się w przedmiotowym projekcie uchwały oraz będą ujęte na karcie konsultacyjnej. Te dane mogą być wykorzystywane jedynie w zakresie konsultacji społecznych. Odniósł się do kwestii minimalnego terminu. Poinformował, iż zakłada się minimalny termin 21 dni, jednakże są przypadki związane chociażby z wydatkowaniem środków z Unii Europejskiej, rozmaite inne przyczyny, które mogą spowodować, że będziemy chcieli mimo wszystko aby dany projekt został skonsultowany z mieszkańcami, ale nie będzie możliwości dokonania tego w ciągu 21 dni, wówczas musi być załączone pisemne uzasadnienie. Każda

osoba, która wejdzie na stronę bydgoskiekonsultacje.pl oraz spoglądając na zarządzenie Prezydenta Miasta lub uchwałę Rady Miasta Bydgoszczy o konsultacjach musi mieć świadomość, dlaczego ten termin jest krótszy. Zagrożenie, że one będą trwały tylko jeden dzień, a jednocześnie będą ważne, z punktu widzenia formalno – prawnego jest możliwe. Jednocześnie przypomniał, iż konsultacje mają charakter opiniujący i zgodnie z proponowanym zapisem, Rada Miasta bądź Prezydent muszą wziąć pod uwagę tę opinię. Jednak, jak ważna jest to opinia, osoby podejmujące decyzję, czyli Rada Miasta Bydgoszczy lub Prezydent Miasta, wyrażają to pod konkretnym procesem głosowania, czy składania podpisu. Stąd nie ma tutaj zagrożenia, że wpłynie to negatywnie na funkcjonowanie Miasta, lecz daje to większe możliwości organizacji konsultacji w różnych obszarach oraz pozwala uporządkować dialog z mieszkańcami.

Radny Jarosław Wenderlich powiedział, iż nie złożył formalnego wniosku, lecz wyartykułował swego rodzaju wątpliwości, tak, żeby wziąć to pod uwagę na przyszłość. Słyszał, że była dyskusja na posiedzeniu Komisji Samorządności i Statutowo – Organizacyjnej, iż ta uchwała będzie sprawdzona w praktyce i następnie, najprawdopodobniej zostanie wywołana, i będą nanoszone kolejne poprawki. Oznajmił, iż nie jest członkiem Komisji Samorządności i Statutowo – Organizacyjnej, ponadto na ostatniej sesji Rady Miasta przedmiotowy projekt uchwały został zdjęty i nie było nad nim dyskusji. Dlatego uważa, że jako radny ma prawo pytać, przekazywać swoje wątpliwości Radzie Miasta i będzie to czynił.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przyznał, iż przedmiotowy projekt uchwały został bez czytania zniesiony na życzenie Rady Miasta. Jednak po to Komisja Samorządności i Statutowo – Organizacyjna pracowała cały miesiąc, mając swoich przedstawicieli w różnych Klubach, żeby się porozumieć w międzyczasie i te propozycje zgłosić na posiedzeniu.

Dyrektor Biura Obsługi Mediów i Komunikacji Społecznej Michał Sztybel poinformował, iż na posiedzeniu Komisji Samorządności i Statutowo – Organizacyjnej zadeklarowano, iż po roku czasu nastąpi ewaluacja tejże uchwały. Oцени się wówczas jak ona w praktyce działa, odbędzie się spotkanie na Komisji, również z organizacjami pozarządowymi i to będzie ten moment, kiedy będzie można wspólnie zastanowić się które konkretnie artykuły regulaminu zamienić na podstawie doświadczenia i praktyki w tym zakresie.

Radna Monika Matowska odniosła się do następujących kwestii:

- dot. poprawki zgłoszonej przez Radnego K. Frelichowskiego odnośnie internetu. Uważa, że bariera internetowa jest coraz mniejsza, co pokazuje również głosowanie nad budżetem obywatelskim, którego frekwencja zwiększyła się m.in. dzięki głosowaniu internetowemu. Oznajmiła, iż Klub Radnych Platformy Obywatelskiej będzie głosował przeciwko tej poprawce. Jednak, zgodnie z tym, co powiedział Dyrektor M. Sztybel, będzie

dokonywana ewaluacja i jeśli powyższe stanowiłoby jakiś problem lub bariery, zostanie w przyszłości wzięte pod uwagę.

- podziękowała wszystkim autorom projektu uchwały, zarówno urzędnikom jak i organizacjom pozarządowym. Uchwała była długo procedowana, ostatnio na Komisji Samorządności i Statutowo – Organizacyjnej byli przedstawiciele organizacji pozarządowych, którzy mówili, iż pracowali nawet do późnych godzin wieczornych wspólnie z urzędnikami i Dyrektorem M. Szytblem. Stąd wyraziła uznanie i podziękowanie za tę ciężką pracę.
- dot. wskazywania numerów PESELU. Przyznała, iż faktycznie mieszkańcy mają barierę, żeby podawać PESEL. Jednak, kiedy zbierano podpisy przeciwko reformie edukacji, PESEL nie był żadną barierą i chętnie podpisy były przez mieszkańców składane.

Radny Krystian Frelichowski zgodził się z tezą, iż internet jest coraz bardziej dostępny i coraz więcej osób z niego korzysta. Nie mniej chciałby, aby konsultacje obejmowały wszystkie osoby, również te, dla których internet jest barierą, czy też przeszkodą. Stąd niniejsza poprawka, aby akcję informacyjną rozszerzyć o większą liczbę osób, a nie ją ograniczać.

Radny Janusz Czwojda powiedział, iż zdziwiło go wystąpienie Radnego J. Wenderlicha, który sugerował, że konsultacje przeprowadzane przez jeden z podmiotów uprawnionych przez Prezydenta mają być kontrolowane dodatkowo przez Radę Miasta. Uważa, że to są dwa podmioty, które mają prawo przeprowadzać konsultacje i w związku z tym ta kontrola byłaby nieuzasadniona. Sądzi, że Prezydent Miasta, jako organ, chciał przeprowadzać krótkie konsultacje, tym bardziej, że na ten temat będą informacje w raporcie, który się pojawia zgodnie z §16 i następnie w całym sprawozdaniu zgodnie z §17.

Ponadto odniósł się do kwestii konsultacji przeprowadzanych odnośnie istnienia organów samorządu osiedla, wynikających ze statutu osiedla, czy ewentualnie granic osiedla. Dotychczasowa praktyka była taka, że nie były to konsultacje samoistne, lecz inicjatywa Komisji, a także stosowna uchwała Rady Miasta. Rozumie, że w nowym systemie nie będą to konsultacje oddzielne, lecz przeprowadzane z inicjatywy Rady Miasta, a inicjatywa uchwałodawcza będzie dotyczyła Komisji właściwej do spraw jednostek samorządności.

Radny Jarosław Wenderlich powiedział, iż ma nadzieję, że jego wątpliwości zostaną w przyszłości rozwiązane.

Odniósł się do wypowiedzi Radnego J. Czwojdy. Wyjaśnił, iż należy wziąć pod uwagę, iż zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym, zasady i tryb przeprowadzania konsultacji określa uchwała Rady Miasta i to ona zdecyduje jak będą wyglądały konsultacje. Jeżeli konsultacje przeprowadzone przez Prezydenta Miasta mają mieć dla Rady Miasta charakter opiniujący, to również Rada Miasta może wskazać, że aby konsultacje, które będą krótsze niż np. 21 dni, zostały uznane za ważne, muszą posiadać zgodę Rady Miasta Bydgoszczy.

Jest to kwestia do przedyskutowania, jednak nie stawia formalnego wniosku w tej sprawie.

Radny Bogdan Dzakanowski zwrócił się do Radnego J. Czwojdy. Powiedział, iż zarówno Rada Miasta Bydgoszczy jak i Komisja Rewizyjna jest organem kontrolującym Prezydenta Miasta jako organu. Zatem nic nie stoi w sprzeczności z tym, co zostało zapisane.

Wnioski:

- dot. zmiany brzmienia §11 pkt. 2 na następujące *„Dodatkowo mieszkańcy informowani będą o konsultacjach za pomocą plakatów, ulotek i innych nośników informacji.”*

Wynik głosowania:

W. 58a 11 głosów „za”, 14 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”.

Wniosek nie został przyjęty.

- dot. zmiany brzmienia drugiego zdania §15 na następujące *„Lista punktów publikowana jest na stronie internetowej www.bydgoskiekonsultacje.pl oraz w mediach i na plakatach.”*

Wynik głosowania:

W. 58b 12 głosów „za”, 14 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”.

Wniosek nie został przyjęty.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

W. 58c 22 głosy „za”, 1 głos „przeciwny”, 3 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/879/17.

Ad. pkt 59

Przewodnicząca Komisji Gospodarki Przestrzennej Bernadeta Różańska - Majchrzak przedstawiła projekt uchwały w sprawie skargi przewodniczących Zarządów Wspólnot Mieszkaniowych ulicy Babia Wieś w Bydgoszczy oraz przedstawiciela Rady Osiedla Wzgórze Wolności.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały w sprawie skargi przewodniczących Zarządów Wspólnot Mieszkaniowych ulicy Babia Wieś w Bydgoszczy oraz przedstawiciela Rady Osiedla Wzgórze Wolności.

Wynik głosowania:

W.59a 19 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 5 głosów „wstrzymujących.”
Uchwała została podjęta i oznaczona **XLI/880/17.**

Ad. pkt 60

Przewodnicząca Komisji Gospodarki Przestrzennej Bernadeta Różańska - Majchrzak przedstawiła projekt uchwały w sprawie wniosku Pana Stanisława Januszkiewicza dot. usytuowania pomnika Króla Kazimierza III Wielkiego na Starym Rynku.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały w sprawie wniosku Pana Stanisława Januszkiewicza dot. usytuowania pomnika Króla Kazimierza III Wielkiego na Starym Rynku.

Wynik głosowania:

W.60a 16 głosów „za”, 3 głosy „przeciwnie”, 7 głosów „wstrzymujących.”
Uchwała została podjęta i oznaczona **XLI/881/17.**

Ad. pkt 61, 62

Przewodniczący Komisji Edukacji Stefan Pastuszewski przedstawił treść stanowisk.

Stanowisko
Rady Miasta Bydgoszczy
z dnia 29 marca 2017 r.

w sprawie rozpatrzenia petycji mieszkańców osiedla Bartodzieje dotyczącej utworzenia szkoły podstawowej w budynku Gimnazjum nr 9 przy ul. Gajowej 94.

Działając na podstawie art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz.U.z 2014 r. poz.1195 ze zm.) po zapoznaniu się z treścią petycji wniesionej przez mieszkańców osiedla Bartodzieje (wpływ do Rady Miasta dnia 30 stycznia 2017 r.), przyjmuje się następujące stanowisko:

1. Rada Miasta po rozpatrzeniu petycji złożonej przez mieszkańców w sprawie utworzenia szkoły podstawowej w budynku Gimnazjum nr 9 przy ul. Gajowej 94 stwierdza, że rozpatrzenie kwestii zgłoszonych w petycji jest bezzasadne, gdyż kwestie te zostały rozstrzygnięte w uchwałach Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 22 lutego 2017 roku w sprawie dostosowania sieci szkół publicznych do nowego ustroju szkolnego.

Stanowisko

Rady Miasta Bydgoszczy
z dnia 29 marca 2017 r.

w sprawie rozpatrzenia petycji mieszkańców osiedla Bajka z dnia 24 stycznia 2017 r. w sprawie utworzenia szkoły podstawowej na osiedlu Bajka w Bydgoszczy

Działając na podstawie art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz.U.z 2014 r. poz.1195 ze zm.) po zapoznaniu się z treścią petycji wniesionej przez mieszkańców osiedla Bajka przyjmuje się następujące stanowisko:

1. Rada Miasta po rozpatrzeniu petycji złożonej przez mieszkańców w sprawie utworzenia szkoły podstawowej na osiedlu Bajka stwierdza, że rozpatrzenie kwestii zgłoszonych w petycji jest bezzasadne, gdyż kwestie te zostały rozstrzygnięte w uchwałach Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 22 lutego 2017 roku w sprawie dostosowania sieci szkół publicznych do nowego ustroju szkolnego.

Przewodniczący Komisji Edukacji Stefan Pastuszewski dodał, że stanowiska nie zostały przyjęte jednogłośnie. Stosunek głosów był 5 „za”, 4 „przeciw.” W przypadku petycji dotyczącej Osiedla Bajka była kontrpropozycja, aby stwierdzić, że Rada Miasta uznała racje zawarte w petycji mieszkańców Osiedla Bajka bowiem wystosowała do Prezydenta Miasta wniosek intencyjny o utworzenie szkoły podstawowej na Osiedlu Bajka.

Pod głosowanie poddane zostało **Stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji mieszkańców osiedla Bartodzieje dotyczącej utworzenia szkoły podstawowej w budynku Gimnazjum nr 9 przy ul. Gajowej 94.**

Wynik głosowania:

W.61a 17 głosów „za”, 10 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących.”

Stanowisko zostało przyjęte.

Pod głosowanie poddane zostało **Stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji mieszkańców osiedla Bajka z dnia 24 stycznia 2017 r. w sprawie utworzenia szkoły podstawowej na osiedlu Bajka w Bydgoszczy.**

Wynik głosowania:

W.62a 13 głosów „za”, 13 głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący.”

Stanowisko nie zostało przyjęte.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przypomniał, że Prezydent Miasta omawiając „siatkę” szkół zadeklarował, że szkoła na Osiedlu Bajka powstanie, gdy uda się utworzyć dwie klasy. Ogłosił 10 minut przerwy.

Obrady zostały wznowione.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński uważa, że mając na uwadze wnoszących petycję do Rady Miasta, ponownie skieruje ją do Komisji Edukacji. Dodał, że nieprzyjęcie stanowiska byłoby niepoważnym zachowaniem wobec wnioskodawców.

Ad. pkt 63

Przewodniczący Komisji Kultury i Nauki Jakub Mendry przedstawił Stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji w sprawie nazwania dwóch ulic w mieście nazwiskami Zbigniewa Raszewskiego i Władysława Stomy.

Stanowisko
RADY MIASTA BYDGOSZCZY
z dnia 29 marca 2017 r.

w sprawie rozpatrzenia petycji w sprawie nazwania dwóch ulic w mieście nazwiskami Zbigniewa Raszewskiego i Władysława Stomy

Działając na podstawie art. 9 ust.2 ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku o petycjach (Dz. U. z 2014 r. poz. 1195 ze zm.) po zapoznaniu się z treścią petycji wniesioną przez Pana Szymona Spichalskiego (wpływ do Rady Miasta dnia 8 lutego 2017 r.), przyjmuje się następujące stanowisko:

1. Rada Miasta Bydgoszczy uwzględni petycję w sprawie nazwania dwóch ulic w mieście nazwiskami Zbigniewa Raszewskiego i Władysława Stomy, uznając ją za słuszną.
2. Przekazuje się według właściwości do Zespołu ds. Nazewnictwa Miejskiego.

Pod głosowanie poddane zostało **Stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji w sprawie nazwania dwóch ulic w mieście nazwiskami Zbigniewa Raszewskiego i Władysława Stomy.**

Wynik głosowania:

W.63a *jednogłośnie tj. 27 głosów „za”.*

Stanowisko zostało przyjęte i zostanie przekazane.

Ad. pkt 64

Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Jarosław Wenderlich przedstawił stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej sprzeciwu wobec przyjmowania przez Bydgoszcz uchodźców.

Stanowisko
Rady Miasta Bydgoszczy
z dnia 29 marca 2017 r.

w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej sprzeciwu wobec przyjmowania przez Bydgoszcz uchodźców

Działając na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz. U. z 2014 r. poz. 1195 ze zm.) po zapoznaniu się z treścią petycji z dnia 6 stycznia 2017 r. wniesioną przez Pana Mateusza Pławskiego działającego w imieniu Stowarzyszenia Młodzież Wszechpolska przyjmuje się następujące stanowisko:

Rada Miasta Bydgoszczy uznaje, iż petycję należy przekazać do właściwego organu, to jest do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Radna Monika Matowska oświadczyła, że nie popiera stanowiska i nie czuje się zobowiązana do tego, aby przekazywać je do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Zapytała Mecenasa, czy można w treść stanowiska zapisać, że Rada Miasta rozpatrując petycję uznała, że nie należy jej przekazywać i rozpatrywać?

Koordynator Zespołu Prawnego Zbigniew Cichowski powiedział, że Rada Miasta jest zobowiązana do przekazania petycji do innego organu.

Pod głosowanie poddane zostało **Stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej sprzeciwu wobec przyjmowania przez Bydgoszcz uchodźców.**

Wynik głosowania:

W.64a 12 głosów „za”, 16 „głosów” przeciwnych, brak głosów „wstrzymujących”

Stanowisko nie zostało przyjęte.

Ad. pkt 65

Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Jarosław Wenderlich przedstawił stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej zapewnienia warunków do osiedlenia się w Bydgoszczy rodzinie oraz kilku osieroconym dzieciom z miasta Aleppo w Syrii.

Stanowisko
Rady Miasta Bydgoszczy
z dnia 29 marca 2017 r.

w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej zapewnienia warunków do osiedlenia się w Bydgoszczy rodzinie oraz kilku osieroconym dzieciom z miasta Aleppo w Syrii

Działając na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz. U. z 2014 r. poz. 1195 ze zm.) po zapoznaniu się z treścią petycji z dnia 28 grudnia 2016 r. wniesioną przez Stowarzyszenie „Ster na Demokrację” przyjmuje się następujące stanowisko:

Rada Miasta Bydgoszczy uznaje, iż petycję należy przekazać do właściwego organu, to jest do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Radny Mateusz Zwolak poinformował, że Przewodniczący Komisji uniemożliwił Radnym dalsze głosowanie nad stanowiska. Radni zabiegali, aby w stanowisku znalazła się sentencja, iż *Miasto Bydgoszcz jest gotowe na przyjęcie uchodźców*. Powyższe złożył w formie wniosku.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński uważa, że stanowisko jest wyrażeniem wrażliwości, czułości wobec tragedii ludzkiej, bo przecież wiadomo, że bez zgody właściwego Ministra, który reprezentuje politykę rządu Rada Miasta nie może nic zrobić. Dodał, że stanowisko omawiane jest na trzeciej sesji RM. Zaaapelował do radnych, aby nie prowadzić dyskusji nad stanowiskiem.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Jarosław Wenderlich poinformował, iż Komisja przyjęła stanowisko powołując się na art. 6 ust. 1, który mówi o przekazaniu stanowiska według właściwości. Głosowanie kolejnego stanowiska wykluczałoby się wzajemnie. Dodanie do stanowiska jakikolwiek uzasadnień byłoby niewłaściwe, ponieważ Rada Miasta powołuje się na artykuł, który uznaje Radę Miasta za organ niewłaściwy. Nie jest kompetencją Rady Miasta Bydgoszczy zajmowanie się problematyką dotyczącą uchodźców. Zagadnienia związane z relokacją uchodźców należą do zadań Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Zadaniem miasta jest zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty. Zapytał, czy przyjęcie uchodźców jest zaspokojenie zbiorowych potrzeb wspólnoty? W jego ocenie, nie. Rada Miasta nie zajmuje stanowiska, czy jest *za*, czy *przeciw*

przyjęciu uchodźców, tylko przekazuje stanowisko według właściwości do kompetentnego organu.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński zaproponował dopisanie do stanowiska: Rada Miasta Bydgoszczy świadoma dramatu rozgrywającego się w syryjskim mieście Aleppo i innych miastach Syrii, oraz tego, że decyzje dotyczące przyjmowania uchodźców leżą w gestii stosownego Ministra, wyraża wolę przyjęcia w przyszłości uchodźców i kieruje petycją do rozpatrzenia przez Ministra.

Radna Monika Matowska wyjaśniła, że Rada Miasta nie zajmuje się problematyką uchodźców, tylko Radni chcą wyrazić wolę, że jeśli rząd się zdecyduje na przyjęcie uchodźców, to Bydgoszcz jest w stanie sprostać temu problemowi. Tak jak to było w przypadku osób z Donbasu. Zaproponowała, aby w stanowisku dopisać dodatkowe zdanie ze stanowiska z Komisji Rodziny i Polityki Społecznej: *Rada Miasta Bydgoszczy wyraża wolę zapewnienia warunków do osiedlenia się w Bydgoszczy rodzinie oraz kilku osieroconym dzieciom z miasta Aleppo*. Wówczas stanowisko Komisji Rodziny zostałoby przyjęte przy tym punkcie porządku obrad.

Radny Mateusz Zwolak poinformował, iż został złożony wniosek, aby dopisać do stanowiska sformułowanie: *Rada Miasta Bydgoszczy wyraża wolę zapewnienia warunków do osiedlenia się w Bydgoszczy rodzinie oraz kilku osieroconym dzieciom z miasta Aleppo*.

Radna Grażyna Szabelska przypomniała, że na posiedzeniu Komisji Rodziny i Polityki Społecznej wniosowała by zaprosić na posiedzenie Komisji specjalistów w zakresie udzielania pomocy uchodźcom, ofiarom wojny. Wyrażona była wola, że radni chętnie skorzystają z doświadczenia specjalistów w pomaganiu uchodźcom – ofiarom wojny. Pani Radna Monika Matowska zadeklarowała, że takie osoby zostaną zaproszone na posiedzenie Komisji. Zapytała, czy takie zaproszenie zostało wystosowane?

Radna Monika Matowska odpowiedziała, że nadal uważa, że na posiedzenie Komisji takich gości oczywiście można zaprosić. Radna Szabelska mówiła, że osobiście zwróci się w tej sprawie do Caritasu. Uważa, że stanowisko nie jest sprzeczne z tym, aby na posiedzeniu Komisji dyskusję w tym temacie odbyć.

Radny Andrzej Kaczmarek zapytał, czy radni nie czują moralnego obowiązku, który na nich ciąży związanego z potrzebą ratowania życia? Czy radni nie mogą powołać się na klauzulę sumienia? Przypomniał, że 30 listopada 2016 r. przemawiał Prezes Nitro – Chemu, który chwali się, iż na produktach Nitro – Chemu jest napis *made in Bydgoszcz*. Dodał, że handlarze bronią nie mają żadnej granicy. Zapytał, czy miasto nie ma obowiązku przyjęcia chorych, cierpiących dzieci z Aleppo? Czy radni mają pewność, że produkcja Nitro – Chemu nie jest w Syrii wykorzystywana?

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński uważa, że lepiej byłoby nie przyjmować stanowiska, niż dyskutować nad nim w ten sposób. Poprosił radnych o uszanowanie prośby.

Radny Janusz Czwojda zaproponował, aby do treści złożonej poprawki dopisać sformułowanie: *przy akceptacji Prezydenta Miasta*. Dodał, że poprawka jest uzgodniona z Prezydentem Miasta. Akapit miałby następujące brzmienie: *Rada Miasta Bydgoszczy, przy akceptacji Prezydenta Miasta, wyraża wolę zapewnienia warunków do osiedlenia się w Bydgoszczy rodzinie oraz kilku osieroconym dzieciom z miasta Aleppo*.

Radny Paweł Bokiej uważa, że opatrzenie sprawy komentarzem jest bezzasadne. Rada Miasta stwierdza, że sprawa uchodźców nie leży w jej kompetencjach. Przy petycji dotyczącej sprzeciwu wobec przyjmowania przez Bydgoszcz uchodźców, radni nie mieli wątpliwości, aby przekazać ją do rozpatrzenia przez właściwy organ.

Radny Krystian Frelichowski oświadczył, że dla niego petycja ma charakter polityczny. Nie wierzy w dobrą wolę wnioskodawców. Przypomniał, że niedawno miały miejsce wybory parlamentarne i społeczeństwo opowiedziało się w sprawie in vitro i w sprawie przyjmowania uchodźców. Został wybrany ten rząd, który w wyborach mówił, iż uchodźcy nie będą przyjmowani. Zwrócił uwagę, że są różne formy pomocy. Uważa, że gdyby radnym zależało na pomocy tym ludziom, to by się w tą pomoc zaangażowali, nie pustymi słowami, deklaracjami tylko konkretnymi decyzjami.

Dodał, że jest możliwość adoptowania w sensie symbolicznym rodziny poprzez opłacanie jej potrzeb. Akcja jest prowadzona od dawna przez Caritas. Uważa, że akcję należy rozpropagować. Jest to konkretna pomoc potrzebującym. Ponadto pomoc jest potrzebna na miejscu.

Radna Grażyna Szabelska zwróciła się do Przewodniczącej Komisji Rodziny i Polityki Społecznej M. Matowskiej. Stwierdziła, że złożyła formalny wniosek, aby zaprosić na posiedzenie Komisji fachowców z dziedziny pomocy uchodźcom. Radna M. Matowska zobowiązała się i sugerowała, że nie należy nad wnioskiem głosować. Zapytała, w czyjej gestii leży zapraszanie gości na obrady Komisji? Czy to jest gestia Przewodniczącej Komisji?

Radna Monika Matowska oświadczyła, że temat będzie omawiany na posiedzeniu Komisji. Radna G. Szabelska powiedziała, że zaprosi osobę z Caritasu. Jeśli jest taka wola, że ma to wykonać Przewodniczący Komisji, to zaprosi stosowne osoby.

Radny Bogdan Dzakanowski wyjaśnił, że Przewodniczący Komisji zaprasza gości na posiedzenie Komisji. Przewodniczący Rady Miasta zawsze przestrzega, że nad stanowiskami wypracowanymi przez Komisję się nie dyskutuje. Dziś obowiązują inne standardy. Stanowisko miało być tylko formalnie przekazane do organu, który powinien sprawą się zająć. Zaapelował o przekazanie stanowiska.

Radna Agnieszka Bąk przypomniała, że słowa Papieża Franciszka, który do uczestników Światowych Dni Młodzieży w Polsce, na Wawelu powiedział: *jednocześnie potrzeba jest gotowość przyjęcia ludzi uciekających od wojen i głodu; solidarność z osobami pozbawionymi swoich praw podstawowych,*

w tym do swobodnego i bezpiecznego wyznawania swojej wiary. Chodzi zatem o uczynienie tego, co w naszej mocy, aby ulżyć ich cierpieniom, nieustrudzenie, inteligentnie i stale działać na rzecz sprawiedliwości i pokoju, świadcząc konkretnymi faktami o wartościach humanistycznych i chrześcijańskich.

Zaniepokojona jest przyzwoleniem na nietolerancję w Polsce. Odbywają się marsze ONR, przedstawiciele ONR uczestniczą w uroczystościach państwowych, skrajni nacjonaści z przyzwoleniem władzy decydują kto jest prawdziwym Polakiem? Dodatkowo Pani Premier likwiduje Radę ds. Przeciwdziałania Dyskryminacji Rasowej, Ksenofobii i związanej z nimi Nietolerancji. Ponadto Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji wycofuje z materiałów szkoleniowych dla Policji znak falangi, jako symbol ruchów wzywających do nienawiści. Minister MON wyraża wolę by faszyzujący ONR był częścią tworzonej obrony terytorialnej. Od jesieni ubiegłego roku notuje się nasilenie incydentów o podłożu rasistowskim i ksenofobicznym, jakiego nie było po 1980 r.

Zaapelowała do Radnych, aby kierowali się wartościami chrześcijańskimi nie tylko na pokaz.

Radny Krystian Frelichowski wyraził nadzieję, że Radni PO i SLD będą tak chętnie powoływać się na Papieża i Episkopat przy omawianiu kolejnego punktu porządku obrad tj. projektu uchwały w sprawie in vitro i zgodnie z tymi naukami zagłosują „za” odrzuceniem projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar uważa, że sprawa Aleppo nie jest sprawą polityczną. Jest sprawą ludzką i humanitarną. Rada Miasta winna wykazać się empatią, chęcią niesienia pomocy ludziom potrzebującym pomocy, dotkniętych straszliwym kataklizmem. Pomoc powinna być wszechstronna, zgodna z wyznawanymi zasadami. Oznajmił, że zasada, iż pomaga się bliźniemu, pomaga się potrzebującemu dotyczy każdego człowieka. Poinformował, że posiada deklarację rodziny zamieszkującej Bydgoszcz, przyjęcia i zaopiekowania się jedną rodziną z Aleppo. Takich głosów i propozycji w Bydgoszczy jest więcej. Dodał, że potrzebujący uciekają z Syrii przed bombami i raketami, a nie dlatego, że im się Bydgoszcz szczególnie podoba.

Radny Andrzej Młyński nie zgodził się z wypowiedzą Radnej A. Bąk. Uznał tą wypowiedź za nadinterpretację słów Papieża i nadgorliwość. Radni nie uważają, że nie należy pomóc. Mowa jest jedynie o formie pomocy i o kompetencjach Rady Miasta.

Radny Krystian Frelichowski zgodził się ze słowami Wiceprzewodniczącego RM L. Zagłoby – Zyglera, że osoby potrzebujące pomocy nie przyjeżdżają do Bydgoszczy z własnej woli, tylko śledząc informacje, wynika z nich, że ci najbiedniejsi nie przyjeżdżają. Uważa, że należy pomagać na miejscu.

Poinformował, że wraz z Radną G. Szabelską rozda ulotki, które mówią jak można nieść pomoc rzeczywistą, na miejscu.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar dodał, że jedna pomoc nie wyklucza innej. Należy pomagać tam gdzie jest to możliwe.

Radna Grażyna Szabelska poprosiła o przekazanie informacji na temat możliwych formach pomocy uchodźcom na poziomie samorządowym. Zapytała:

- ✓ co samorząd rzeczywiście może zrobić?
- ✓ co leży w gestii samorządu?

Zasugerowała podjęcie współpracy z innymi samorządami i inicjatywa np. odbudowania szkoły w Aleppo byłaby wspólną inicjatywą różnych samorządów. Uważa, że najbardziej zasadna i najważniejsza jest pomoc ofiarom wojny w Aleppo na miejscu.

Radna Monika Matowska zasugerowała Radnym, aby zajrzeli na oficjalną stronę *wizyta Papieża w Polsce*, ponieważ zacytowane słowa nie były przeinaczone.

Dodała, że apel jest wyrażeniem woli pomocy, a tak jak powiedział Wiceprzewodniczący RM jedna pomoc nie wyklucza drugiej.

Wniosek:

- dot. dopisanie do projektu stanowiska akapitu: *Rada Miasta Bydgoszczy, przy akceptacji Prezydenta Miasta, wyraża wolę zapewnienia warunków do osiedlenia się w Bydgoszczy rodzinie oraz kilku osieroconym dzieciom z miasta Aleppo.*

Wynik głosowania:

W.65a 13 głosów „za”, 12 „głosów” przeciwnych, 1 głos „wstrzymujący”

Wniosek został przyjęty.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar ogłosił 5 minut przerwy w obradach sesji Rady Miasta Bydgoszczy.

Obrady zostały wznowione.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poprosił Komisję Uchwał i Wniosków o przedstawienie wniosku.

Wniosek:

- dot. dopisanie do projektu stanowiska akapitu: *Rada Miasta Bydgoszczy, przy akceptacji Prezydenta Miasta, wyraża wolę zapewnienia warunków*

do osiedlenia się w Bydgoszczy rodzinie oraz kilku osieroconym dzieciom z miasta Aleppo.

Wynik głosowania:

W.65b 14 głosów „za”, 12 „głosów” przeciwnych, brak głosów „wstrzymujących”

Wniosek został przyjęty.

Radny Krystian Frelichowski odczytał wniosek zgłoszony przez Radną G. Szabelską: *wnioskuje o przygotowanie informacji na temat możliwych form pomocy uchodźcom i ofiarom wojny, które leżą w gestii samorządu.*

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przypomniał, że stanowisko wraz z autopoprawką zostało przyjęte. Wniosek Radnej G. Szabelskiej ma zostać skierowany do Prezydenta Miasta. Zobowiązał się, że w dniu jutrzejszym skieruje pismo w tej sprawie do Prezydenta Miasta.

Pod głosowanie poddane zostało **Stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej zapewnienia warunków do osiedlenia się w Bydgoszczy rodzinie oraz kilku osieroconym dzieciom z miasta Aleppo w Syrii** wraz ze zmianą.

Wynik głosowania:

W.65c 14 głosów „za”, 12 „głosów” przeciwnych, 2 głosy „wstrzymujące”

Stanowisko zostało przyjęte.

Ad. pkt 66

Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Jarosław Wenderlich przedstawił stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej przebudowy ulicy Smukalskiej w 2017 roku (petycja złożona przez Radę Osiedla Piaski oraz Radę Osiedla Smukała – Opławiec – Janowo).

w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej przebudowy ulicy Smukalskiej w 2017 roku

Działając na podstawie art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz. U. z 2014 r. poz. 1195 ze zm.) po zapoznaniu się z treścią petycji z dnia 28 grudnia 2016 r. wniesioną przez Radę Osiedla Piaski oraz Radę Osiedla Smukała – Opławiec – Janowo przyjmuje się następujące stanowisko:

Po rozpatrzeniu petycji złożonej przez Radę Osiedla Piaski oraz Radę Osiedla Smukała – Opławiec – Janowo w sprawie przebudowy ul. Smukalskiej w 2017 r. Rada Miasta Bydgoszczy, uznaje petycję za zasadną i wnioskuje do Prezydenta Bydgoszczy o realizację budowy całej ulicy Smukalskiej, w jak najkrótszym, możliwym czasie.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński zapytał, czy w harmonogramie działań określonych również kwotami w budżecie miasta ta inwestycja została przyjęta do realizacji?

Prezydent Miasta Rafał Bruski wyjaśnił, że stanowisko nie może wiązać Prezydenta Miasta. Budżet został przyjęty. Jest to pewna intencja i może dotyczyć każdej inwestycji, która nie jest zrealizowana. Złożył deklarację, że kolejną ulicą do realizacji po ul. Grunwaldzkiej jest ul. Nakielska. Jest to droga ważniejsza dla miasta, niż ul. Smukalska, choćby z racji ilości przejeżdżających samochodów. Nie złoży deklaracji zawartej w stanowisku. Dodał, że inwestycja nie ma pokrycia w budżecie miasta.

Radny Bogdan Dzakanowski stwierdził, że stanowisko Prezydenta Miasta jest niespójne ze stanowiskiem przedstawionym podczas posiedzenia Komisji. Pracownicy Urzędu Miasta podczas posiedzenia Komisji powiedzieli, że jest wyłoniony projekt na ul. Smukalską. Stanowisko określa jedynie, że budowa ulicy miałyby nastąpić *w jak najkrótszym, możliwym czasie*, a nie jak chciała Rada Osiedla w 2017 roku.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński złożył wniosek o wykreślenie ze stanowiska „w 2017 roku”, ponieważ następuje sprzeczność z jego treścią.

Radny Bogdan Dzakanowski wyjaśnił, że tak została sformułowana petycja mieszkańców. Nie można teraz zmieniać petycji mieszkańców. Komisja odniosła się do petycji znając możliwości budżetu miasta.

Pod głosowanie poddane zostało **Stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej przebudowy ulicy Smukalskiej w 2017 roku** (petycja złożona przez Radę Osiedla Piaski oraz Radę Osiedla Smukała – Opławiec – Janowo).

Wynik głosowania:

W.66a 17 głosów „za”, 10 „głosów” przeciwnych, 1 głos „wstrzymujący”

Stanowisko zostało przyjęte.

Ad. pkt 67

Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Jarosław Wenderlich przedstawił stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie Stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej przebudowy ulicy Smukalskiej w 2017 roku (petycja złożona przez Radnego Bogdana Dzakanowskiego).

Stanowisko
Rady Miasta Bydgoszczy
z dnia 29 marca 2017 r.

w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej przebudowy ulicy Smukalskiej w 2017 roku

Działając na podstawie art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz. U. z 2014 r. poz. 1195 ze zm.) po zapoznaniu się z treścią petycji z dnia 19 stycznia 2017 r. wniesioną przez Pana Bogdana Dzakanowskiego Radnego Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie kompleksowej przebudowy ul. Smukalskiej w 2017r. przyjmuje się następujące stanowisko:

Po rozpatrzeniu petycji złożonej przez Radnego Bogdana Dzakanowskiego w sprawie kompleksowej przebudowy ul. Smukalskiej w 2017r. Rada Miasta Bydgoszczy uznaje petycję za zasadną i wnioskuje do Prezydenta Bydgoszczy o realizację budowy całej ulicy Smukalskiej, w jak najkrótszym, możliwym czasie.

Radny Bogdan Dzakanowski oświadczył, iż złożył petycję w imieniu mieszkańców.

Pod głosowanie poddane zostało **Stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie Stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej przebudowy ulicy Smukalskiej w 2017 roku** (*petycja złożona przez Radnego Bogdana Dzakanowskiego*).

Wynik głosowania:

W.67a 17 głosów „za”, 10 „głosów” przeciwnych, 1 głos „wstrzymujący”

Stanowisko zostało przyjęte.

Ad. pkt 68

Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Jarosław Wenderlich przedstawił stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej przebudowy ulic: Sanatoryjnej, Piaski i Botanicznej w 2017 roku.

Stanowisko
Rady Miasta Bydgoszczy
z dnia 29 marca 2017 r.

w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej przebudowy ulic: Sanatoryjnej, Piaski i Botanicznej w 2017 roku

Działając na podstawie art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz. U. z 2014 r. poz. 1195 ze zm.) po zapoznaniu się z treścią petycji z dnia 24 stycznia 2017 r. wniesioną przez Pana Bogdana Dzakanowskiego Radnego Rady Miasta Bydgoszczy w imieniu mieszkańców przyjmuje się następujące stanowisko:

Po rozpatrzeniu petycji złożonej przez Pana Bogdana Dzakanowskiego Radnego Rady Miasta Bydgoszczy w imieniu mieszkańców w sprawie przebudowy ulic: Sanatoryjnej, Piaski i Botanicznej w 2017 roku Rada Miasta Bydgoszczy uznaje petycję za zasadną i wnioskuje do Prezydenta Bydgoszczy o podjęcie działań w zakresie realizacji tej inwestycji od III kwartału 2017 r. i zakończenie przedsięwzięcia w 2018 roku.

Prezydent Miasta Rafał Bruski wyjaśnił, że przedstawione ulice ujęte są w wieloletnim programie budowy dróg lokalnych. Ulice są zaprojektowane, zlecone i oczekują na wykonanie. Dodał, że petycja dotyczy spraw przesadzonych.

Zastępca Prezydenta Miasta Mirosław Kozłowicz wyjaśnił, że ulice: Sanatoryjna, Piaski i Botaniczna są ujęte w wieloletnim programie utwardzania ulic gruntowych. ZDMiKP przygotowuje postępowanie przetargowe mające na celu wyłonienie wykonawcy koncepcji projektowej i programu funkcjonalno – użytkowego. Przetarg na wykonanie tych ulic zostanie ogłoszony w IV kwartale bieżącego roku. Realizacja nastąpi w 2018 r.

Pod głosowanie poddane zostało **Stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej przebudowy ulic: Sanatoryjnej, Piaski i Botanicznej w 2017 roku.**

Wynik głosowania:

W.68a 11 głosów „za”, 12 „głosów” przeciwnych, 3 głosy „wstrzymujące”
Stanowisko nie zostało przyjęte.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Jarosław Wenderlich stwierdził, że doszło do sytuacji, w której Rada Miasta odrzuciła petycję. Należy zaproponować inne rozwiązanie i odpowiedzieć

mieszkańcom. Na każdą sesję będzie przygotowywane stanowisko, które Rada Miasta odrzuci. Spowoduje to opóźnienia nie 3 miesięczne, ale kilkuletnie.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński stwierdził, że sprawa tych ulic jest w obszarze zainteresowania Prezydenta Miasta. Ujęte są harmonogramie wraz z terminami ich wykonania.

Prezydent Miasta Rafał Bruski przypomniał, że Pan Radny B. Dzakanowski został poinformowany pismem z dnia 27 marca br. o tym, że w IV kwartale jest planowane ogłoszenie przetargu na budowę ulic w trybie „Zaprojektuj i wybuduj.” Okres projektowania wynosi kilka miesięcy do pół roku. Z powyższego wynika, że w 2017 r. ulice nie zostaną wybudowane. Dodał, że petycja jest niewykonalna. Do każdej petycji wydaje stanowisko, które zawiera uwarunkowania prawne, finansowe, gruntowe.

Radny Bogdan Dzakanowski oświadczył, iż nie otrzymał pisma, o którym mówił Prezydent Miasta. Dodał, że petycję złożyli mieszkańcy.

Prezydent Miasta Rafał Bruski stwierdził, że źle jest odbierane przez mieszkańców stanowisko Rady Miasta, które nie zostaje przyjęte. Uważa, że Przewodniczący Rady Miasta odpisując wnioskodawcom powinien poinformować o tym, że w IV kwartale bieżącego roku odbędzie się przetarg w trybie „projektuj i buduj.” Dla mieszkańców ta informacja będzie cenniejsza, niż przyjęcie petycji. Mieszkańcy oczekują na wykonanie ulic.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński poprosił o współpracę i przygotowanie odpowiedzi w tym zakresie Zastępcę Prezydenta Miasta M. Kozłowicza.

Radny Bogdan Dzakanowski stwierdził, że organem właściwym do rozpatrzenia petycji jest Rada Miasta, a nie Przewodniczący. Petycja musi być rozpatrzona przez organ, a nie Przewodniczącego RM.

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński wyjaśnił, że petycja nie została przyjęta.

Ad. pkt 69

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński przedstawił zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. rozpatrzenia petycji w sprawie bydgoskiej komunikacji miejskiej.

Petycja została złożona przez Partię Razem okręg bydgoski.

Zaproponował przekazanie petycji do Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Pod głosowanie poddane zostało zlecenie zadania do Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Wynik głosowania:

W.69 25 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 1 głos „wstrzymujący”

Zadanie zostało zlecone Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska. Petycja zostanie przekazana.

Ad. pkt 70

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu polityki zdrowotnej „Leczenie niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego – in vitro dla mieszkańców Bydgoszczy w latach 2017 – 2020.”

Posel na Sejm RP Michał Stasiński powiedział cyt. „Szanowny Panie Prezydencie. Szanowny Panie Przewodniczący. Szanowne Panie i Panowie Radni. Jest mi ogromnie miło i poczytuję sobie za zaszczyt, że mogę stać przed Państwem i referować Państwu ogólne założenia i samą ideę obywatelskiego projektu pod nazwą: *Leczenie niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego in vitro dla mieszkańców Bydgoszczy w latach 2017 – 2020*. Od razu przepraszam jeżeli Państwo uznacie moje wystąpienie za zbyt długie, ale temat myślę jest na tyle istotny, że warto abyście Państwo przed głosowaniem mieli jak najszersze podstawy do tego, aby podjąć dobrą decyzję. Autorami programu, który wnieśliśmy są: Pan prof. dr hab. n. medycznych Wiesław Szymański – Kierownik Katedry i Kliniki Położnictwa Chorób Kobiecych i Ginekologii Onkologicznej Akademii Medycznej, a następnie Collegium Medicum UMK w Bydgoszczy w latach 1980 – 2009, były konsultant krajowy w dziedzinie położnictwa i ginekologii oraz Stowarzyszenie na rzecz leczenia niepłodności i wspierania adopcji „Nasz Bocian”. Podstawą prawną są dwa przepisy, które zacytuję krótko: art. 48 ustawy z dnia 20 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz art. 7 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym. Szanowni Państwo, zdrowie i prawa reprodukcyjne są uznawane na świecie za podstawowe prawa człowieka. Już w Powszechnej Deklaracji Prawa Człowieka z 1948 r. zapisano, że *mężczyzna i kobieta mają prawo do zawarcia związku i założenia rodziny*. Podczas światowych konferencji ONZ na temat Praw Człowieka w Teheranie w 1968 r., na konferencji Ludnościowej w Bukareszcie w roku 1974 oraz podczas konferencji na rzecz Ludności i Rozwoju w Kairze, w 1994 r. przyjęto definicję *praw reprodukcyjnych*. Według definicji Światowej Organizacji Zdrowia WHO *zdrowie jest stanem pełnej wydolności fizycznej, psychicznej i społecznej, a nie tylko brakiem choroby lub kalectwa*. I w tym aspekcie niemożność posiadania potomstwa narusza zasadę zdrowia fizycznego i psychicznego i dlatego niepłodność należy traktować, jako chorobę. A ze względu na skalę problemu, jako chorobę społeczną. O niepłodności mówimy wtedy, kiedy występuje brak ciąży pomimo regularnych stosunków utrzymywanych powyżej 12 miesięcy bez stosowania jakichkolwiek metod antykoncepcyjnych. W krajach rozwiniętych, a do takich niewątpliwie zalicza się Polska zwiększa się częstość występowania niepłodności. Tendencji tej

sprzyjają między innymi zjawiska takie jak odkładanie zajścia w ciążę na późniejszy okres życia przez kobiety, zwiększający się odsetek występowania otyłości i innych chorób oraz chorób przenoszonych drogą płciową. Problem został zauważony przez Parlament Europejski, który w lutym 2008 r. wezwał kraje członkowie do cytując: *zapewnienia prawa dostępu do technik rozrodu wspomaganego, tak aby dostępność do leczenia udowodnionej skuteczności powinna być łatwo dostępna w całej Europie bez względu na dochody pacjenta lub miejsce zamieszkania.*

Jak wygląda problem niepłodności na świecie i w Polsce? Jest to ogromny problem dla wszystkich krajów. Szacuje się, że przykładowo w Stanach Zjednoczonych prawie 20% par jest niepłodnych, we Francji – 18,4, w Wielkiej Brytanii – 16,8%, a w Polsce pomiędzy 10, a 12%. Tak więc widzimy, że problem niepłodności dotyczy dużej części społeczeństwa i stanowi problem, co szóstego małżeństwa. Ocenia się, że z powodu okresowej lub trwałej niepłodności cierpi 1 mln 200 tys. par, a bezdzietnych jest około 600 tys. polskich małżeństw.

Medycyna, Szanowni Państwo, przez wieki swojego rozwoju pomaga w coraz większej ilości chorób przez lata często nieuleczalnych. Ciężko wyobrazić sobie dzisiaj nasze życie i porównać je z życiem poprzednich pokoleń w czasach masowych epidemii dżumy, cholery, ospy i wielu innych chorób zakaźnych, które eliminujemy dzisiaj szczepieniami, leczymy również serca, wątroby, nerki, płuca, a w razie konieczności jesteśmy w stanie nawet je przeszczepić.

Nad in vitro pracowało bardzo wielu lekarzy, już od XIX w. Przez 12 lat pracowała nad tą metodą dwójka naukowców z Wielkiej Brytanii: Robert Edwards – fizjolog i Patrick Steptoe – ginekolog - położnik. 15 lipca 1978 r. to data godna zapamiętania, właśnie wtedy urodziła się Louise Joy Brown, czyli pierwsze dziecko jak to się wtedy mówiło – z *próbówki*. Została nazwa pieszczotliwie baby Brown, a wiadomość o sukcesie naukowców stała się prawdziwą sensacją i nadzieją dla wielu par bezskutecznie starających się o dziecko. Louise Brown poznał cały świat, a już po kilku latach urodziła się jej siostra Natalie, również dzięki metodzie in vitro. Rodzice nigdy nie ukrywali czemu zawdzięczają narodziny dwóch córek. Wcześniej, aż 9 lat starali się o dziecko. Ich córka, 27 – letnia Louise Brown w sposób pełni naturalny została mamą i urodziła syna. Twórca in vitro otrzymał nagrodę Nobla w roku 2010. W Polsce pierwsze dziecko poczęte tą metodą urodziło się w roku 1987. Na świecie rodzi się około 350 tys. dzieci poczętych dzięki tej metodzie. Za pomocą in vitro przyszło na świat już ponad 5 mln osób.

In vitro to ważne narzędzie w działaniach zmierzających do wzrostu dzietności, a ta w naszym kraju jest wyjątkowo niska. W porównaniu z innymi krajami, Polska wypada w tym zakresie bardzo źle, zajmujemy 190 miejsce, na 195 klasyfikowanych Państw ze wskaźnikiem 1,23, podczas gdy dla porównania Izrael ma wskaźnik 2,75, Francja – 1,89. Ważną rolę w procesie podnoszenia

dziatności np. w Izraelu odgrywa właśnie *in vitro*. Przyczyny niemożności zajścia w ciążę są złożone i dlatego uważa się dzisiaj niepłodność za wspólny problem obojga partnerów, mimo wyróżnienia w praktyce określonych czynników ograniczających płodność kobiety i mężczyzny. Ogólnie przyjmujemy, że 35% przyczyn niepłodności leży po stronie kobiety, tyle samo po stronie mężczyzny, a w 10% notuje się nieprawidłowości u obu partnerów. W 20% nie można znaleźć żadnej przyczyny. Wielkość polskiej populacji wymagającej leczenia metodami IVF i ICSI, czyli zapłodnienia pozaustrojowego i docytoplazmatycznego wstrzyknięcia plemników do komórki jajowej wchodzących w skład technik wspomaganego rozrodu ART, wynosi około 25 tys. par rocznie. Obliczono ją na podstawie danych statystycznych obejmujących iloczyn wielkości populacji niepłodnej w kraju około 1 mln 200 - 1 mln 300 tys. osób oraz odsetek par wymagających leczenia metodami wspomaganego rozrodu, a także danych porównawczych europejskich ośrodków leczenia niepłodności głównie węgierskich, czeskich i skandynawskich. Biorąc pod uwagę powyższe wyliczenia liczby niepłodnych par dla populacji miasta Bydgoszczy obejmuje: 357 tys. 653 mieszkańców – dane GUS za rok 2014, można szacować wielkość niepłodnej populacji na około 12 tys. 033, zaś wielkość populacji wymagającej leczenia metodami, o których wspominałem wyżej na około dwieście czterdzieści parę. Obecne postępowanie w wymaganym problemie zdrowotnym jest następujące: podstawowym wskazaniem do zastosowania techniki zapłodnienia pozaustrojowego jest nieodwracalna nieprawidłowość w obrębie jajowodów, głównie niedrożność, coraz częstszym wskazaniem do tej procedury jest niepłodność spowodowana patologią nasienia, kolejnymi wskazaniem są: endometrioza, niepłodność pochodzenia immunologicznego i niepłodność niewyjaśnionej etiologii. Wśród metod leczenia niepłodności o udokumentowanej skuteczności wymienia się: zachowawcze leczenie farmakologiczne, głównie indukcja jajeczkowania, leczenie chirurgiczne, proste techniki rozrodu wspomaganego: AIH, AID i zaawansowane techniki rozrodu wspomaganego medycznie. Podstawowa zasada leczenia niepłodności to leczenie efektywne, zakończone narodzinami żywego i zdrowego dziecka, prowadzone w najkrótszym czasie, po najniższych kosztach i najmniej inwazyjnie.

Dla zapewnienia niepłodnym parą równego dostępu i możliwości korzystania z tych procedur, Ministerstwo Zdrowia opracowało *Program leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego na lata 2013 - 2016*. Program ten realizowany był od 1 lipca 2013 r. do 30 czerwca roku ubiegłego. Ale decyzją obecnego Ministra Zdrowia nie będzie przedłużony na kolejne lata. W tej sytuacji coraz więcej samorządów zaczęło podejmować decyzję o finansowaniu programów *in vitro*. W latach już 2012 – 2014 samorząd częstochowski realizował program zdrowotny pod nazwą *Leczenie niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego dla mieszkańców miasta Częstochowy*. Na realizację ww. programu przeznaczono środki w wysokości ponad 100 tys.

zł. Łącznie przeprowadzono 33 procedury zapłodnienia pozaustrojowego, a w ramach programu urodził się 12 dzieci, w tym dwoje dzieci z ciąży bliźniaczej, co stanowi 30% efektywności w stosunku do liczby przeprowadzonych procedur zapłodnienia ustrojowego. Miasto Częstochowa kontynuuje swój Program, a do miast takich jak Częstochowa dołączyła Łódź, dołączy za chwilę Poznań, Gdańsk, Warszawa, mam nadzieję, że dołączy Wrocław, dołączy również Kraków, taka jest moja nadzieja i tych miast będzie coraz więcej.

Z regionu naszego dawnego województwa bydgoskiego uchwałę o wprowadzeniu takiego Programu podjęły Chojnice. W poniedziałek odbyło się głosowanie na Radzie Miasta, stosunkiem głosów 16 do 2, radni zdecydowali, aby w ciągu dwóch miesięcy, Pan Prezydent przedstawił stosowny projekt. Chojnice już nie w naszym województwie, ale ciepłe wspomnienia dla Chojnic i Chojniczan chyba wszyscy mamy.

Ustawa o leczeniu niepłodności z 25 czerwca 2015 r. szczegółowo rozpoznaje problem niepłodności, a także wyraźnie wskazuje na prawo do jej skutecznego i bezpiecznego leczenia. Natomiast art. 16 Deklaracji Praw Człowieka stanowi, *iż prawo do posiadania potomstwa jest podstawowym prawem człowieka.* W związku z tym rolą Państwa właśnie, w pierwszej kolejności jest podjęcie działań mających na celu zapewnienie możliwie, jak najszerszego dostępu do świadczeń medycznych o potwierdzonej skuteczności przewyższające skutki niepłodności. Obecnie leczeniem niepłodności z wykorzystaniem metod rozrodu wspomaganego medycznie zajmuje się w Polsce około 50 podmiotów leczniczych, ośrodków medycznie wspomaganey prokrecji lub centrów leczenia niepłodności, które oferują leczenie niepłodności metodami zapłodnienia pozaustrojowego. Zgodnie z danymi udostępnionymi przez Ministerstwo Zdrowia średnia skuteczność metody in vitro w ramach Narodowego Programu leczenia niepłodności w latach 2013 – 2016 wyniosła 31% ciąż klinicznych w przeliczeniu na transfer zarodka. Potwierdza to zarówno terapeutyczną skuteczność tej metody jaki i wskazuje na osiąganie przez polskie ośrodki skuteczności konkurencyjnej wobec innych krajów europejskich zgodnie z danymi z raportu ESHRE z roku 2010, średnia skuteczność in vitro wyniosła np. Wielkiej Brytanii – 30,9, w Niemczech – 29,9. Po zamknięciu Narodowego Programu leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego in vitro w czerwcu 2016 r., polskie pary będą zmuszone do korzystania wyłącznie z leczenia komercyjnego. Stanowi to naszym zdaniem jawne ograniczenie prawa do leczenia dla osób przede wszystkim biedniejszych. Wdrożenie Programu dofinansowania zwiększy dostępność do leczenia niepłodności w pierwszej kolejności dla tych biedniejszych mieszkańców Bydgoszczy w zakresie leczenia niepłodności zaawansowanej.

Jakie są cele programu?

Wyróżnia się dwa podstawowe cele Programu. Po pierwsze leczenie niepłodności metodami wspomaganego rozrodu w oparciu o przepisy prawa. Po

drugie określone standardy postępowania i procedury medyczne, poprawa dostępu pacjentów dotkniętych problemem niepłodności do metod zapłodnienia pozaustrojowego.

Szczegółowe cele Programu, to:

- ✓ ograniczenie zjawiska niepłodności i bezdzietności wśród mieszkańców Bydgoszczy,
- ✓ obniżenie kosztów leczenia niepłodności ponoszonych przez pacjentów;
- ✓ poprawa trendów demograficznych,
- ✓ zapewnienie najwyższych standardów leczenia niepłodności wśród mieszkańców Bydgoszczy.

Zakwalifikowana do programu para ma prawo skorzystać z dofinansowania jednego zabiegu wspomaganego rozrodu w wysokości do 80% , w maksymalnej kwocie 5 tys. zł. Pod warunkiem przeprowadzenia przynajmniej jednej całej procedury przewidzianej w programie zapłodnienia pozaustrojowego. Koszt ewentualnych kolejnych prób przeprowadzenia zapłodnienia pozaustrojowego ponoszony jest przez pacjentów.

Okres realizacji programu określony jest na dzień od 1 lipca 2017 r. do 30 czerwca 2020 r.

Koszty realizacji programu.

Według danych Ministerstwa Zdrowia koszt pojedynczego cyklu zapłodnienia pozaustrojowego został określony na kwotę 7 tys. 510 zł. W komercyjnych Klinikach wartość ta wynosi od 8 tys. do 12 tys. zł.

Program polityki zdrowotnej „Leczenie niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego dla mieszkańców miasta Bydgoszczy w latach 2017 – 2020” zakłada dofinansowanie kosztów jednego cyklu zapłodnienia pozaustrojowego dla każdej pary zakwalifikowanej do Programu w wysokości do 80%, tak jak już mówiłem maksymalną kwotą 5 tys. zł.

Na podstawie populacji Bydgoszczy można szacować liczbę par niepłodnych na około 12 tys. Uwzględniając uwarunkowania finansowe miasta Bydgoszczy, docelowo do Programu będzie kwalifikować się 100 par zamieszkałych na terenie Bydgoszcz. Uwzględniając okres realizacji Programu, który już przytoczyłem należy zarezerwować w budżecie miasta na ten cel: 250 tys. zł. w roku 2017 – 50 par. W latach 2018 – 2019 po 500 tys. zł. na 100 par. I w 2020 r. – 250 tys. zł. na 50 par.

Program uzyskał pozytywną opinię Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji w Warszawie oraz Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego.

Chciałbym podziękować również przedstawicielom Sojuszu Lewicy Demokratycznej, którzy w Bydgoszczy rozpoczęli prace nad tym Programem. Chciałbym również podziękować z tego miejsca mojej Koleżance z ław poselskich – Pani Premier Ewie Kopacz, z którą wielokrotnie dyskutowaliśmy na temat tego projektu, Panu Ministrowi - Bartoszowi Arłukowiczowi, który wprowadzał ten Program i Panu Ministrowi Zembali, który przedłużył go na

bodajże 3 lata do przodu. Niestety ta idea została zakończona przez obecnego Ministra.

I po tym takim dosyć Szanowni Państwo, pełnym liczb i faktów fragmencie mojego wystąpienia, chciałbym Państwu przeczytać na zakończenie wpis osoby, który to wpis można znaleźć na stronie Stowarzyszenia „Nasz Bocian”, gdzie jest takie forum i tam kobiety i mężczyźni, którzy starają się o dzieci wpisują swoje przeżycia, pozwólcie Państwo, że na koniec zacytuję: *Chcę opisać swoją historię by podnieść na duchu te osoby, które cierpią z powodu niepłodności. Moja walka o dziecko zaczęła się 2000 r. Zaraz po ślubie chciałam mieć dziecko, jednak nie wychodziło nam nic z tego. Zaczęłam szukać lekarzy, nie wiedziałam jak ma się do tego zabrać. W końcu znalazłam lekarza z Warszawy i razem z mężem wierzyliśmy, że się uda. Ale niestety. Jakiś czas potem trafiłam do Łodzi i po 6 latach walki zaszłam w ciążę. Cieszyłam się ogromnie. Jednak moja radość nie trwała długo. Ciąża przestała się rozwijać. Był to dla mnie ogromny cios. Jednak gdzieś w duszy miałam nadzieję, że jeszcze mogę być szczęśliwa, bo jednak zaszłam w ciążę, a to w moim przypadku duża nadzieja. W Łodzi przeszłam 5 inseminacji, 2 histeroskopie, no i 4 podejścia do in vitro, w tym 10 transferów, no i w tym była ta jedna ciąża, o której pisałam wyżej. Jednak nie poddawałam się. Głównym celem w moim życiu było to, bym została mamą. Zrobiłam roczną przerwę, odpoczęłam od leków. I po roku zaczęliśmy z mężem walczyć dalej. Przeszłam kolejne in vitro. No i osiągnęłam sukces. Teraz mam przy sobie 2 - letnią córeczkę. Chcę przekazać wszystkim kobietom by nie poddawały się, tylko walczyły o szczęście. Bo jeśli mi się udało to innym się uda. Trzymam za Was kciuki.*

Ja również, Szanowni Państwo Radni, trzymam za Was kciuki, że to głosowanie będzie głosowaniem na TAK.

Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Dziękuję za przedstawienie. Jeden moment, tak?! Ja tylko, aby nie zapomnieć, chciałem Państwa poinformować, że z przyczyn formalno – prawnych wyłącze się z głosowania. Na co dzień współpracuję z dwoma ośrodkami, które realizują ten program. Mając na uwadze kujawsko – pomorskie województwo nie chcę być posądzony o jakikolwiek interes w tej sprawie. W związku z tym po prostu nie zajmę stanowiska.

Jeszcze w imieniu wnioskodawców. Bardzo proszę.”

Sekretarz Regionu Kujawsko – Pomorskiego .Nowoczesnej Michał Grzybowski powiedział cyt. „Panie Prezydencie. Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Ja chciałem zgłosić autopoprawkę do programu. Wydawałoby się, że 45 razy czytany program, a jednak okazało się, że jest błąd. Chciałem w pkt. VI zmienić brzmienie punktu *tu jest rozliczenie realizacji zadania programu odbywać się będzie w sposób i na warunkach określonych w umowie zawartej pomiędzy Radą, a Realizatorami Programu.* Powinno być pomiędzy

Prezydentem Miasta Bydgoszczy, a Realizatorami Programu. I w pkt. VII kontynuacja działań podjętych w Programie: Po ocenie efektów realizacji Programu w ostatnim roku jego funkcjonowania możliwe będzie ewentualne kontynuowanie Programu w kolejnych latach. Program będzie podlegać w trakcie jego trwania stałemu monitorowaniu przez - i jest – Radę i doskonaleniu zapisów, a powinno być – przez Prezydenta Miasta Bydgoszczy i doskonaleniu zapisów.

Chciałem stosowną autopoprawkę złożyć w Komisji Wniosków i Uchwał.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Dobrze, proszę złożyć. Rozmawialiśmy i pozwolę sobie wyrazić, jeszcze nim Państwo przejdziecie do dyskusji, pewne wątpliwości moje, które dotyczyły wyboru realizatorów Programu. Państwo wskazywaliście w tym projekcie, aby drogą konkursu wyłonić realizatorów, gdzie przecież my, jeżeli ta uchwała w tej formie znajdzie się w realizacji nie finansujemy Klinik, tylko dofinansowujemy konkretne pary. W związku z tym sugerowałem Państwu, że najbezpieczniej właśnie, żeby ominąć takie niejasności wskazać pacjentom z listy Ministra Zdrowia, bo taka lista jest, Kliniki rekomendowane i akredytowane przez Ministra, bo one dalej są akredytowane mimo, że nie są dofinansowywane i udostępnić mieszkańcom wszystkie do dyspozycji.

Z mojej strony była jeszcze ta wątpliwość. Tak uzgodniłem z Panem Prezydentem, w jaki sposób mamy, mielibyśmy się posługiwać danymi wrażliwymi?! W przypadku programu rządowego było to Ministerstwo, stosowne osoby i kontrolerzy uprawnieni do posiadania takich danych z Narodowego Funduszu Zdrowia, ale myślę, że Państwo sobie z tym poradzicie.

Bardzo proszę, Pan Radny Bogdan Dzakanowski.”

Radny Bogdan Dzakanowski powiedział cyt. „Panie Prezydencie. Panie Przewodniczący. Wysoka Rado.

Dzisiaj w imieniu mieszkańców Miasta Bydgoszczy złożyłem na ręce Pana Prezydenta i Pana Przewodniczącego Rady Miasta, dwie petycje, które podpisało 2 tys. 550 osób, w sprawie niepodejmowania finansowania procedury in vitro w Bydgoszczy. To jest pierwsza sytuacja dlaczego tu musiałem przed Państwem wyjść poinformować, jakby „gołąb” do Pana Prezydent nie doleciał to informuję, że taka petycja została złożona.

Proszę Państwa, tu jest... chciałbym Państwu przedstawić i z tego miejsca zaapelować, jako mieszkaniec Bydgoszczy wprowadzałem swego czasu uchwałę obywatelską. Pamiętam, jak dziś, zgodnie z tym, co Pan Mecenase mówił i Rada Miasta przyjęła, ja jako wnioskodawca, jako osoba upoważniona nie miałem prawa zgłaszać autopoprawek. Dzisiaj jaka jest sytuacja? Sytuacja jest taka, że inicjatywę uchwałodawczą w Radzie Miasta Bydgoszczy ma po pierwsze, jeżeli mówimy o uchwale obywatelskiej, każdy mieszkaniec Bydgoszczy poparty oczywiście 1000 podpisami w sprawach, które zostały

ustawowo zastrzeżone dla Rady Miasta Bydgoszczy i Prezydenta. Jeżeli patrzę: wniosek Państwa, którzy przed chwilą wystąpili, jest to wniosek partii politycznej *Nowoczesna Bydgoszcz* przy ul. Łęczyckiej 59/12. Pod tym adresem nie ma osoby prywatnej, nie mieszka żaden mieszkaniec miasta Bydgoszczy. To jest pierwsza rzecz.

Po drugie. Chciałem Państwu przeczytać opinię Pana Prezydenta Rafała Bruskiego, którą otrzymaliśmy, iż martwi się Pan Prezydent, że jeżeli nie zostaną spełnione pewne zasady, to organ nadzoru, czyli Wojewoda Kujawsko – Pomorski niestety może tą uchwałę uchylić. Na dzień dzisiejszy te rzeczy, o których Pan Prezydent nam przesłał niestety nie zostały zrealizowane, ani w autopoprawce, ani w wypowiedziach, no nie wnioskodawcy, bo wnioskodawcą może być tylko mieszkaniec miasta Bydgoszczy, nie partia polityczna. Partie polityczne niestety mają inne przepisy prawa i u nas nie są uregulowane w tej materii, akurat jako mieszkaniec miasta Bydgoszczy.

Dalej, proszę Państwa, Pan Prezydent wzywa również wnioskodawców, żeby ujawnili Radnym Rady Miasta Bydgoszczy opinię Prezesa, o którą wystąpiła Rada Miasta Bydgoszczy. Po mojej interwencji dopiero, już po Komisji Pani Radnej Matowskiej zostało to zrobione. I co w tej opinii czytamy, proszę Państwa? Czytamy, że po zapoznaniu się z opinią Rada itd. *opiniuje pozytywnie pod warunkiem uwzględnienia poniższych uwag*. Stwierdzam, że te uwagi nie zostały ujęte, w tym projekcie uchwały obywatelskim. I proszę Państwa, chciałbym mieć przekonanie, że Państwo Radni tak mocno, jak poprzednio, jak mieszkańcy składali obywatelską uchwałę w sprawie dróg osiedlowych, Państwo mówiliście, nie może być autopoprawki, dzisiaj też tak rozstrzygniecie. I proszę Państwa, i co jest najważniejsze. To nie jest uchwała Rady Miasta Bydgoszczy, taka normalna, jak Pan Prezydent mówił zawsze, to jest uchwała intencyjna, bo wynika jak Pan Poseł stwierdził, jest to zadanie Państwa, nie zadanie własne gminy, a uchwała obywatelska może być tylko w sprawach naszych, miasta Bydgoszczy. Posłużono się oczywiście art. 18 ust. 2 przeczytam Państwu brzmienie tego artykułu, mówi on o czym? *Ustalenie wynagrodzenia wójta, stanowienie o kierunkach jego działania oraz przyjmowanie sprawozdań z jego działalności*.

Panie Prezydencie, chciałbym od Pana usłyszeć odpowiedź, bo Pan jako ten, który otrzymał tę uchwałę intencyjną, czy Pan ją zrealizuje? Bo jak Pan wie, Panie Prezydencie, już taka jedna uchwała jest, która mówi o 35 mln zł. na drogi osiedlowa. Pan jej nie realizuje. I na pewno Panie Prezydencie głos należy do Pana, czy Pan będzie realizował tą uchwałę? I czy wyda Pan z budżetu miasta Bydgoszczy pieniądze, o których mówimy?

Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Panie Prezydencie, bardzo proszę.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski powiedział cyt. „Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Panie Radny Dzakanowski.

Z wrodzoną sobie Pan umiejętnością okłamuje wszystkich, którzy Pana słuchają. Bo taka jest prawda, że wmawia mi Pan rzeczy i słowa, które nigdy z moich słów nie padały, a to co Pan cytuje, to jest wyłącznie opinia prawna – Zespołu Prawnego, o którą zwrócił się Pan Przewodniczący. Ja w tej sprawie jeszcze stanowiska nie zająłem. I zgadza się, że za tą uchwałą będą musiały pójść także decyzje związane z finansami, a stosowne jeżeli Państwo Radni przegłosujecie tę uchwałę, ja stosowne środki w budżecie zabezpieczę, po to, abyśmy mogli od drugiego półrocza ten program realizować. Także Panie Radny, zachęcam Pana, do tego, żeby Pan przestał kłamać z tego miejsca.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Dziękuję, Pani Radna Monika Matowska, bardzo proszę. Pani Radna Monika Matowska. Już za późno. Pani Radna Monika Matowska. Panie Radny fakty były następujące. Zupełnie niepotrzebnie Pan tutaj wdzierają się na tę mównicę...”

Radny Bogdan Dzakanowski powiedział cyt. „Za przykładem Platformy Obywatelskiej w Sejmie.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Boże Świąty... znowu interwał u mnie nawala.”

Radny Bogdan Dzakanowski powiedział cyt. „Panie Przewodniczący, w tej chwili dzwonię na 112, aby Policja zbadała alkomatem Pana Prezydenta i osoby, które są tutaj w Radzie Miasta Bydgoszczy.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Wie Pan co, te insynuacje, które Pan poczynił na każdej sesji... Szanowni Państwo. Chciałem tylko odnieść się krótko do tego o czym mówił Pan Dzakanowski. Na koniec maja nie .Nowoczesna, ale trzech współautorów tj. Stowarzyszenie „Bocian”, Pan prof. Szymański i oczywiście .Nowoczesna wniosły na ręce Przewodniczącego, właściwie na biurko, bo mnie nie było, projekt uchwały. Przekierowałem to zgodnie z zasadą do oceny Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji. Wszystkie programy profilaktyczne, lecznicze jakie zaproponuje jakkolwiek gmina muszą być opiniowane. Ponieważ jeden ze współautorów bardzo zwlekał ze zgodą, opóźniło się to o miesiąc. Później mieliśmy okres lipca, sierpnia. Otrzymałem odpowiedź z AOTMiT, że brakuje formalnych uzupełnień. Później się okazało, że AOTMiT uważa, że to niej ja, czyli przedstawiciel Rady Miasta, tylko Pan Prezydent, czyli właściwie urząd, który realizuje zadania ma przekierować. I to, co opowiada Pan Bogdan Dzakanowski jest po prostu nieprawdą. Tak naprawdę w styczniu dopiero przyszła odpowiedź, bo innej nie mogło być, że ta technika jest powszechnie uznaną metodą. Natomiast te uwagi, które były zawarte ze strony Agencji Oceny Technologii Medycznych, owszem można realizować, ale nie są dla nas wiążące, wszystkie. Mało tego funkcjonuje osobna ustawa umożliwiająca

samorządom finansowanie pewnych zadań leczniczych. I tylko tyle chciałem powiedzieć. Natomiast Pan teraz... tak, Pani Radna Monika Matowska.”

Radna Monika Matowska powiedziała cyt. „Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo Radni, na wstępie chciałam wrócić do tego, co działo się na Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, jak również materiału, który dzisiaj dostaliśmy. Materiału *in vitro* – tak zatytułowany jest ten materiał. I chciałam powiedzieć, że no myślę, że w imieniu Klubu Radnych, ale przede wszystkim w imieniu swoim sprzeciwiam się, uważam za naganne i karygodne używanie zwrotów z serii: *metoda hodowli pozaustrojowej, zapłodnienie na szkle, koszty hodowlanych procedur*. Jako matka, jako kobieta, ale jako człowiek jestem po prostu tym oburzona i zniesmaczona. Poza tym stawiając się w sytuacji osób, które mają dzieci poczęte dzięki metodzie *in vitro* i samych tych dzieci, słuchając takie słowa to jest po prostu skandaliczne i nieprzyjemne i wydaje mi się, że ta dyskusja jeśli będzie w takim kierunku zmierzała to powinniśmy ją w ogóle zakończyć. Jeśli ktoś będzie wracał do tego wystąpienia obywatelskiego, które było na początku sesji i do tego co jest w tym materiale, to jest po prostu skandaliczne i niegodne.

Druga kwestia. To o czym mówił wnioskodawca, czyli finansowanie programu. Rząd Platformy przygotował projekt finansowania. Ten Program dobrze funkcjonował, niestety nie został kontynuowany przez obecnego Ministra Zdrowia. My całe szczęście możemy ten problem naprawić, naprawić ten błąd, chociaż częściowo. W związku z tym cieszę się, że ta uchwała została przyjęta. Cieszę się tym bardziej, ponieważ wiem, że służby Prezydenta, pracownicy Urzędu Miasta, współpracowali z wnioskodawcami i gdzieś w zakresie błędów, które w ustawie się pojawiły zostały one wspólnie wypracowane. Pan Przewodniczący Sobociński mówił tutaj jeszcze o drobnych rzeczach, które powinny być poprawione w tej uchwale, ale myślę, że po jej przyjęciu my po prostu będziemy nad tą uchwałą jeszcze pracować.

Kwestia wsłuchiwanie się w głos specjalistów. Oczywiście możemy słuchać hematologów, biologów, genetyków i innych specjalistów, ale mamy w naszym gronie specjalistę w Klubie Radnych Platforma, który tak jak wcześniej wspomniał, całe swoje życie zawodowe poświęcił temu, aby pary, które mają problem z posiadaniem potomstwa mogły mieć dzieci, w związku z tym, mimo to, iż w głosowaniu jakby nie będzie brał to myślę, że w Jego słowach, w Jego opinii, powinniśmy się w te słowa wsłuchać.

I kolejna uwaga. Oczywiście możemy stosować wybiegi formalne, które były już podnoszone na Komisji Rodziny, że to nie jest leczenie, że właśnie powinien to realizować rząd. Oczywiście te wybiegi formalne mogą być stosowane, ale wydaje mi się, że w tak delikatnej kwestii, w tak duży problemie, jakim jest bezpłodność nie powinno to mieć miejsca.

W związku z tym w imieniu Klubu Radnych informuję, że będziemy głosować ZA przyjęciem projektu dofinansowania procedury *in vitro*. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Dziękuję Pani Radna. Bardzo proszę Pani Radna Grażyna Szabelska.”

Radna Grażyna Szabelska powiedziała cyt. „Panie Prezydencie. Panie Przewodniczący.

Ja ad vocem do obrad Komisji Rodziny i Polityki Społecznej. Na tej Komisji zwróciłam się z prośbą o udzielenie informacji, co do merytorycznych zastrzeżeń, odnośnie Programu na etapie formułowania opinii. Pani Przewodnicząca odpowiedziała mi, że taką opinię mamy przesłaną na maila. Okazało się, że to była nieprawdziwa informacja. Pytam się, dlaczego na Komisji Rodziny nie mogłam uzyskać informacji, co do merytorycznych zastrzeżeń, które zostały sformułowane przez Agencję Oceny Technologii Medycznych na etapie formułowania opinii? I zostałam wprowadzona w błąd w trakcie obrad. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Ad vocem Pani Przewodnicząca Monika Matowska.”

Radna Monika Matowska powiedziała cyt. „Szanowni Państwo Radni. Niestety to co mówiłam o wybiegach formalnych nie jest wzięte pod uwagę. No trudno. Odpowiadając na pytanie, Pani Radnej wszystkie materiały jakie trafiały do Przewodniczącego, jakie trafiały do nas, były przekazane drogą mailową i w Asystencie Radnego w zakładce, w której są materiały dotyczące tej uchwały były zamieszczone i były radnym przekazywane. Na Komisji, Pani Radna, był również przedstawiciel wnioskodawców, który również na te pytania Pani odpowiadał. Jeśli one Panią niesatysfakcjonowały, jeśli znalazła Pani jakieś inne informacje, które nie były Pani przedstawione, to jest mi bardzo przykro, ale ja niestety za to nie odpowiadam.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „No dobrze. Jeszcze Pani Radna Grażyna Szabelska, żebyśmy się nie pogubili dalej.”

Radna Grażyna Szabelska powiedziała cyt. „Tylko krótkie ad vocem. Dlatego, że na moje zapytanie na merytoryczne zastrzeżenia otrzymałam odpowiedź, że nie było żadnych – powtarzam – że nie było żadnych merytorycznych zastrzeżeń. Stąd to ucięło jakby jakąkolwiek dalszą możliwość i poznanie się z materiałem.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Dziękuję. Bokiej Paweł.”

Radny Paweł Bokiej powiedział cyt. „Szanowni Państwo. Jestem przeciwnikiem zarówno samej metody, jaki i zdecydowanym przeciwnikiem finansowania jej ze środków budżetowych. Nie zamierzam w tej dyskusji podnosić, ani argumentów moralnych uważam, że każdy ma swoją moralność i powinien to rozstrzygać sam, czy chce w ten sposób działać, ani nie będę podnosił tutaj argumentów medycznych, bowiem nie jestem tutaj kompetentny, tak?! Mam bardziej przyziemne argumenty, które prosiłbym, aby wzięto pod uwagę.”

Po pierwsze wydaje mi się, iż jakkolwiek to dziwnie brzmi przy tej dyskusji. Jest to „usługa luksusowa.” Nie stać nas często na przyziemne problemy, jeśli chodzi o kwestie medyczne. Nie mamy pieniędzy na zupełnie podstawowe świadczenia. Natomiast tutaj porywamy się na tego typu rzeczy. To jest jedna rzecz.

Druga sprawa. W mojej opinii. Nie wierzę, totalnie nie wierzę w szczerść tych intencji. Podobnie jak to rozmawialiśmy punkt wcześniej, apropos uchodźców. Tutaj ja widzę bardzo podobną sytuację. Jest to, projekt składany de facto przez partię, przez .Nowoczesną. Te zbieranie podpisów jest pewną taką przykrywką. Jest to partia nieposiadająca żadnych struktur w terenie. Wymyśliła nośny temat, krótko przed wyborami. Jest to akcja ogólnopolska, aby zdobyć rozgłos, aby ta nazwa się przewijała, aby zaistnieć w poszczególnych miastach. Ta szczerść intencji tu jest wątpliwa chociażby tak?! Manipuluje się przy nazwie, to zresztą sam Pan Przewodniczący nie raz stwierdził, że nie jest to żadne leczenie na to zwracano uwagę, zwracano wiele razy. Natomiast tego sformułowania używa się notorycznie przy wszystkich tego typu uchwałach. Wprowadzając w błąd i tak ocieplając troszeczkę tą kwestię. Świadczy o tym również w moim przekonaniu kwota przeznaczana na te zabiegi tzn. system tych rozwiązań. Bowiem skupiamy się głównie na ilości tych par, a nie na skuteczności. Ja nie wiem, Szanowni Państwo, czemu nie można napisać tutaj projektu, też się zwracam poniekąd do Pana Przewodniczącego jeśli by chciał zabrać w tej kwestii głos, jako do specjalisty, skupiającego się na tym faktycznie, by pomóc wybranym osobom. A mianowicie nie iść tutaj na ilość, tylko na jakość. Zauważmy, że dofinansowując tutaj w takiej, a nie innej kwocie te biedniejsze pary, często potem ich i tak nie stać, aby kontynuować to leczenie, je porzucają. Są to w zasadzie zmarnowane pieniądze. Natomiast te bogatsze pary byłyby w stanie zapewnić sobie to finansowanie od tego pierwszego razu. Ja przyznam zupełnie szczerze, że może i mógłbym wykazać więcej tutaj dobrej woli, nawet symbolicznie może się wstrzymać, a nie blokować tego typu pomysłów jeśli miałbym przekonanie, co do tego, że te pieniądze faktycznie będą zainwestowane z pożytkiem dla zainteresowanych osób.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Panie Radny, nawet nie wie Pan, jaki jestem szczęśliwy słuchając Pana. Bardzo taka nie pod publikę, taka normalna odpowiedź dla problemu, który jest, który jest społecznie, istnieje, będzie istnieć i on właściwie jest obojętny dopóki kogoś z nas nie dotknie, z naszych bliskich. To jest coś, co nie musi być chorobą odczuwaną w sposób fizyczny. Ale to jest... i tylko chciałem Panu odpowiedzieć, że rzeczywiście wielokrotnie mówiłem, że to się nazywa – ART (*assisted reproductive technology*), czyli to są techniki wspomaganego rozrodu w sytuacjach beznadziejnych, gdzie nie ma wyleczenia. Ale te techniki

przynoszą efekt. Tylko jedno, pozwolę sobie, miło mi, że uważacie, że pracuję w tym zawodzie i coś mogę na ten temat wiedzieć. Zresztą tam siedzi Profesor, który mnie wprowadzał w arkany tej wiedzy - Profesor Szymański. Tu jest etapowość płacenia. Bo płaci się pierw za tzw. część diagnostyczną, to są różne kwoty w zależności od wieku pacjentów, od problemów jakie posiadają. Jest następny etap tj. etap stymulacji farmakologicznej, bo rzeczywiście przeprowadza się tzw. super stymulację, nie hyper, bo to jest już nadmierna i to jest chorobliwa sytuacja, aby uprawdopodobnić ten zabieg. Później mamy etap pobierania i hodowli, osobno płatny i etap transferu, czyli przenoszenia zarodka. To jest osobny. Żadna Klinika nigdy nie pobiera od pacjentów z tego, co ja wiem, Pan Profesor też potwierdzi za całość Programu, ponieważ od razu jest wliczone, że na każdym z tych etapów może zdarzyć się niepowodzenie, więc to nie znaczy, że każdy obligatoryjnie musi zapłacić te pieniądze. Ale jeżeli ktoś mówi o tym, czy Pan tak troszeczkę niefortunnie powiedział o takiej super metodzie to chciałem Panu powiedzieć, że taka najprostsza wymiana protezy biodrowej, która sprawia ogromne cierpienie fizyczne z najmniejszych z możliwych wycen, jaka w tej chwili istnieje, bo właśnie AOTiT obciął te procedury w sensie kosztowym wynosi około 30 tys. zł. To takie są proporcje. Przepraszam za mój zbyt długi wywód, ale cieszę się Panie Radny z Pańskiej wypowiedzi. Pan Radny Młyński Andrzej.”

Radny Andrzej Młyński powiedział cyt. „Dziękuję za udzielenie głosu. Szanowni Państwo. Na wstępie chciałem zwrócić uwagę Pani Przewodniczącej Monice Matowskiej, że dziecko jest zawsze dobrem. Pragnienie dziecka nie jest niczym złym, ale nie może się to odbywać w działaniach, które są niegodziwe.

Szanowni Państwo.

Mając możliwość zapoznania się z projektem uchwały w sprawie przyjęcia Programu polityki zdrowotnej: *leczenie niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego in vitro*. W spotkaniu na Komisji uczestniczyli również wnioskodawcy, Pan Profesor Szymański. Prowadziliśmy szeroką dyskusję na ten temat. I nie zostałem do końca przekonany, że to jest wyleczenie niepłodności. Poza tym dzisiaj mieliśmy też możliwość w wystąpieniu obywatelskim wysłuchać Pan Profesora Kąkola. Ta wypowiedź również mnie utwierdziła, właściwie przekonała już jednoznacznie, że metoda in vitro nie prowadzi do uleczenia niepłodności chociażby w takich warunkach, że kobieta od samego początku nie jest możliwością zapłodnienia metodą naturalną. Zatem stawiam takie pytanie, czy pieniądze, które są wskazane w projekcie uchwały w wysokości półtora miliona nie należałoby ich przeznaczyć na dofinansowanie, czy prowadzenie sfinansowania innych metod, które może są nawet i skuteczniejsze, o których wspominał właśnie dzisiaj Pan Profesor Kąkol, chociażby dofinansowanie, czy rozszerzenie metody naprotechnologii? Poza tym chciałem się zapytać i nawet postawić wniosek o wycofanie się z tego projektu, a pieniądze, które jak tutaj są zadeklarowane przez Pana Prezydenta przeznaczyć na inne działania, chociażby na promocję adopcji dzieci przez

rodziny, które nie mogą w naturalny sposób mieć potomstwa. Również o wsparcie rodzin zastępczych, czy rodzin prowadzących pieczę zastępczą. Dlatego wnioskuję, żeby zamiast metody in vitro dofinansować organizację, czy rodziny, które chcą zaadoptować dzieci, jak również dofinansować rodziny zastępcze. I to tyle. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Dziękuję. Panie Pośle, ale tak naprawdę brakuje mi tu Pana, bo te pytania powinny być do Pana i Pan powinien odpowiadać, bo ja zaczynam pracować za Pana. Pan Poseł będzie. Ale niech Pan sobie spocznie, tam krzeselko jest. Dlatego, że to trochę nie do końca jest tak, że ja mam... ja tylko z obowiązku, no bo nie będę Pana Profesora prosił.

Panie Radny naprotechnologia jest metodą wprowadzoną w końcówce lat 70 ubiegłego wieku, tak naprawdę zrodziła się w Szwajcarii. Rzeczywiście jest to metoda, której istotą jest w jakiś możliwy akurat w danym momencie opanowany przez medycynę sposób wskazania płodności, najbardziej korzystnych dni, wyjaśniania pewnych przyczyn, zrozumienia fizjologii cyklu i fizjologii rozrodu. Niestety my lekarze spotykamy się w sytuacjach i mało tego, tak naprawdę te metody prowadzone są do maksymalnie możliwego momentu, w którym one stają się bezradne. Od technik endoskopowych, wcześniejszych, pomiarów temperatury, no wszystko Panie to znają, wszystko o tym wiedzą, niepotrzebnie to tłumaczymy. Problem rodzi się wtedy, kiedy spotykamy się albo z czynnikiem immunologicznym, krótko mówiąc kobieta zdrowa potencjalnie, mężczyzna zdrowy potencjalnie – dzieci nie ma. A więc tam, gdzie biorą udział czynniki natury zgodności tkankowej, immunologii, a więc te zjawiska, z którymi sobie medycyna przeszczepu nie poradziła do dzisiaj i w różny sposób próbujemy tym ludziom po przeszczepach podawać leki, to... ciąża jest przeszczepem alogenicznym. To tak jak w tej piosence *jeżozabki, tak trochę z ojca, trochę z matki*. Stąd ten organizm musi sobie immunologicznie tak poradzić, żeby tego przeszczepu nie odrzucił. A te zaburzenia niestety były, są i będą i są przyczyną nie tylko wielu schorzeń, ale i niepowodzeń. I teraz jeżeli naprotechnologię ona jest finansowana rzeczywiście przez Ministra w tej chwili. Powiem Panu, że Szpital, w którym mam przyjemność pracować od lat jest również realizatorem takiego programu, tylko co zrobić z tymi ludźmi, którzy – Paniemi – które mają niedrożne jajowody, one są, kiedy mają endometriozę, która jest nie tylko schorzeniem uniemożliwiającym posiadanie potomstwa, ale jest przyczyną ogromnych cierpień tych kobiet, czasami trwających czasami po pół cyklu, uniemożliwiających pracę, a ciąża w tym momencie nawet staje się lecznicza, bo ten cały układ hormonalny jest wyłączony i te ogniska zanikają i często taka ciąża te kobiety wyleczy, pozwala im pomóc. Jest wiele takich medycznych uwarunkowań i zapewniam Państwa, że te... Pan Profesor kiedyś zorganizował takie spotkanie, kiedy był Konsultantem Krajowym, na temat *medycznych aspektów i etycznych aspektów tego Programu*. Problem polegał na tym, że

polskie prawo nie regulowało tego procesu. Było in vitro, tak Panie Profesorze? Było wszystko, tylko nie było to w reguły prawne ujęte. I rzeczywiście uporządkowano to w jakiś sposób. Te aspekty etyczne, no to kiedy w 1978 r. w świecie zrodziło się pierwsze dziecko, a ja miałem wtedy przyjemność być w Białymstoku, kiedy zrodziło się pierwsze życie z in vitro, bo byłem na takim kursie u Pana Profesora Szamatowicz, to wtedy zawsze istniały i pamiętam, że mówiono, że Kongregacja Nauki Wiary z 1987 r., której Przewodniczącym był Kardynał Ratzinger, czyli późniejszy Papież wydała takie dzieło *donum vitae*, w którym powiedział wszystko na temat, jak Kościół Katolicki podchodzi do tego typu metod medycznych. W ślad za tym, w tym samym roku 352. Konferencja Plenarna Episkopatu Polski również wydała oświadczenie, a więc uważam, że z punktu widzenia wiary nie ma problemu. Człowiek, który jest wyznawcą katolicyzmu nie musi być ortodoksyjny i tak się dzieje, bo te pary odmawiają również mojej propozycji. Po prostu nie ma tego tematu i tej metody nie podejmują. Wiercie mi Państwo, że są pary, które mówią: *Nie, Panie Doktorze nie skorzystam*. Mają inne podejście do tematu. Bo to jest ważne. Bo nie ma kto powiedzieć. Bo Pan Poseł nie ma o tym pojęcia. Pan jest bardziej politykiem, niż lekarzem.

Adopcja. Pracowałem w bydgoskim sądzie adopcyjnym. On miał swoją kolejną lokalizację. Współpracowałem nazwijmy to z tym sądem cywilnym i z tym Caritasu. Wiele małżeństw, gdzie techniki były zaawansowane, drogie, niedostępne decydowało się na proces adopcji. Problem jest z adopcją teraz, nie ma dzieci do adopcji. Dlaczego nie ma? Bo się bardzo mało ich rodzi, mało jest oddawanych do adopcji. A te które są, to są rzeczywiście obciążone wieloma schorzeniami, choćby metabolicznymi. Tacy jesteśmy ludzie i w tym procesie zaczynamy grymasić.

Przepraszam za zbyt długi wywód. Tak to widzę, jako lekarz. A Pan Poseł niech odpowiada na wszystko. Na wszystko. Bardzo proszę teraz jest Pan Radny Jakub Mikołajczak.”

Radny Jakub Mikołajczak powiedział cyt. „Dziękuję bardzo. Znaczący jeżeli Pan Poseł chciałby po kolei to ja poczekam. Może potem tych pytań być więcej. Dobrze. Dziękuję bardzo. Ja na temat słów, na temat *usługi luksusowej* to się nie będę wypowiadać, bo Przewodniczący jak słusznie zwrócił uwagę są dużo droższe procedury medyczne. Nie będziemy wchodzić w kwestie transplantologiczne, czy leczenia onkologicznego, które jest dużo droższe i też mógłby ktoś powiedzieć, że to jest usługa luksusowa. Co do tego, że to jest procedura krótko przed wyborami, czyli kampanijna, jak powiedział Radny Bokiej. Chciałem powiedzieć, że koalicja Platformy Obywatelskiej i SLD podchodziła do tego tematu równocześnie jak .Nowoczesna, my rozmawialiśmy w 2016 r. nie dlatego, że rozmawialiśmy, czy dlatego, że uznaliśmy, że jest dwa lata do wyborów, tylko dlatego, że rząd Prawa i Sprawiedliwości nie przedłużył procedury, którą rząd Platformy Obywatelskiej wdrożył. Stąd te działania były wielotorowe. Cieszymy się, że ten projekt obywatelski trafił i możemy nad nim

obradować, więc nie chciałbym, żebyśmy mówili, że to są jakieś działania kampanijne, bo absolutnie takie nie są.

Nie chciałbym, też żebyśmy łączyli tutaj kwestii religijnych z kwestiami natury medycznych, bo pamiętajmy, że według jednej religii ta metoda jest niedozwolona. Pamiętajmy, że według trzeciego związku wyznaniowego w Polsce pod względem liczebności wiernych leczenie z użyciem krwi jest niedozwolone, pobieranie krwi jest niedozwolone. W takim razie, też te osoby, które są naszymi wyborcami mogą powiedzieć, że jako miasto powinniśmy w Szpitalu Miejskim np. zatrzymać procedurę z wykorzystaniem krwi, co wiadomo do czego by prowadziło.

Ale ja chciałem zwrócić uwagę. Jedno in vitro, to jest jakby bardzo ważne. Ale przeczytałem dzisiaj stąd nie zdążyłem przygotować, ale mam nadzieję, że zajmiemy się tym może na następnej sesji Rady Miasta artykuł z dzisiejszego Newsweeka odnośnie stawek zaproponowanych przez Ministerstwa Zdrowia jeżeli chodzi o opiekę prenatalną dla skomplikowanych ciąż, trudnych porodów i ratowania chorych noworodków. Okazuje się, że zaproponowany przez Ministra Zdrowia stawki są od 40 – 60% niższe, i jak określił Prezes Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego, uprzedził, że może dojść do śmierci wielu kobiet i dzieci. Ja liczę, że my się tym zajmiemy i będziemy apelować do parlamentarzystów, którzy mogą wpłynąć na Ministra Zdrowia, żebyśmy zajęli się tym problemem, bo może dojść faktycznie do sytuacji tragicznej to też może dotyczyć bydgoskich szpitali. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar powiedział cyt. „Pan Prezydent Rafał Bruski, proszę bardzo.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski powiedział cyt. „Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Ja chciałem zgłosić, że muszę wyjść z przyczyn technicznych. Aczkolwiek jestem do badania gotowy u siebie w gabinecie w razie czego.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar powiedział cyt. „Dziękujemy, przyjmujemy, przekazemy gdyby była potrzeba. Bardzo proszę, Pan Radny Krystian Frelichowski.”

Radny Krystian Frelichowski powiedział cyt. „Szanowni Państwo. Ja wrócę może do tego, co działo się na początku sesji, kiedy był lekarz, który chciał Państwu Radnym PO, Radnym SLD przedstawić inny punkt widzenia. To pokazaliście Państwo, że jesteście odporni na wiedzę, że nie chcecie podejmować decyzji w oparciu o wiedzę. Po prostu uciekaliście tak z sali, żeby nie usłyszeć argumentów drugiej strony. To było takie oczywiste, że nie chcecie podejmować mądrej decyzji tylko taką jaką Wam kazali. Taką jaką Wam kazali. My słuchamy, obu stron, obu stron słuchamy jesteśmy tutaj obecni, wsłuchujemy się. Natomiast dzisiaj, to że wczoraj część z Państwa nie przyszło rozumiem, bo godziny pracy, nie każdy mógł, ale specjalnie tutaj dla Państwa był lekarz, który przedstawiał inne opinie od tych, za którymi się za chwilę opowiecie, a Wy po prostu uciekacie z sali. Bo Wy podjęliście decyzję, bo Wam być może kazano, być może nakazano Wam dyscypliną klubową, tego nie

wiem, bo jest to decyzja tylko i wyłącznie polityczna w Waszym wypadku, zrobić zadymę, rokosz przeciwko nowym decyzją w Państwie i nic więcej. Żaden z Państwa nie zadawał pytań dotyczących losu tych dzieci. Ja za chwilę tutaj takie pytania skieruję. Tylko chciałbym zwrócić uwagę na Waszą postawę, Wasze zachowanie. I na to, że w tej chwili próbujecie mnie zagłuszyć. Próbowacie zagłuszyć nie mnie, tylko swoje własne sumienie. Taka jest rzeczywistość. I również odnosząc się, zwracając się do Państwa Radnych tak ładnie się powołaliście na naukę Kościoła, Papieża przy poprzednim punkcie. Mam nadzieję, że w myśl tej nauki Kościoła i Papieża, na którą przed chwilą się powoływaliście zagłosujecie PRZECIW.

Ja natomiast zwrócę się z pytaniami, tak tutaj do osób, które wyszły z propozycją in vitro. Ile dzieci ulega aborcji w in vitro z powodu niepełnosprawności? Jak się ma niepełnosprawność dzieci poczętych w wyniku in vitro, a poczętych w sposób naturalny? Różne są badania, czytałem na ten temat, różne wyniki bardzo rozbieżne. Natomiast, jak się ma właśnie liczba dzieci poczętych chorych drogą, metodą in vitro, a poczętych metodą naturalną? Podobno ta liczba dzieci chorych jest dużo, dużo większa. Powtarzam czytałem różne wyniki badań. Nie spotkałem się z badaniami, które by mówiły cokolwiek innego. A szukałem, bo chciałem mieć takie spojrzenie z różnych stron w przeciwieństwie do Kolegów Radnych, którzy pozjadali wszystkie rozumy i zatykają uszy, żeby prawdy nie słuchać. To jest takie pytanie ważne, które też zadam, a przy okazji zabieram głos w dyskusji. Ta metoda budzi sprzeciw sporej części społeczeństwa, ja nie mówię, że większości, mniejszości, ja tego nie wiem i nie zamierzam tutaj udawać „gruszki”, czy geniusza, który to wie. Natomiast my z tych podatków mamy finansować metodę przeciwko, której część społeczeństwa jej nie akceptuje także z przyczyn religijnych. Proszę Państwa, są inne możliwości, tak?! Jest coś takiego jak 1% podatku. Dlaczego jakaś z fundacji nie będzie zbierała tego 1% podatku, który się odpisuje na in vitro? Wtedy my nie przymuszamy, my nie dajemy pieniędzy na in vitro wbrew woli podatnika. Podatnik sam wtedy decyduje i płaci i wtedy byśmy widzieli, czy to ma poparcie społeczne, jakie ma poparcie społeczne, czy też go nie ma. Jest taka możliwość. Tylko nie!

Druga rzecz. No, in vitro to jest wielki biznes, stoją za tym wielkie pieniądze. Czy czasem to nie jest tak, jak mówi wielu lekarzy, że chodzi tu po prostu tylko i wyłącznie o interes, o pieniądze, o zarobki? Ja nie wiem, czy tak jest! Ja nie sądzę, ja tylko zadaję pytania o rzeczy, które budzą moje wątpliwości. No i wreszcie chciałbym zwrócić uwagę....”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar powiedział cyt. „Panie Radny - czas.”

Radny Krystian Frelichowski powiedział cyt. „Wiele innych metod leczenia, skutecznych i nie budzących wątpliwości moralnych. Jeżeli mielibyśmy takie

metody leczenia wspierać, pierwszy podniosę za tym rękę, pierwszy przycisnę odpowiedni przycisk. Dlatego naprawdę zastanówcie się Państwo, czy wiecie do końca, co chcecie robić, bo skoro nie słuchaliście argumentów drugiej strony, to chyba nie wiecie, co chcecie uczynić. Dziękuję.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar powiedział cyt. „Bardzo proszę ad vocem Pan Radny Jakub Mikołajczak.”

Radny Jakub Mikołajczak powiedział cyt. „Dziękuję bardzo. Panie Radny Frelichowski ja chciałbym się odnieść dlaczego wyszliśmy. Ja wyszedłem ostentacyjnie, ponieważ rozdany na pulpicie list podpisany przez Pana dr Kąkola zawierał słowa, które uważam, że są uwłaczające dla wszystkich ludzi, którzy potrafią myśleć i są tak jak Pan powiedział odporni na wiedzę lub odporni na argumenty, nie inaczej cytuję, *którzy z ludzkiego nieszczęścia zrobili sobie niezwykle dochody interes, z próbówki, czy na wynajęcie do tego celu łona innej niewiasty, zabiegi hodowlane praktykowane dla uzyskania potomstwa, chodzi o techniki, które od dawna są stosowane w hodowli zwierząt!* Panie Radny Frelichowski nie wiem ile osób nas śledzi, ile osób będzie czytać relacje z dzisiejszej sesji, ale wśród nich są też osoby, które urodziły się z metody in vitro. Ja nie chciałbym, żeby te osoby poczuły się takimi słowami padającymi z naszej sali dotknięte. To są przecież nasi wyborcy, nas wszystkich, to są obywatele i takich rzeczy nie można mówić.

Pan mówi o dochodowym interesie? To ja się spytam, czy np. na pewno wszyscy duchowni, którzy ślubują tak bardzo życie w ubóstwie nie robią sobie dochodowego interesu z wiary? Przykład mamy w mieście niedaleko leżącym od Bydgoszczy, może Pan się zwrócić, zobaczyć na czym polega dochodowy interes np. z wiary, religii. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar powiedział cyt. „Dziękuję bardzo. Pan Radny Szymon Róg.”

Radny Szymon Róg powiedział cyt. „Panie Przewodniczący. Panie Prezydencie. Już wiele zostało powiedziane, wiele zostało użytych argumentów natury medycznej i etyczne, może tutaj już nie będę w te „buty” wchodził, bo nie jestem tutaj ekspertem. Mam bardziej kilka pytań, już stricte, co do samego projektu uchwały.

Pierwsza sprawa tutaj często jest przytaczana ustawa uchwalona przez rząd PO – PSL w zeszłej kadencji parlamentu. Tamta ustawa zakładała, że transfer zarodka jest możliwy jedynie w przypadku zapewnienia przyszłemu dziecku prawa do przyjscia na świat i wychowania w pełnej rodzinie tj. w sytuacji pozostawania przez biorczynię w związku małżeńskim lub we wspólnym pożyciu. Tutaj mamy dosyć ogólne określenie – *para* – no i prosiłbym o ukonkretyzowanie tych kryteriów, kryterium pary. Sądzę, że musielibyśmy tutaj dojść do określenia *par pozostających w związku małżeńskim*, żeby nie dochodziło do sytuacji, że te dzieci nie będą miały obojga rodziców, naturalnym

środowiskiem właściwego wychowania dziecka jest rodzina składająca się z dwojga rodziców. To jest jedna rzecz.

Druga sprawa. Mam pytanie ile Klinik na terenie miasta Bydgoszczy jest w stanie wziąć udział w tym procedurze? Jest w stanie być realizatorem Programu. Mamy tutaj dosyć szeroką specyfikę sprzętową, aparatury medycznej. Pytanie właśnie, ile Klinik, podmiotów na terenie naszego miasta jest w stanie to spełnić? I też pytanie, czy którykolwiek z autorów jest powiązany tutaj, z którymś z świadczeniodawcom, który potencjalnie może wystąpić i wziąć udział jako realizator tego programu? Tutaj mamy dosyć szerokie spectrum .Nowoczesna, Stowarzyszenie na rzecz leczenia niepłodności i wspierania adopcji „Nasz Bocian” i Pan Profesor Szymański. Więc prosiłby odpowiedź na to pytanie.

Jeśli chodzi jeszcze o adresatów programu. Właśnie to jest jeszcze jedna rzecz. Tam byli określani: *osoby mieszkające na terenie Bydgoszczy*. W jaki sposób ma być to weryfikowane? Na podstawie oświadczenia? Czy w jakikolwiek innym wymiarze? Więc prosiłbym o odpowiedź na to pytanie.

Jeśli chodzi o te rekomendacje pacjenckie. Tutaj jest zapis, że realizator programu zobligowany jest także do stosowania wytycznych zawartych w rekomendacjach pacjenckich, w leczeniu niepłodności: Stowarzyszenie na rzecz leczenia niepłodności i wspierania adopcji „Nasz Bocian”. I to jest jak tutaj słyszeliśmy, Stowarzyszenie jest jednym z autorów tego programu, pytanie, czy są jakieś inne podmioty, które mogłyby przedkładać takie rekomendacje? I dlaczego akurat to zostało ograniczone tylko i wyłącznie do jednego Stowarzyszenia? Ok. Dziękuję to są wszystkie pytania.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt., „Bardzo proszę. Pan Zagłoba – Zyglar.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar powiedział cyt. „Dziękuję bardzo. Proszę Państwa. Będę głosował ZA in vitro.

Może najpierw, co mnie przekonuje? To, że bezpłodność to choroba, że trzeba ją leczyć, że jest to metoda skuteczna według badań około 50% zabiegów jest skutecznymi, że jest to dla wielu par jedyna możliwość posiadania potomstwa, że wszystkie dzieci i wszystkie pary mają równe prawa, wszystkie pary mają równe prawa także do posiadania dzieci, że te ceny zabiegów są bardzo wysokie i właśnie dlatego trzeba pomóc, żeby te pary miały szanse na dziecko. Proszę Państwa i taki wtręt osobisty i to kieruję do Pana Radnego Frelichowskiego. Tak się składał, że – pytał ktoś czy mamy jakiś bliskich - otóż ja mam w najbliższej rodzinie trójkę dzieci, które zostały poczęte metodą in vitro. I do Pana Frelichowskiego kieruję, właśnie do Niego przede wszystkim, są to bowiem dzieci nie tylko zdrowe, radosne, uśmiechnięte i mądre, są to dzieci szczęśliwe z tego powodu, że żyją i że im nikt tego prawa do życia zabrać nie chce. W związku z tym mam też pytania do tych, którzy tu dzisiaj tak bardzo ostro przeciwko występowali, a mianowicie, czy tak jak ksiądz Oko uważają, że te dzieci są genetycznie skażone? Czy byliby tacy odważni, gdybym tu tę trójkę

dzieciaków przyprowadził powiedzieć im to w oczy, że są właśnie skażone, że są to dzieci szatana, że nie mają prawa żyć, że mają bruzdę dotykową, że są chore i upośledzone, że są grosze? To jest stygmatyzowanie, to jest nienawiść i dyskryminacja. To jest argument strachu przed argumentem rozumu! I na zakończenie proszę Państwa, prof. Hazan znany obrońca dzieci nienarodzonych, otóż proszę Państwa, czy nie jest hipokryzją, że Pan prof. Hazan z jednej strony tak ostro występuje przeciw wszelkim tego typu działaniom, jak in vitro, ale prywatnie dokonuje zabiegów. Czy to przypadkiem nie był właśnie ten cichy szelest pieniądza, o którym tutaj przed chwilą słyszałem? Proszę Państwa, dla mnie autorytetem jest prof. Szymański, a nie prof. Hazan.

Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Proszę Pani Radna Agnieszka Bąk.”

Radna Agnieszka Bąk powiedziała cyt. „Szanowni Państwo, z tego co słyszę tutaj przejawiają się dwa argumenty przeciw: ekonomiczny i religijny. Dlaczego z budżetu miasta? My nie musielibyśmy dzisiaj o tym tutaj dyskutować, gdyby rząd nie zniósł dofinansowania do tej metody, a dlaczego ją zniósł nie wiadomo, pewnie czynniki... nieważne, pozostawię ten temat na później. W każdym bądź razie to jest wielka niewiadoma: dlaczego? Ponad 5 tys. dzieci urodziło się z tego programu. Metoda ta stosowana jest w Polsce od 30 lat. Natomiast w większości krajów Europy jest dofinansowana. Znaczący, pewnie domyślam się, że argument Europa nie do wszystkich dotrze. Natomiast ten aspekt religijny, czy mamy rezygnować z postępu medycyny, inkubatorów, respiratorów, transfuzji krwi i przeszczepów organów, bo zgodnie z naturą wolą najwyższego osoby te powinny wybrać się już na tamten świat? Czy to też jest przekroczenie prawa boskiego? Pamiętamy, jakie wzbudzały kontrowersje pierwsze transplantacje serca. Było to nie do przyjęcia ze względów religijnych. Teraz z postępowaniem czasu to podejście jest zdecydowanie inne i mam nadzieję, że tak też jest z metodą in vitro, że z postępowaniem czasu, choć to już 30 lat, więc nie wiem, czy to nadzieja spełniona będzie, że po prostu tak samo będzie z tą metodą, że z upływem czasu ona będzie, że tak powiem normalnością. Myślę, że religia jest tutaj każdego indywidualną sprawą i prywatną. I to nie my zdecydujemy kto na zbawienie zasłuży, a jak komuś się tak wydaje, bo tutaj Pan Frelichowski do naszych sumień się odwoływał, no to ma co najmniej oryginalne poglądy niczym Pani dr hab. Urszula Dudziak. Apeluję tutaj o zdrowy rozsądek i wsparcie wyczekujących na potomstwo rodzin. Program rządowy dawał szansę na ich wyrównanie. Po prostu nie wszystkim stać na tę metodę. Ten program był dobrym sposobem na to, aby wyrównać tę szansę, aby mieć potomstwo. Nie akceptuję tutaj tej sytuacji, że umoralniają nas osoby, które de facto z tą moralnością mają niewiele wspólnego. Przykładów mamy wiele, nawet na naszym bydgoskim podwórku i pewnie to się odnosi do powiedzenia *modli się przed figurą, a diabła ma za skórą*.

Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Dziękuję. Pani Radna Grażyna Szabelska.”

Radna Grażyna Szabelska powiedziała cyt. „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie. Panie Przewodniczący. Pochylamy się w tej dyskusji nad ludzkim dramatem niepłodności i z takim szacunkiem i z taką godnością powinniśmy tą debatę prowadzić. Chciałam tylko dodać apropos uwagi Pana Radnego Zagłoby – Zyglera, że nie ma wątpliwości, że w naszym gronie wszyscy uważamy, że niezależnie od sposobu poczęcia życia, temu życiu należy się godność osoby ludzkiej. I tutaj nikt nie ma wątpliwości, że osoby poczęte wskutek procedury in vitro przypisana jest im taka sama godność jak każdemu z nas, więc jest to niezależne od sposobu, w jaki człowiek jest poczęty.

A teraz chciałam przejść do kilku pytań, które mi nasunęły się odnośnie proponowanej metody. Jeśli chodzi o skuteczność, bo kilka osób poruszało kwestie skuteczności. Ja więc mam takie pytanie do autorów programu, dlaczego w programie podawana jest skuteczność w procencie ciąż klinicznych, a nie w procencie urodzonych zdrowych dzieci? Bo tutaj pewne rozbieżności zapewne się pojawią. Prosiłabym o odpowiedź na to pytanie, dlaczego jest procent ciąż klinicznych, a nie liczby ciąż urodzonych dzieci. A jeśli, tak, to jaka jest skuteczność procedury in vitro, jeśli chodzi o procent urodzonych zdrowych dzieci wskutek tej procedury. Kolejne pytanie dotyczy zdrowia kobiety, która zdecyduje się na tą metodę. Otóż jak wyczytałam w Programie, instytucja publiczna, którą potem w drodze konkursu, jak rozumiem, wyłoni Pan Prezydent, nie będzie zobowiązana opiekować się i otaczać medyczną opieką kobietę, która zderzy się z powikłaniami wskutek przyjętej procedury in vitro. Nie wiem może źle to rozumiem, ale widzę, że tak to jest napisane, że kobiety z powikłaniami przechodzą pod opiekę najbliższej placówki publicznej, jak rozumiem placówka, która będzie zajmować się procedurą in vitro nie będzie odpowiadać za powikłania. A jeśli tak, to pytanie z kolei do Pana Prezydenta, bo miasto staje się organizatorem tego Programu, czyli jak rozumiem ponosi odpowiedzialność. W związku z tym jeśli pojawią się powikłania, to kto ponosi odpowiedzialność? Kto przejmie ciężar ewentualnych odszkodowań za te powikłania? Jest kwestia powikłań i kwestia opieki w trakcie ciąży, do porodu nad kobietą ciężarną. To jest pytanie związane z monitorowaniem. Chciałabym zwrócić uwagę na to, że próbowałam merytorycznie zapoznać się z pewnymi niedociągnięciami tego Programu na Komisji. Uzyskałam tak jak powiedziałam na początku odpowiedź, że nie było takich merytorycznych uwag. Natomiast w poprawce widzę, że tym niedociągnięciem był jednak brak podanego monitorowania programu. I pytanie dotyczy właśnie tego monitorowania.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar powiedział cyt. „To wszystko?! Dziękuję w takim razie. Pan Radny Ireneusz Nitkiewicz.”

Radny Ireneusz Nitkiewicz powiedział cyt. „Wysoka Rada Miasta. Cieszę się bardzo, że dzisiaj in vitro mam nadzieję w Bydgoszczy zostanie przegłosowane i przyjęte. Cieszę się, że potrafimy ponad politycznym podziałem zarówno, jako

Sojusz Lewicy Demokratycznej, Platforma i jako .Nowoczesna, nie ściągają się, ale dać szczęście bydgoszczanom. Dla wielu par nieposiadanie dzieci jest często tragedią i przyczyną do rozpadu związku. Bo często dziecko jest jakby tą największą radością i spełnieniem życia dla nie tylko rodziców, ale i dziadków i całej rodziny. Więc nie można nikomu tego szczęścia zabraniać, skoro medycyna daje. Bo dzisiaj równie dobrze mając jakiegokolwiek problemy ktokolwiek z nas zdrowotne możemy za chwilę powiedzieć, że nie robimy transplantacji, że nie leczymy niektórych chorób, ponieważ są zbyt kosztowne, ponieważ istnieje ryzyko niewyleczenia, albo transfuzji, albo odrzucenia nawet po kosztownym leczeniu niektórych organów od wątroby poprzez nerki, poprzez jakikolwiek inne zabiegi. Medycyna i świat idzie do przodu i musimy to zrozumieć, że my też powinniśmy być miastem nowoczesnym i wspierającym dawanie szczęścia ludziom, bo możliwość posiadania dziecka to jest szczęście i o tym trzeba dyskutować. Tutaj, o czym mówiła Pani Radna, ja nie jestem specjalistą, ale z doświadczenia prywatnego i tego co się działo. Powikłania mogą być niezależnie od tego jak ciąża, z jakiego pochodzi, czy z in vitro, czy z metody naturalnej nie ma to różnicy. Powikłania mogą być na każdym etapie i to zależy od indywidualnych możliwości, czy też zdrowotnych stanu kobiety. Ale mówię, najważniejsze, nie blokujmy tego szczęścia i dajmy bydgoszczanom tą możliwość. W mieście Częstochowa od wdrożenia programu już do dzisiaj urodziło się 12 mieszkańców tego miasta. Niech w Bydgoszczy też będzie taka szansa. Dziękuję.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar powiedział cyt. „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, Pani Radna Monika Matowska.”

Radna Monika Matowska powiedziała cyt. „Szanowni Państwo. Ja bardzo bym chciała, żeby na tej sali nie padały, takie, nie wiem, trudno mi to nazwać, czy to są zarzuty, ale takie zdania o tym, że rodzicami może być para, która zawarła związek małżeński. Wypowiedź Radnego z PiS – u, która mówiła o tym, że w uchwale jest zapisany zwrot *para* i co to właściwie znaczy? I wyraził jakieś obawy, że dziecko byłoby wychowywane przez jednego rodzica, no to jest po prostu upokarzające.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar powiedział cyt. „Dobrze, Pani Prezydent chwileczkę...”

Radna Monika Matowska powiedziała cyt. „Dokładnie. Przecież to jest dyskredytowanie rodziców samotnie wychowujących dzieci. No naprawdę niech nie padają takie słowa. To jest po prostu przykre.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar powiedział cyt. „Dziękuję bardzo. I Pan Przewodniczący Mirosław Jamroży.”

Radny Mirosław Jamroży powiedział cyt. „Dziękuję Panie Przewodniczący. Szanowny Panie Przewodniczący. Panie Prezydencie. Wysoka Rado. Tak na wstępie, Panie Przewodniczący, mi się wydaje, że to jakieś nieporozumienie, to nie o to chodziło Panu Radnemu... nie o to chodziło Panu

Radnemu i Pani dokładnie wie, że to nie w tym kontekście zadał to pytanie dotyczące pary.

Proszę Państwa ja pozwolę sobie kilka słów, bo wiele zostało już powiedziane, emocji było też za dużo. Ale idąc wzorem Pani Przewodniczącej Matowskiej pozwolę sobie też w imieniu Klubu kilka słów powiedzieć. A mianowicie zapewniam Państwa, że Radni Klubu Prawo i Sprawiedliwość nie mają żadnej dyscypliny głosowania. Każde głosowanie nad tym projektem jest indywidualną sprawą każdego Radnego, jest to w sumieniu tegoż też Radnego. I nie mnie teraz oceniać jest, jakie to sumienie jest i jakie to głosowanie będzie?

Czy ja komuś przeszkadzam tam z tyłu, Panie Przewodniczący?”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar powiedział cyt. „Bardzo proszę. Proszę nie przeszkadzać. Proszę bardzo.”

Radny Mirosław Jamroży powiedział cyt. „Proszę Państwa, osobiście podzielam tu pogląd wystąpienia Radnego Pawła Bokieja, który w sposób bardzo delikatny i rzeczowy przedstawił wiele problemów. Ja też tutaj nie poczuwam się i nie odważyłbym się wypowiadać na tematy medyczne, czy to genetyczne, czy położnicze, czy ginekologiczne, bo po prostu się na tym rzeczowo nie znam, w ogóle się nie znam. Ale mam też prawo do tego, aby zachować to w czym zostałem wychowany, jak zostałem wychowany i tego się będę trzymał i to jest moje prawo. Ale zauważcie Państwo, że nie będę negował żadnego innego głosowania, bo ja sobie zdaje z tego sprawę, co Państwo powiedzieli, każdy ma prawo do szczęścia, każdy ma prawo do tego, jak pragnie dziecka, to dziecko mieć. I my tutaj nie rozpatrujemy właśnie zauważcie Państwo sprawy tej ideologicznej, bo to już w tej chwili tylko i wyłącznie w moim sumieniu. Tylko zastanawiam się, ja, jako Mirosław Jamroży nad faktem właśnie dofinansowania tejże metody, co nas tak bardzo w tym momencie różni. Bo można by było się zapytać, a co z innymi chorobami? Bo żeście Państwo też powiedzieli, że to jest choroba niepłodności, jest to choroba leczenia, co zostało tu wyjaśnione, że to nie jest leczenie tylko są to techniki wspomagania. Co z innymi właściwie chorobami? Bo tak się zastanawiam, czy w tym momencie, Drodzy Państwo, my jakiejś grupy społeczeństwa też nie dyskredytujemy? I następnie mam takie obawy, Pan Poseł raczył nam powiedzieć o ilości osób oczekujących na taką metodę. Ja się też tak zastanawiam, jeżeli to ma być 100 par rocznie, jaka będzie ewentualna weryfikacja? To oczywiście nie będzie dotyczyć mnie, ja nie będę weryfikował. Następna sprawa, jak będziemy głosować, dla jakiej Kliniki będą przeznaczone te pieniądze? Słyszę tu od Pana Przewodniczącego Sobocińskiego, że była propozycja, że pieniądze mają iść za pacjentem, a nie do Klinki. Też mam tutaj pewne obawy. Była wspomniana tutaj ta sprawa, że to się pewnie stanie kiedyś powszechne, ja tego nie wiem, czy to się stanie powszechne? Też nie wiem, czy to co dzisiaj pokazujemy, jako ogromny sukces, czy za ileś tam lat tym sukcesem będzie. Nie mnie to oceniać. Chcę tylko powiedzieć, jedną ważną sprawę, nie będziemy tutaj, nie chcemy rozmawiać na tematy ideologiczne,

chcemy tylko rozmawiać na temat o sprawie właśnie tych pieniędzy, które wypływają z budżetu miasta.

Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Szanowni Państwo. Nim skończymy ten temat, chciałem Państwu powiedzieć, że doszło do wydarzenia bez precedensu, jak pracuję trzy kadencje w tej Radzie Miasta. Osiem lat Wiceprzewodnicząc tej Radzie i innym. Teraz będąc Przewodniczącym. Spotkałem się po raz pierwszy z sytuacją, w tym wypadku Radny Dzakanowski opuszcza sale, wzywa Policję i sugeruje, że Pan Prezydent, Przewodniczący Rady Miasta są pod wpływem alkoholu. Oczywiście poddaliśmy się temu badaniu. To badanie nie może nic innego wykazać, jak zero. Bo nawet nie miałbym się, Panie Radny Dzakanowski, kiedy napić. Widząc Pana to już jestem pijany po prostu z euforii. To nie jest wcale śmieszne, proszę Państwa. To jest żenada! To jest żenada! Dla własnych, drobnych, nie wiadomo jakich celów szkaluje się i Radę Miasta, bo uderzając w Przewodniczącego, w tym momencie szkaluje się całą Radę Miasta - to jest niebywałe - i Prezydenta.

Pan Prezydent, bardzo proszę. Jeszcze Pan ma czelność tu siedzieć i patrzeć mi w twarz.”

Prezydent Miasta Rafał Bruski powiedział cyt. „...i uśmiechać się. Szanowni Państwo. Oczywiście, sytuacja nie była wesoła, aczkolwiek ze spokojem to przyjąłem, bo po Panu Radnym Dzakanowskim wszystkiego można się spodziewać. Także nawet się za bardzo nie zdziwiłem. Chciałem też poinformować, że przyjechało trzech policjantów, przedstawili się, powiedzieli dlaczego tutaj są. Poddaliśmy się tak jak wspomniał Pan Przewodniczący badaniu u mnie w gabinecie. Wynik był oczywiście 0.0. Ja oczywiście podejmę właściwe kroki prawne, bo to jest sytuacja dla mnie niedopuszczalna, aby do tego dochodziło. Oczywiście podejrzenia mogą być, ale one powinny być czymś uzasadnione, bo taka jest prawda, że składanie nawet zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa musi z czegoś wynikać, więc takie kroki podejmę. Jednocześnie informuję, choć trochę będzie to niedemokratyczne, że od dzisiaj do końca kadencji, przynajmniej dopóki jestem Prezydentem na żadne pytanie Pana Dzakanowskiego odpowiadać nie będę. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt.: „Ja natomiast, jako Przewodniczący Rady Miasta mający co prawda nie 100%, ale 60% mandat informuję Pana, że Pańska obecność na jakichkolwiek zebraniach Szefów Klubów dla mnie nie istnieje. Nie ma Pan Klubu.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar powiedział cyt. „Bardzo chętnie się przyłączę do zapowiadanego bojkotu towarzyskiego tego Pana.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Dziękuję. Rozumiem, że dyskusja została wyczerpana. Pan Mecenasa coś

istotnego chciałby jeszcze dopowiedzieć w tej sprawie? Bardzo proszę Panie Mecenasiu.”

Koordinator Zespołu Prawnego Zbigniew Cichowski powiedział cyt. „Szanowni Państwo. Muszę się odnieść do pierwszego wystąpienia związanego z obradami nad tym punktem, mianowicie stwierdzeń, które podniósł Pan Bogdan Dzakanowski, a które dotyczyły rzekomego błędu w inicjatywie uchwałodawczej. Otóż z dokumentu, który jest przede mną wynika, iż wnioskodawcą jest Pan Michał Stasiński, który przedstawia opracowany przez .Nowoczesną Program Polityki Zdrowotnej. Czym innym jest inicjatywa uchwałodawcza, a czym innym jest zbudowanie Programu, który w ramach proponowanej uchwały jest kierowany przy poparciu ponad 1000 podpisów. I w tym zakresie inicjatywa jest zgodna z naszym statutem. To jest pierwsze. Drugie. Problematyka modyfikowania treści uchwały jest uzależniona od zakresu owych zmian. Jeżeli sygnatariusze porozumienia godzą się z ideą w zakresie świadczeń w okresie od 2016 do 2017 roku to znaczy, że każda krótsza idea wpisuje się w ideę, której udzielili poparcia. A więc zmodyfikowanie takie, że rok 2016 wypada i pojawia się 2017 – 2020, jest akceptowalna. Akceptowalna jest również modyfikacja podstawy prawnej poprzez jej rozbudowanie. Choćby z tej przyczyny, że pierwotny dokument ma datę 2016 r., a w między czasie następowała zmiana aktów promulgacyjnych. To tyle.

Jeżeli chodzi teraz o opinię Komisji Agencji Technologii. Proszę Państwa, ja treści opinii nie znałem i zresztą do dnia dzisiejszego jej nie poznałem. Jest to element medyczny, który Państwu generalnie ma służyć pomocą. Jaka jest waga tejże opinii? Ona nie zamyka niezależnie od swojej treści, czy jest pozytywna, czy jest negatywna przed podjęciem uchwały i przedstawienia tej uchwały w dalszym toku procedowania również nad badaniem przez wojewodę. Oczywiście najlepszą sytuacją jest taka sytuacja, w której opinia jest pozytywna, a jak tutaj na sali słyszałem, że jest pozytywna z pewnymi zastrzeżeniami. Pozostaje tylko pytanie, w jakim zakresie te zastrzeżenia zostały wykonane? Przy czym powtarzam nie wykonanie zastrzeżeń nie dyskwalifikuje projektowanej uchwały. Może jedynie utrudniać elementy ocenne prowadzone już poza nami.

I na koniec uwaga taka trochę bardziej osobista. Przed chwilą, może pół godziny temu dowiedziałem się , że jeden z moich znajomych oprócz luksusu, jakim jest kod norweski, posiada córkę, która jest luksusem.

Dziękuję”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Dziękuję. Koniec dyskusji. Chciałem tylko jeszcze taką luźną uwagę wypowiedzieć, że rodzaj uśmiechu, jaki gości na twarzy jednego Radnego tutaj Bydgoszczy to przez patologów nazywany jest *risus sardonicus*. Jeżeli wicie Państwo co to znaczy? To jest taki dziwny uśmiech u człowieka właściwie bez problemów zdrowotnych.

Pan Radny Bokiej Paweł. Bardzo proszę.”

Radny Paweł Bokiej powiedział cyt. „Ja tu zupełnie tylko tak na koniec, bo tu też mam wrażenie, że Pan Mecenase się trochę do mnie odniósł i wcześniej Radny Mikołajczak. Nie chciałem tego komentować tylko tak w gwoli wyjaśnienia. Sądzę, że zostałem źle rozumiany z tym słowem „luksusowy.” Ja tylko twierdziłem, że po prostu to jest jakaś tam nadprogramowa procedura, że to nie jest ratująca życie, tak?! Natomiast już któryś raz słyszę takie, natomiast nie chcę być skojarzony tutaj z takim stwierdzeniem, tak żeby była pełna jasność.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Nie, Panie Radny, jeżeli chodzi o Pańską osobę, daleki byłbym również... Pan jeszcze chce rozmawiać? Dyskusja została podczas Pańskiej nieobecności zakończona. Ta dyskusja była zakończona. Trzeba było być. Radny Dzakanowski, proszę.”

Radny Bogdan Dzakanowski powiedział cyt. „Panie Przewodniczący. Panie Mecenase. Ja do Pana odpowiedzi, czy pismo, które otrzymaliśmy, jako Radni Miasta Bydgoszczy - 22 marca 2017 r. do Pana Rafała Bruskiego – Prezydenta Miasta Bydgoszczy – Z.P., Pan zna to pismo na pewno – w którym Pan jasno i wyraźnie stwierdza, iż w celu jego zaopiniowania za konieczne uważam ujawnienie opinii Agencji Radnym Miasta Bydgoszczy – to jest jeden z akapitów. A na końcu Pan stwierdza, do Prezydenta Miasta Bydgoszczy, bo na tej podstawie Pan Prezydent tą opinię wysłał do nas dnia następnego – w tak opisanym stanie przedstawiony projekt wymaga skorygowania, a co szczególnie ważne uzupełnienia podstaw prawnych, publikacja w Dzienniku Urzędowym i art. 48a, przedstawienia w formie załącznika opinii Agencji i omówienie stopnia wykonania podniesionych przez Agencję uwag oraz odniesienie się do uwag, które nie mogą zostać uwzględnione. Przedstawiona forma uchwały o ile nie zostanie zmieniona jest narażona na postępowanie nadzorcze wojewody kujawsko – pomorskiego podpisane Radca Prawny Zbigniew Cichowski. Panie Mecenase, Pan przed chwilą powiedział, że Pan nie znał tej opinii dopiero dzisiaj ją poznał. Czy w świetle tego co przeczytałem, co Pan pisał do Pana Prezydenta, to Pan tej opinii też również nie miał?”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „To Pan Radny się obudził? Mówimy o tym od tylu godzin i tylko Pan tracił czas na jakieś inne czynności. Pan Radca już kilka razy odpowiadał, tylko Pan wymaga osobnego tłumaczenia. Proszę odnieść się do protokołu znajdzie Pan odpowiedź. Panie Mecenase w krótkich słowach, tak?!”

Koordynator Zespołu Prawnego Zbigniew Cichowski powiedział cyt. „O opinii wiedziałem. Nie posiadam treści opinii.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Dziękuję. Proszę przechodzimy do głosowania.”

Koordinator Zespołu Prawnego Zbigniew Cichowski powiedział cyt. „Natomiast podtrzymuję, moja wypowiedź jest zgodna z cytatami, które Pan podał. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Przypominam Państwu, że wyłączyłem się z głosowania. Bardzo proszę o tablicę głosowań. Głosujemy. Proszę Państwa, pytania, które padają mają charakter polityczny. Dobrze możemy tutaj się bawić, jeżeli chcecie. Życzycie sobie Państwo odpowiedzi na te pytania np. dotyczące ilości stymulacji cyklu? Nie! Jakości nasienia przed podjęciem decyzji o in vitro? Wytycznych określonych przez Europejski i Światowe Stowarzyszenie Prokreacyjne tak byśmy to nazwali? - o której wiedzy Poseł nie ma, bo się posługuje literalnie zapisami prawa światowego w tej dziedzinie i Światowej Organizacji Zdrowia. Panie Pośle proszę zatem odpowiadać, tak?! Ja nie uczestniczę w głosowaniu, więc...”

Poseł na Sejm RP Michał Stasiński powiedział cyt. „Szanowni Państwo, krótko będę starał się odpowiadać. Panie Radny Dżakanowski nie odpowiem Panu, jako Poseł, nawet nie jako mieszkaniec Bydgoszczy –Osiedle Leśne, odpowiem Panu, jako abstynent, wszyscy którzy mnie znają mogą potwierdzić. Wniosek pierwszy, tak jak Pan Mecenasek powiedział został złożony przeze mnie, z moim podpisem, na papierze, gdzie widnieje logo Sejmu RP. To nie znaczy, że podmiotem składającym jest Sejm RP. Autopoprawka została wniesiona na papierze firmowym .Nowoczesnej, Łęczycka 59. Fakt – ale to nie oznacza, że podmiotem wnoszącym autopoprawka jest partia polityczna .Nowoczesna. To te dwie rzeczy.

Dalej. Dziwie się trochę, Panu Radnemu Bokiejowi, że wszedł tak daleko w polityczną argumentację. Muszę Panu powiedzieć, że ten projekt - od początku i wielokrotnie to mówiłem, można znaleźć moje wypowiedzi w mediach - nie był przeze mnie traktowany, jako projekt polityczny, wręcz przeciwnie mówiłem, że my rezygnujemy z naszego logo pod tym projektem. To jest projekt obywatelski zapraszamy Platformę, SLD, zapraszamy wszystkie Stowarzyszenia, wszystkich chętnych, którzy chcą się pod tym projektem podpisać, my oddajemy miejsce i wspólnie tak jak wszyscy tutaj mówili Radni, na których teraz patrzę, możemy się zgodzić. To nie jest promocja mojej partii.

Aczkolwiek w wielu punktach Pan się myli, bo akurat tak się składa, że na tej sali widzę Szefów Kół .Nowoczesnej z Białych Błot, z Nakła, ze Świecia nad Wisłą, z Osielska. Mamy struktury naprawdę. 130 członków w naszym okręgu, 52 w Bydgoszczy to dla Pana informacja.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Panie Pośle, poinformuje Pan Dżakanowskiego – Radnego później na korytarzu. Proszę, przejdźmy do procedury głosowania, chyba że ma Pan...”

Poseł na Sejm RP Michał Stasiński powiedział cyt. „I jeszcze ostatnia rzecz. Naprawdę, proszę Państwa, nie wnikałbym w kwestię zgodności procedury in

vitro z nauką Kościoła, możemy rozpocząć bardzo ciekawą debatę, ale bardziej o charakterze akademickim, jakie były relacje pomiędzy Kościołem, poszczególnymi Papieżami, a rozwijającą się przez wieki nauką. Bo gdybym miał zacytować to musiałbym powiedzieć, że sekcja zwłok, która jest podstawą medycyny w obecnych czasach została zabroniona przez Papieża Bonifacego VIII w roku 1299 r....”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Panie Pośle stanowisko Kościoła katolickiego zostało wyrażone... proszę nam nie mówić w tej chwili o sekcji zwłok, my wiemy. Nie chcę być wobec Pana niegrzeczny, ale naprawdę dzisiejszy dzień jest po prostu przepełniony wydarzeniami.”

Posel na Sejm RP Michał Stasiński powiedział cyt. „Ja rozumiem, że ta sytuacja, która miała miejsce bardzo Pana Przewodniczącego zdenerwowała, dlatego...”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Myślę, że Pana też by zdenerwowała.”

Posel na Sejm RP Michał Stasiński powiedział cyt. „Niewątpliwie. Na szczęście patrzyłem na to z boku. Jestem gotowy odpowiedzieć Państwu na wszystkie pytania. Jeśli chodzi o kwestie „par.” tak świadomie użyliśmy określenia „para”, dlatego żeby nie wyłączać tych, którzy tworzą rodzinę i tych którzy wychowują dzieci pojedynczo – tak mężczyznę i kobietę – ale również tych, którzy korzystają z pewnego przywileju jaki daje nam kodeks cywilny, a mianowicie z procedury, która jest niezgodna z nauką Kościoła, a mianowicie procedury rozwodu. Nie chcielibyśmy tym samym stygmatyzować pewnych osób, z różnych partii politycznych i bezpartyjnych, które przeszły przez tą sprzeczną z prawem Kościoła procedurę rozwodową, a być może kiedyś będą chciały skorzystać z procedury in vitro. Zawsze z kolejnym partnerem będą stanowić „parę”, dlatego nie chcemy, aby ten projekt bardzo humanistyczny w swym zamiarze kogokolwiek stygmatyzował.

Jeśli chodzi o opiekę nad kobietą, która zaszła w ciążę w wyniku tego projektu. To nie jest odpowiedzialność miasta w żadnym momencie. Ta kobieta przez cały czas swojej ciąży, porodu, funkcjonuje w obszarze publicznej służby zdrowia i jeżeli o cokolwiek Pani Radna mógłbym się martwić to fakt, że Minister Radziwiłł zniszczył, odwołał przyjęte bardzo wysokie standardy opieki okołoporodowej. I w tej chwili tak naprawdę nie mamy żadnych standardów i to jest faktycznie powód do zaniepokojenia.

Jeśli chodzi o skuteczność metody.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Szanowni Państwo....”

Posel na Sejm RP Michał Stasiński powiedział cyt. „Wiecie Państwo, na czym polega podstawowy problem z monitorowaniem skuteczności, dlatego mówimy o ciążach, a nie o urodzonych dzieciach? Ponieważ te dzieci niestety, pomimo tego, że 73% społeczeństwa według ostatnich badań CBOS – u popiera metodę

in vitro (to tak apropo tego ile popiera, a ile nie popiera?), te dzieci są po prostu niestety jeszcze w naszym społeczeństwie stygmatyzowane. I wielu rodziców boi się przyznać, że ma dzieci z in vitro. I znam przypadki małżeństw, które musiały się przeprowadzać kilkakrotnie z miasta do miasta, na skutek tego, że ktoś przekazywał taką informację i były te osoby wykluczone przez współmieszkańców. I mam nadzieję, że Państwo, jako politycy na szczeblu radnych, i politycy na szczeblu parlamentu i w ogóle wszyscy będziemy działać w takim kierunku, aby takie dzieci i takie rodziny nigdy nie były stygmatyzowane, aby zawsze miały prawo do szacunku i do życia.

Jestem Państwu wstanie odpowiedzieć prywatnie, czy na piśmie, na wszystkie pytania, jakie Państwo sformułujecie. Nie chciałbym przedłużać, bo atmosfera jest napięta. Dlatego jeszcze raz bardzo dziękuję za wszystkie pytania. Dziękuję za Państwa głosy.

Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński powiedział cyt. „Dziękuję. Mamy się zająć jakby tą ekonomiczno – techniczną stroną, a nie medyczną, bo przecież Państwo na ten temat nie macie wiedzy. Ja jestem winien Państwu opinie stosownych Komisji Rady Miasta, a więc Komisja Polityki Zdrowotnej Rady Miasta, Komisja Budżetu i Polityki Finansowej, Komisja Rodziny i Polityki Społecznej wobec przedstawionego projektu uchwały wydały opinie pozytywną. Bardzo proszę. Ale ja już nie zezwalam. Autopoprawkę, Pan już zrelacjonował? Proszę, autopoprawka do tego Programu.”

Sekretarz Regionu Kujawsko – Pomorskiego .Nowoczesnej Michał Grzybowski powiedział cyt. „Panie Prezydencie. Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Zgłaszam autopoprawkę do podstawy prawnej według wskazań Radcy Prawnego Zbigniewa Cichowskiego. Dziękuję.”

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu polityki zdrowotnej „Leczenie niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego –in vitro dla mieszkańców Bydgoszczy w latach 2017 – 2020” wraz z autopoprawkami.

Wynik głosowania:

W.70a 15 głosów „za”, 12 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”

Uchwała została podjęta i oznaczona

XLI/882/17.

Ad. pkt 71

Stanowisko w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się w Bydgoszczy rodzinie oraz kilku osieroconym dzieciom z miasta Aleppo (Syria).

Przewodniczący Rady Miasta dr Zbigniew Sobociński stanowisko zostało przyjęte w pkt. 65.

Ad. pkt 72

Sprawozdanie z działalności Zespołu do sprawy występów Stowarzyszenia Piłkarskiego Zawisza na obiekcie w Bydgoszczy (28.09.2016 – 20.03.2017).

Radny Tomasz Rega odczytał treść sprawozdania. Dokument stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 73

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar poinformował, iż nie zgłoszono uwag do Apelu o pozostawienie siedziby Fabryki Obrabiarek do Drewna na terenie Bydgoszczy.

Treść Apelu:

Apel
Rady Miasta Bydgoszczy
do Prezesa Rady Ministrów Pani Beaty Szydło
z dnia 29 marca 2017 roku

Rada Miasta Bydgoszczy zwraca się z apelem o pozostawienie siedziby Fabryki Obrabiarek do Drewna na terenie Bydgoszczy.

Najstarsze w Polsce przedsiębiorstwo produkujące od 1865 roku maszyny i urządzenia do obróbki i przerobu drewna wpisało się już na stałe w gospodarczą mapę miasta. Jest miejscem skupiającym wykwalifikowaną kadrę, która specjalizuje się także w produkcji maszyn i urządzeń do obróbki drewna oraz kompletnych linii technologicznych dla przemysłu drzewnego, posiada także własne zaplecze techniczne.

Bydgoszcz jest doskonałym miejscem do rozwoju firmy, która planuje dalej się rozwijać i modernizować swoją produkcję. Dowodem tego są kolejne

firmy, które napływają do naszego miasta i na terenie między innymi Bydgoskiego Parku Przemysłowo – Technologicznego znajdują odpowiednie warunki do rozwijania swoich przedsiębiorstw.

Fabryka Obrabiarek do Drewna ma dla miasta Bydgoszczy znaczenie szczególne, ponieważ jest istotnym elementem dziedzictwa przemysłowego Szlaku Wody, Przemysłu i Rzemiosła TeH₂O, który łączy historię piętnastu miejsc wpisanych w przestrzeń miasta organicznie związanego z wodą.

Inicjatywa stworzenia Szlaku została podjęta przez Bydgoszcz już w 2014 w ramach międzynarodowego projektu SHIFT-X współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Regionalnego.

W związku z powyższym uważamy, że Fabryka Obrabiarek do Drewna powinna pozostać w Bydgoszczy i skorzystać z możliwości rozwoju jakie nasze miasto daje przedsiębiorstwom.

Pod głosowanie poddany został powyższy apel.

Wynik głosowania:

W.73a 13 głosów „za”, 10 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”

Apel został przyjęty i zostanie przekazany Premier RP.

Radny Tomasz Rega zgłosił do protokołu, iż głosował „przeciw” przyjęciu apelu.

Ad. pkt 74

Interpelacje, wnioski i zapytania.

Radny Szymon Róg zgłosił interpelacje na piśmie:

- w sprawie zabudowy mieszkaniowej terenów przy IV Śluzie Kanału Bydgoskiego,
- w sprawie liczby miejsc parkingowych w obrębie Starego Miasta,
- w sprawie bezprawnej zabudowy działek miejskich i Skarbu Państwa przy ul. Grunwaldzkiej,
- w sprawie dojazdu do marketów Media Expert i Lidl przy ul. Gdańskiej 159-161.

Interpelacje stanowią załącznik do niniejszego protokołu. Poprosił o odpowiedzi na piśmie.

Ponadto poprosił o ułożenie flag na sali sesyjnej, na drzewcach zgodnie z precedencją flagową.

Radny Andrzej Kaczmarek poinformował, że szkoła w Opławcu znajduje się na ul. Opławiec, a dojeżdża się do niej ul. Turystyczną i Letniskową. Dodał, że

ulice w klasyfikacji do budowy tj. jako ulice przy szkole powinny otrzymać więcej punktów. Poprosił o zweryfikowanie i ewentualne poprawienie zapisów.

Radny Andrzej Młyński podziękował za udzielone odpowiedzi na interpelacje z poprzedniej sesji Rady Miasta.

Zgłosił następujące interpelacje na piśmie:

- dot. „przeniesienie” placówki szkolnej nr 9 w Bydgoszczy,
- dot. nieruchomości miejskiej przy ul. Tatrzańska 21,
- dot. obniżonych pokryw studni kanalizacyjnych.

Interpelacje stanowią załącznik do niniejszego protokołu. Poprosił o odpowiedź na piśmie.

Radny Bogdan Dżakanowski w imieniu mieszkańców ul. Jasnej, którzy otrzymali decyzje administracyjne w sprawie wynajmowania lokali w budynkach ADM, poprosił Prezydenta Miasta o wyjaśnienie zaistniałej sytuacji i opinię. Poprosił także o dokumentację sprawy. Dodał, że mieszkańcy obawiają się, że w wyniku „przeniesienia” do innego lokalu utracą decyzje administracyjne.

Radny Jarosław Wenderlich złożył następujące interpelacje:

- wniósł o przedstawienie zestawienia kosztów, które poniosło miasto Bydgoszcz, miejskiej jednostki organizacyjnej, a także spółki komunalne na reklamy, na portalach społecznościowych. Poprosił o sporządzenie zestawienia za rok 2015, za rok 2016 oraz za rok bieżący. Zestawienie powinno zawierać informację, jakie koszty poniesiono na reklamę na poszczególnych portalach tj. nk, facebook oraz innych.
- Poinformował, że 17 lutego br. na łamach „Metropolii Bydgoskiej” ukazał się artykuł pt. *Centrum podwyższonego ryzyka*. W artykule pojawiają się stwierdzenia, że *stan techniczny obiektu (Bydgoskiego Centrum Targowo – Wystawienniczego) budzi spore zastrzeżenia i może zagrażać bezpieczeństwu jego użytkowników*. Dodał, że link do artykułu prześle drogą mailową. Poprosił o ustosunkowanie się do przedstawionych tam zarzutów.
- Przedstawił sprawę z dyżuru radnego Pani Zofii Rozynek dot. odbioru odpadów komunalnych z ul. Cieszkowskiego. Korespondencję z Urzędem Miasta Bydgoszczy oraz miejskimi jednostkami organizacyjnymi prześle drogą elektroniczną. Poprosił o zajęcie stanowiska w sprawie przedstawionego problemu.

Radny Stefan Pastuszewski poprosił o przedstawienie informacji na temat prowadzonych konsultacji z projektantem Teatru Kameralnego.

Zapytał:

- kiedy konsultacje były prowadzone?
- z kim były prowadzone?
- czy w konsultacjach brał udział Dyrektor Teatru „Buratino”, który prawdopodobnie będzie korzystał z obiektu?

Poprosił o odpowiedź na piśmie.

Radna Agnieszka Bąk podziękowała Zastępcy Prezydenta Miasta A. Mackiewicz za odpowiedź na interpelację z dnia 23 lutego 2017 r. w sprawie rodziny, która zamieszkuje na terenie ogrodów działkowych oraz za spotkanie z tą rodziną. Poprosiła, aby Pani Prezydent Miasta rozważyła poinformowanie Zarządów Ogrodów Działkowych, że zasady przyznawania mieszkań się zmieniły. Dobrze byłoby gdyby Zarządy z tego względu były bardziej wyrozumiałe dla rodzin, które o mieszkania się starają i nie używały „straszaka” w postaci odłączenia prądu, tylko cierpliwie czekały, aż rodziny te mieszkania uzyskają. Poprosiła o odpowiedź na piśmie.

Radna Grażyna Szabelska przypomniała, że 26 października 2016 r. Rada Miasta Bydgoszczy podjęła uchwałę w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu miasta Bydgoszczy. Uważa, że w rozdziale XI *Zasady wynajmowania lokali należących do mieszkaniowego zasobu, których najem związany jest ze stosunkiem pracy*, zabrakło w porównaniu do uchwały, która obowiązywała *nauczycieli akademickich*. Zapytała, czy powyższe wynika z przeoczenia? Jeśli tak, poprosiła o korektę uchwały. Winien być wprowadzony pkt. 6 w Rozdziale XI w § 22 w brzmieniu:

6) nauczycielom akademickim bydgoskich uczelni publicznych w rozumieniu przepisów o szkolnictwie wyższym, którzy posiadają stopień naukowy doktora habilitowanego lub tytuł naukowy profesora pod warunkiem, że osoby nie są właścicielami lub współwłaścicielami lokalu mieszkalnego położonego na terenie miasta Bydgoszczy.

Radny Ireneusz Nitkiewicz

- ponowił interpelację w sprawie budynku po tzw. starej szkole na ul. Karpackiej. Poinformował, że budynek jest zabytkowy. Zapytał:
 - dlaczego nie został wpisany na listę zabytków?
 - na jakim etapie jest ustalanie własności prawnej? Z informacji jakie posiada wynika, iż jedna z osób próbuje poprzez zasiedlenie przejąć budynek, który jest własnością miasta.

Przypomniał że Rada Osiedla Wzgórze Wolności wynajmuje pomieszczenie na swoją siedzibę od osoby prywatnej. Zapytał:

- czy Rada Osiedla została wyrzucona, czy samodzielnie opuściła budynek?

Budynek byłby idealnym miejscem na zorganizowanie domu kultury, centrum kultury.

- Przypomniał, że w wyniku zmiany „siatki” szkół, Szkoła Podstawowa Nr 65 zostanie przeniesiona na ul. Karpacką. Przy S.P. Nr 65 znajduje się boisko. Zapytał:
 - kto będzie zarządzał boiskiem?
 - czy obiekt będzie dostępne dla mieszkańców?
- W imieniu mieszkańców poprosił, aby plac zabaw przy Szkole Nr 56 pozostał. Dodał, że z placu korzystają dzieci zamieszkujące pobliskie bloki.

Radny Krystian Frelichowski poinformował, że mieszkańcy ul. Jasnej 14, ale nie tylko są zmuszani do opuszczania swoich mieszkań pod pretekstem remontu. Zapytał:

- z jakich przyczyn są zmuszani do opuszczania mieszkań?
- czy mieszkańcy w trakcie prowadzonych remontów mogą pozostać w swoich mieszkaniach? Czy jest taka możliwość? Jeśli nie, dlaczego nie ma takiej możliwości?
- czy będą mogli powrócić do swoich mieszkań i jaką mają tego gwarancję?
- jak długo potrwa remont?

Z pisma, które zostało rozesłane do mieszkańców wynika, że będą mogli wrócić do swoich mieszkań. Jednak zapis jest enigmatyczny i nieprecyzyjny. Dodał, że lokatorzy wyremontowali swoje mieszkania.

Przypomniał, że ma nastąpić przebudowa ul. Kamiennej. Mieszkańcom obiecano, iż do połowy stycznia otrzymają pisemne zawiadomienie, jaka wersja przebudowy została przyjęta. Do dnia dzisiejszego nie otrzymali pisemnej informacji. W związku z powyższym zapytał:

- jaka wersja przebudowy ul. Kamiennej została przyjęta?
- które posesje zostaną zajęte?

Poprosił o przekazanie odpowiedzi również zainteresowanym mieszkańcom.

Podczas dyżuru radnego mieszkańcy zgłosili, że skrzyżowanie ul. Mierosławskiego z Cichą jest zapadnięte. Przy naprawie na zapadnięte (obniżone) skrzyżowanie wyłożono asfalt. Dodał, że skrzyżowanie powinno być wyrównane. Poprosił o wyjaśnienie sprawy.

Przypomniał zapytania z poprzedniej sesji:

- W sprawie ul. Kopernika otrzymał odpowiedź nie na temat. Zapytał, czy Rada Miasta podjęła decyzję w sprawie sprzedaży budynku i kiedy?
- W sprawie mieszkań operowych. Zapytał, czy kwestia mieszkań operowych została uregulowana? Jeśli tak, to w jaki sposób?
- Kiedy i w jaki sposób zostanie wykonany węzeł Sporna – Fordońska?
- Została złożona obietnica, że śmietniki przy placu zabaw na ul. Żyrardowskiej zostaną przeniesione. Sprawa nie została załatwiona.

Poprosił o odpowiedzi na piśmie.

Radny Janusz Czwojda złożył następujące interpelacje:

- w imieniu mieszkańców:
 - poprosił o rozważenie możliwości zainstalowania sygnalizacji świetlnej na przejściu przez ul. Kruszyńską. Dodał, że ulica jest ruchliwa. Wniosek składa w trosce o bezpieczeństwo dzieci.
 - poprosił o przywrócenie do właściwego stanu ul. Indyczej, która została zniszczona w związku z budową ul. Ptasiej.
 - poprosił o załatwienie dziur na ul. Podmiejskiej.

- na ul. Bielickiej w kierunku przejścia do ul. Gackowskiego (na wysokości przedszkola) znajdują się trzy słupki utrudniające ewentualny przejazd pojazdom. Poprosił o ich pomalowanie, ponieważ szpecą ładną okolicę.

Ad. pkt. 75

Odpowiedzi na interpelacje, wnioski i zapytania.

Na przedstawione interpelacje, wnioski i zapytania radni otrzymają odpowiedzi na piśmie.

Wobec wyczerpania porządku obrad, Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar zamknął XLI sesję RM.

Przewodniczący Rady Miasta

dr Zbigniew Sobociński

Protokolant

Katarzyna Rutkowska